

**Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Rzeszowie**

**INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Rzeszowie w 2023 r.**

Rzeszów – styczeń 2024 r.

Spis treści

I.	WYKAZ SKRÓTÓW NAZW AKTÓW PRAWNYCH	5
II.	UWAGI OGÓLNE	9
III.	INNE FORMY DZIAŁANIA	13
IV.	ORZECZNICTWO	15
1.	Podatek dochodowy od osób fizycznych	15
2.	Podatek dochodowy od osób prawnych	19
3.	Podatek od towarów i usług	22
4.	Podatek akcyzowy	26
5.	Podatek od czynności cywilnoprawnych	28
6.	Podatek rolny, leśny, podatki i opłaty lokalne.	29
7.	Podatek od spadków i darowizn	32
8.	Opłaty administracyjne	32
9.	Sprawy celne	34
10.	Finanse publiczne	35
11.	Pomoc wspólnotowa dla rolnictwa	37
12.	Polityka rozwoju	39
13.	Budownictwo	40
14.	Sprawy z zakresu dróg	48
15.	Sprawy gospodarcze	54
16.	Sprawy obywatelskie	60
17.	Gospodarka nieruchomościami	61
18.	Stosunki wodne	65
19.	Geodezja i kartografia	68
20.	Ochrona środowiska	70
21.	Edukacja	74
22.	Zagospodarowanie przestrzenne	82
23.	Rolnictwo i leśnictwo	86
24.	Wywłaszczenia	91
25.	Zatrudnienie, bezrobocie, stosunki pracy, stosunki służbowe	94
26.	Choroby zawodowe i nadzór sanitarny	97
27.	Sprawy mieszkaniowe	104
28.	Pomoc społeczna	105
29.	Ubezpieczenie społeczne	108
30.	Kombatanci	109
31.	Egzekucja należności niepieniężnych	109
32.	Egzekucja świadczeń pieniężnych	112
33.	Sprawy samorządowe	115
34.	Grzywny	121
35.	Informacja publiczna	123
36.	Sprawy różne	125
37.	Problematyka związana ze stosowaniem art. 64a P.p.s.a.	128
38.	Stosowanie art. 145a P.p.s.a.	128
39.	Stosowanie art. 149 i 154 P.p.s.a.	129
40.	Problematyka związana ze stosowaniem art. 179a P.p.s.a.	130
41.	Postępowanie mediacyjne i uproszczone	131
42.	Prawo pomocy	136
V.	WYDZIAŁ INFORMACJI SĄDOWEJ	137

I. WYKAZ SKRÓTÓW NAZW AKTÓW PRAWNYCH

- k.p.a. – ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.)
- k.s.h. – ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2024 r. poz. 18)
- o.p. – ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2023 r. poz. 2383 ze zm.)
- p.o.ś. – ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2022 r. poz. 2556 ze zm.)
- p.p.s.a. – ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2023 r. poz. 1634 ze zm.)
- p.s.w.n. – ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.)
- p.u.s.a. – ustawa z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. z 2022 r., poz. 2492)
- rozp. w sprawie chorób zawodowych – rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 1836)
- rozp. w sprawie warunków technicznych – rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. z 2022 r. poz. 1225 ze zm.)
- u.COVID-19 – ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1327 ze zm.)
- u.c.p.g. – ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2023 r. poz. 1469 ze zm.)
- u.d.i.p. – ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2022 r. poz. 902)
- u.d.p. – ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 645)
- u.e.l. – ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (Dz.U. z 2022 r. poz. 1191)
- u.f.p. – ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1270 ze zm.)
- u.g.g.i.w.n. – ustawa z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 22, poz. 99)
- u.g.h. – ustawa z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2023 r. poz. 227)
- u.g.n. – ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.)
- u.i.ś. – ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.)
- UKC – rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 952/2013 ustanawiające unijny kodeks celny (Dz.U.UE.L.2013.269.1)
- u.k.p. – ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (Dz.U. z 2023 r. poz. 622 ze zm.)
- u.o.d.o. – ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 1781)

u.o.i.n. – ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 756)

u.o.k. – ustawa z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. z 2022 r. poz. 2039)

u.o.l. - ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2023 r. poz. 1356 ze zm.)

u.o.o.g. - ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2409 ze zm.)

u.o.p. – ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2023 r. poz. 1336)

u.o.s. – ustawa z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2023 r. poz. 2111)

u.o.z.t.w.n. - ustawa z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64)

u.P. – ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2023 r. poz. 171)

u.p.a. – ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz.U. z 2023 r. poz. 1542 ze zm.)

u.p.b. – ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz.U. z 2023 r. poz. 682 ze zm.)

u.p.c.c. – ustawa z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 170)

u.p.d.o.f. – ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2647 ze zm.)

u.p.d.o.p. – ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 2805 ze zm.)

u.p.e.a. – ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2023 r. poz. 2505 ze zm.)

u.p.g.i.k. – ustawa z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. z 2023 r. poz. 1752 ze zm.)

u.p.l. – ustawa z dnia 30 października 2002 r. o podatku leśnym (Dz.U. z 2019 r. poz. 888 ze zm.)

u.p.o. – ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe (Dz.U. z 2023 r. poz. 900 ze zm.)

u.p.o.l. – ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 70 ze zm.)

u.p.o.u.a. - ustawa z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2023 r. poz. 1993.)

u.p.r. – ustawa z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz.U. z 2020 r. poz. 333)

u.p.r.d. – ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2023r. poz. 1047 ze zm.)

u.p.s. - ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2023 r. poz. 901)

u.p.s.d. – ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. z 2023 r. poz. 1774)

u.p.w. – ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (Dz.U. z 2023 r. poz. 1478 ze zm.)

u.p.z. – ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. z 2023 r. poz. 735)

u.p.z.p. – ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.)

u.r.z. – ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. z 2023 r. poz. 100 ze zm.)

u.s.d.g. – ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. z 2017 r. poz. 2168 ze zm.)

u.s.g. – ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2023 r. poz. 40 ze zm.)

u.s.i.w.g. – ustawa z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz.U. z 2023 r. poz. 1197 ze zm.)

u.s.o. – ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2022 r. poz. 2230 ze zm.)

u.s.p. – ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2022r. poz. 1526 ze zm.)

u.s.s.e. – ustawa o specjalnych strefach ekonomicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 1604)

ustawa o lasach – ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2023 r. poz. 1356 ze zm.)

ustawa o płatnościach bezpośrednich – ustawa z dnia 5 lutego 2015 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1775)

ustawa o VAT– ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2023 r. poz. 1570 ze zm.)

ustawa SENT – ustawa z dnia 9 marca 2017 r. o systemie monitorowania drogowego i kolejowego przewozu towarów oraz obrotu paliwami opałowymi (Dz.U. z 2023 r. poz. 104 ze zm.)

u.s.u.s. – ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1230 ze zm.)

u.s.w. – ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. z 2022r. poz. 2094)

u.ś.r. – ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2023r. poz. 390)

u.t.d. – ustawa z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz.U. z 2022 r. poz. 2201 ze zm.)

u.w.r. – ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. z 2023 r. poz. 1426 ze zm.)

u.w.t. – ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2023 r. poz. 2151 ze zm.)

u.z.p.d. – ustawa z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz.U. z 2022 r. poz. 2540 ze zm.)

u.z.p.p.r. – ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. z 2023 r. poz. 1259 ze zm.)

u.z.z.c.z. - ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2023 r. poz. 1284 ze zm.)

rozporządzenie z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń - rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2021 r. poz. 861 ze zm.)

u.z.z.w. – ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2023 r. poz. 537)

WKC - rozporządzenie RADY (EWG) NR 2913/92 z dnia 12 października 1992 r.
ustanawiające Wspólnotowy Kodeks Celny (Dz.U.U.E.L.302.1 ze zm.)

II. UWAGI OGÓLNE

W 2023 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie (zwany dalej WSA lub Sądem) funkcjonował w niezmienionej strukturze dwóch wydziałów orzeczniczych oraz Wydziału Informacji Sądowej i oddziałów: finansowo-budżetowego, spraw ogólnych i osobowych oraz administracyjno-gospodarczego. Zatrudnionych było 3 sędziów NSA, 13 sędziów WSA, 2 asesorów, 3 referendarzy sądowych i 9 asystentów sędziego.

Obsada stanowisk przewodniczących wydziałów w 2023 r. nie uległa zmianie. Nadal funkcje tę sprawowali: w Wydziale I – sędzia NSA Jacek Surmacz, będący także Prezesem Sądu, w Wydziale II – sędzia NSA Jerzy Solarski, będący Wiceprezesem Sądu i w Wydziale Informacji Sądowej – sędzia NSA Stanisław Śliwa również jako rzecznik prasowy.

Funkcję Dyrektora Sądu pełnił, jak dotychczas, Pan Mariusz Drozdowski.

Trzech sędziów orzekało w ramach delegacji w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w pełnym wymiarze.

W omawiany roku odbyła się w WSA w Rzeszowie wizytacja, której celem było zbadanie działalności orzeczniczej Sądu oraz działalności nadzorczej Prezesa i Przewodniczących Wydziałów, a także wykonania zaleceń, przedstawionych w sprawozdaniu z wizytacji przeprowadzonej w 2019 r.

Postanowieniem Prezydenta RP z 15 listopada 2023 r. Nr 1130.75.2023 powołano do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego WSA w Rzeszowie Panią Karinę Gniewek – Berezowską. Postanowieniem Prezydenta RP z 22 listopada 2023 r. Nr 1130.81.2023 powołano do pełnienia urzędu na stanowisku asesora sądowego w WSA w Rzeszowie Panią Jolantę Kłodę – Szeligę.

I WPŁYW SKARG I WYNIKI POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO

1. Wpływ skarg i sposób ich załatwienia

W 2023 r. do WSA w Rzeszowie wpłynęło ogółem 2933 skargi (SA 2765, SAB 154, SO 14). W 2023 r. wpłynęło o 195 skarg więcej niż w 2022 r. co wskazuje na wzrost o 7,12%.

Do dnia 31 grudnia 2023 r. na rozprawach załatwiono 1099 spraw wpisanych do repertorium SA.

Na posiedzeniach niejawnych łącznie załatwiono 1406 spraw, w tym z SA 1241 spraw i z SAB 159 spraw, oraz 6 spraw z repertorium SO.

Ogółem w 2023 r. załatwiono 2876 spraw z czego: SA – 2702 spraw, SAB – 162, SO – 12.

Na dzień 1 stycznia 2024 r. do załatwienia pozostało ogółem 919 spraw, w tym: z repertorium SA 871, z repertorium SAB 48, z repertorium SO 0.

Największy ilościowo wpływ skarg uwzględniając organy, których akty i czynności zostały zaskarżone - przedstawia się następująco:

1. Administracja rządowa	301 skarg
- Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej	82 skargi
- Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa	89 skarg
- Prezes KRUS	33 skargi
- Prezes ZUS	38 skarg
- Główny Inspektor Transportu Drogowego	50 skarg
- Szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych	6 skarg
- Prezes Narodowego Fundusz Zdrowia	3 skargi
2. Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie	512 skarg
3. Akty i czynności terenowych organów administracji rządowej	809 skarg
4. Akty i czynności innych organów	56 skarg
5. Samorządowe Kolegia Odwoławcze	1028 skarg

w tym:

- Krosno	167 skarg
- Przemyśl	180 skarg
- Rzeszów	455 skarg
- Tarnobrzeg	226 skarg

Skargi według kryterium najliczniejszych przedmiotowo wpływów wynosiły:

- pomoc społeczna (symbol 632) – 462 skargi, co stanowi 15,8% ogólnego wpływu skarg;
- sprawy podatkowe i inne świadczenia pieniężne – (symbol 611) - 441 skarg, co stanowi 15,0% ogólnego wpływu skarg;
- utrzymanie i ochrona dróg publicznych (symbol 603) – 244 skargi, co stanowi 8,3% ogólnego wpływu spraw;
- budownictwo (symbol 601) – 201 skarg, co stanowi 6,8% ogólnego wpływu skarg;

- Sprawy zagospodarowania przestrzennego (symbol 615) – 212 skarg, co stanowi 7,2% ogólnego wpływu skarg;
- skargi na niewykonanie w określonym terminie czynności wynikających z przepisów odrębnych (symbol 658) – 142 skargi, co stanowi 4,8 % ogólnego wpływu skarg.

Ogółem w sprawach samorządowych wpłynęło 59 skarg w tym 6 skarg wniosły jednostki samorządu terytorialnego na rozstrzygnięcia organów nadzorczych, a 38 skarg wniesiono na podstawie art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 40, ze zm.).

Na ogólną ilość skarg tj. 2933 zdecydowana większość skarg wniesiona została przez osoby fizyczne. Struktura podmiotowa autorów skarg przedstawia się następująco:

- osoby fizyczne	2034
- osoby prawne	850
- organizacje społeczne i stowarzyszenia	40
- prokurator	8
- Rzecznik Praw Obywatelskich	1

Łącznie przed WSA w Rzeszowie wystąpiło 711 pełnomocników stron. Ich struktura podmiotowa przedstawia się następująco:

- pełnomocnicy administracji państwowej	284
- adwokaci jako pełnomocnicy skarżących i uczestników	200
- radcowie prawni jako pełnomocnicy skarżących i uczestników	195
- doradcy podatkowi	32
- rzecznicy patentowi	0

Przed WSA w Rzeszowie nie wystąpił prokurator.

2. Postępowanie mediacyjne i uproszczone

W 2023 r. nie przeprowadzono postępowań mediacyjnych.

W 2023 r. w trybie uproszczonym rozpoznano łącznie 847 spraw, w tym: uwzględniono skargi w 299 sprawach, oddalono w 432 sprawach, załatwiono w inny sposób w 116 sprawach.

W trybie art. 179 a P.p.s.a. załatwiono 4 sprawy.

3. Grzywny

W 2023 r. Sąd, na podstawie art. 55 § 1, art. 149 § 2 i art. 154 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wymierzył grzywnę łącznie w 5 sprawach.

W trybie **art. 55 § 1 P.p.s.a.**, na ogólną liczbę 8 wniosków, wymierzono 4 grzywny.

W trybie **art. 149 § 2 P.p.s.a.**, wpłynęło 15 wniosków, wymierzono 1 grzywnę.

W trybie **art. 151 a § 1 P.p.s.a.** nie odnotowano wpływu.

W trybie **art. 154 § 1 P.p.s.a.** wpłynęło 4 wnioski, nie wymierzono grzywny.

W 2023 r. wpłynęło 12 skarg na przewlekłe prowadzenie postępowania. Pozostało do rozpoznania z 2022 r. 2 skargi. Rozpoznano 12 skarg w tym: uwzględniono - 5, oddalono – 3, odrzucono – 3, w inny sposób – 1.

III. INNE FORMY DZIAŁANIA

Udział sędziów w naradach, konferencjach, sympoziach i seminariach naukowych

W pozaorzeczniczej działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie w 2023 r. miały miejsce następujące wydarzenia:

- 1 - 2 czerwca – Wydział Prawa i Administracji UMK w Toruniu „Podatki i opłaty lokalne – Toruński przegląd orzecznictwa” – konferencja stacjonarna z udziałem 4 asystentów sędziego;
- 5 – 6 czerwca NSA – Cedzyna – Seminarium szkoleniowe kierowników sekretariatów wydziałów orzecznich oraz wydziałów informacji sądowej sądów administracyjnych – 3 pracowników;
- 19 – 20 czerwca – Jachranka – konferencja z udziałem Prezesów WSA – Wiceprezes;
- - 7 października Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszowskiej Szkoły Wyższej – udział Pana Prezesa Jacka Surmacza w inauguracji roku akademickiego;
- - 11 – 13 października – Janów Podlaski - WSA w Rzeszowie – konferencja szkoleniowa z udziałem sędziów, referendarzy i asystentów sądów administracyjnych z Rzeszowa, Lublina, Kielc i Białegostoku;
- - 23 listopada – Uniwersytet Rzeszowski – konferencja pt. „Współczesna gospodarka – obecne trendy i nowe horyzonty”- udział Pana Prezesa Jacka Surmacza.

Jeden sędzia orzekający w WSA w Rzeszowie prowadził zajęcia dydaktyczne w WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa. W Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w Krakowie wykłady prowadził jeden sędzia.

Dwóch sędziów prowadziło zajęcia w ramach aplikacji radcowskiej i jeden sędzia prowadził zajęcia na aplikacji adwokackiej. Jeden sędzia był egzaminatorem komisji egzaminacyjnej do przeprowadzenia egzaminu adwokackiego i jeden sędzia był egzaminatorem komisji egzaminacyjnej do przeprowadzenia egzaminu radcowskiego.

W Wydziale I odbywały się jeden raz w tygodniu, a w Wydziale II jeden raz w miesiącu narady wydziałowe, podczas których omawiane były problemy

orzecznicze oraz inne bieżące zagadnienia związane z rozpoznawaniem spraw, w tym przedstawianych przez Biuro Orzecznictwa NSA, projektowanymi zmianami przepisów prawa.

IV. ORZECZNICTWO

1. Podatek dochodowy od osób fizycznych

Wśród kontrolowanych spraw w przedmiocie podatku dochodowego od osób fizycznych znaczną część stanowiły sprawy ze skarg na postanowienia o pozostawieniu bez rozpatrzenia wniosku o wydanie indywidualnej interpretacji przepisów prawa podatkowego w zakresie preferencyjnego opodatkowania dochodów generowanych przez prawa własności intelektualnej (tzw. ulgi IP Box).

W sprawie I SA/Rz 650/22 organ interpretacyjny odmówił merytorycznego załatwienia wniosku, powołując się na niepełne ustosunkowanie się przez wnioskodawcę do wszystkich zagadnień, jakie zostały poruszone w wezwaniu o uzupełnienie opisu stanu faktycznego/zdarzenia przyszłego. Podkreślając niewypełnienie w pełni przez skarżącego kierowanego do niego wezwania Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej zaznaczył, że przede wszystkim nie udzielił on odpowiedzi na mające kluczowe znaczenie dla całego rozstrzygnięcia pytanie dotyczące tego, czy prowadzi działalność badawczo-rozwojową, obejmującą prace rozwojowe w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadaje art. 5a pkt 38 i pkt 40 u.p.d.o.f. To zaś już samo w sobie uniemożliwia wydanie dla skarżącego indywidualnej interpretacji. Zdaniem organu to podatnik, występujący o wydanie dla niego indywidualnej interpretacji przepisów prawa podatkowego, o których mowa w okolicznościach niniejszej sprawy, zobowiązany jest do dokonania oceny realizowanych przez siebie czynności. Dopiero bowiem na tej podstawie organ może wydać interpretację. Uchylając zaskarżone postanowienie Sąd stwierdził, że brak jest podstaw do przyjęcia, że występowanie do skarżącego z wezwaniem o uzupełnienie przez niego opisu stanu faktycznego/zdarzenia przyszłego, zwłaszcza jeżeli chodzi o dokonanie przez niego prawnej kwalifikacji realizowanych przez niego prac rozwojowych i badań naukowych (brak właśnie tego rodzaju odpowiedzi organ potraktował jako podstawę odmowy wydania interpretacji), było zasadne oraz że było to niezbędne do wydania interpretacji. Organ interpretacyjny winien był we własnym zakresie odnieść się do znaczenia pojęcia działalności badawczo-rozwojowej, w odniesieniu do opisanej przez skarżącego w jego wniosku aktywności.

Podobnie w sprawie I SA/Rz 693/22 Sąd uchylił zaskarżone postanowienie oraz poprzedzające je postanowienie organu I instancji uznając, że pytanie

skarżącego, odnoszące się do kwalifikacji prawnopodatkowej tworzenia oprogramowania komputerowego, bez wątplenia odnosiło się do wykładni przepisów prawa podatkowego. Skoro bowiem kreując określoną ulgę podatkową ustawodawca odwołuje się do znaczenia konkretnego pojęcia, które ją definiuje, to tym samym jest ono terminem z zakresu prawa podatkowego. Nie można ograniczać obowiązku udzielania pisemnej interpretacji wyłącznie do ustaw zawierających z racji swej nomenklatury pojęcie prawa podatkowego, ponieważ nie tylko w tych ustawach uregulowano parametry, od których zależy opodatkowanie i jego wysokość. O ile przepisy prawa podatkowego stanowią autonomiczną dziedzinę prawa, to jednak nie są całkowicie odrębne, niezależne i niepowiązane z innymi dziedzinami systemu prawnego, a wręcz przeciwnie, wraz z przepisami innych gałęzi prawa, stanowią część jednego porządku prawnego, obowiązującego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawach I SA/Rz 28/23, I SA/Rz 63/23, I SA/Rz 64/23, I SA 75/23, I SA/Rz 213/23, I SA/Rz 225/23 Sąd uchylając zaskarżone postanowienia zajął stanowisko, że organ interpretacyjny winien był we własnym zakresie odnieść się do znaczenia pojęcia działalności badawczo-rozwojowej a nie żądać od strony wnioskującej kwalifikacji realizowanych przedsięwzięć gospodarczych.

Rozpoznając sprawę I SA/Rz 231/23 Sąd rozstrzygnął merytorycznie kwestię preferencyjnego opodatkowania dochodów generowanych przez prawa własności intelektualnej uznając, że kwalifikowany dochód z autorskiego prawa do programu komputerowego może być opodatkowany preferencyjną stawką podatkową tylko wtedy, gdy program ten objęty jest jedną z wymienionych form ochrony i powstał on w wyniku systematycznej działalności badawczo-rozwojowej tego podatnika, w ramach której go wytworzył, rozwinął lub ulepszył. Preferencją nie jest objęty każdy dochód z dowolnego autorskiego prawa do programu komputerowego. Nie dotyczy ona dochodu z programu komputerowego, który nie powstał w wyniku działalności badawczo-rozwojowej podatnika, a więc w wyniku procesów innowacyjnych, choćby taki program komputerowy powstał w ramach działalności gospodarczej podatnika, jeżeli nie była to działalność badawczo-rozwojowa. Do skorzystania z tej preferencji konieczne jest zatem ustalenie, że podatnik prowadził badania naukowe i/lub prace rozwojowe, które przyniosły określony efekt. Muszą one spełniać kryteria „twórczości”, „systematyczności”, „zwiększania zasobów wiedzy oraz wykorzystania zasobów wiedzy do tworzenia nowych zastosowań”, tak w przypadku nowych

produktów, jak i produktów ulepszanych lub zmienianych (rozwijanych). Między działalnością badawczo-rozwojową a kwalifikowanym prawem własności intelektualnej ma występować bezpośredni związek. Zwykła działalność programisty, choćby zwieńczona opracowaniem programu komputerowego, jego ulepszeniem lub zmianą, nie jest wystarczająca, aby taką działalność w każdym przypadku potraktować jako badawczo-rozwojową, a każdy tak wytworzony program lub jego część (utwór) jako dające kwalifikowane prawo własności intelektualnej, o którym mowa w art. 30ca ust. 2 u.p.d.o.f. To, że program taki lub jego część stanowi utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz że korzysta on z ochrony określonej w art. 74 tej ustawy, nie jest wystarczające, aby uznać je za kwalifikowane prawa wymienione w art. 30ca ust. 2 u.p.d.o.f. Sama unikatowość rozwiązań, uwzględniająca potrzeby klienta, nie świadczy o nowatorskości.

Przedmiotem rozpoznania w sprawie I SA/Rz 247/23 było zagadnienie dotyczące kwestii zwolnienia od podatku odsetek ustawowych od wypłaconego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią matki strony skarżącej, zasądzonego wyrokiem sądu powszechnego. W ocenie skarżącej wypłacone odsetki należy traktować jako odszkodowanie za nieterminowe przekazanie należności głównej, ewentualnie rekompensatę za utracony dochód, które analogicznie jak należność główna korzysta ze zwolnienia od opodatkowania. Według organów orzekających w sprawie zwolnienie na podstawie art. 21 ust. 1 pkt 3b u.p.d.o.f. nie obejmuje zasądzonych odsetek od wypłaconych świadczeń odszkodowawczych. Sąd oddalając skargę przyznał rację organom podatkowym.

Spór w sprawie I SA/Rz 256/23 sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy zasadnie obciążono skarżącego solidarną ze spółką z.o.o. odpowiedzialnością za zaległości podatkowe spółki z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych. Oddalając skargę Sąd uznał, że organ odwoławczy wydał zaskarżoną decyzję w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego. Wyniki postępowania dowodowego przeprowadzone przez organ zostały utrzymane na płaszczyźnie oceny swobodnej i znalazły odzwierciedlenie w uzasadnieniu decyzji spełniającym wymagania ustawowe. Organy wykazały zaistnienie przesłanek niezbędnych do orzeczenia odpowiedzialności skarżącego za zaległości podatkowe spółki, w tym jako płatnika podatku dochodowego od osób fizycznych, a skarżący natomiast nie wykazał przesłanek uwalniających go od tej odpowiedzialności, tj.: nie wskazał mienia spółki umożliwiającego zaspokojenie zaległości w znacznej

części, ewentualnie, że złożył we właściwym czasie wnioski o ogłoszenie upadłości lub postępowania układowego albo, że nie ponosi winy w niepodjęciu działań w tym zakresie.

Sprawa I SA/Rz 425/23 dotyczyła podatku dochodowego od osób fizycznych w zakresie skutków podatkowych umorzenia wierzytelności z tytułu kredytu hipotecznego. W ocenie Sądu zaniechanie poboru podatku znajdzie zastosowanie do umorzonych osobom fizycznym kwot wierzytelności z tytułu kredytów zaciągniętych na cele mieszkaniowe i zabezpieczonych hipotecznie lub kredytu refinansowego lub konsolidacyjnego w sytuacji, gdy kredyt ten został zaciągnięty bezpośrednio na spłatę kredytu mieszkaniowego. Z rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 11 marca 2022 r. w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od niektórych dochodów (przychodów) związanych z kredytem hipotecznym udzielonym na cele mieszkaniowe (Dz. U. z 2022 r. poz. 592 ze zm.), dalej „rozporządzenie”, nie wynika natomiast, aby w przypadku zaciągnięcia każdego kolejnego kredytu, który nie został zaciągnięty na spłatę kredytu mieszkaniowego, tylko na spłatę każdego innego kredytu lub zobowiązań, umorzone kwoty wierzytelności z tytułu takiego kredytu mogły korzystać z zaniechania poboru podatku dochodowego od osób fizycznych na podstawie rozporządzenia. Zwolnienia, czy też zaniechania poboru podatku nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Niewątpliwie, gdyby zamiarem prawodawcy było umożliwienie skorzystania z możliwości zaniechania poboru podatku dochodowego od osób fizycznych na podstawie rozporządzenia, także w przypadku umorzenia kwoty wierzytelności z tytułu kredytu niezaciągniętego bezpośrednio na spłatę kredytu mieszkaniowego tylko na spłatę innego kredytu, który to z kolei dopiero został zaciągnięty na spłatę kredytu mieszkaniowego, to odpowiedni zapis znalazłby się w rozporządzeniu. Natomiast rozporządzenie takiej możliwości nie przewiduje. Ponieważ celem kredytu zaciągniętego przez stronę skarżącą w 2008 r. nie była bezpośrednio spłata kredytu mieszkaniowego, lecz refinansowanie kredytu konsolidacyjnego, który dopiero z kolei został zaciągnięty m.in. na spłatę kredytu mieszkaniowego, nie znajdzie zastosowania zaniechanie poboru podatku dochodowego od osób fizycznych na podstawie rozporządzenia. Umorzone w grudniu 2022 r. przez bank kwoty wierzytelności z tytułu kredytu hipotecznego zaciągniętego w 2008 r., stanowią dla niej przychód w rozumieniu art. 11 ust. 1 u.p.d.o.f., z tytułu nieodpłatnych świadczeń, klasyfikowany do źródła, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 9 w zw. z art. 20 ust. 1

ww. ustawy, podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

2. Podatek dochodowy od osób prawnych

W sprawie I SA/Rz 739/22 Sąd uchylając interpretację indywidualną dotyczącą opodatkowania dochodów z kwalifikowanych praw własności intelektualnej preferencyjną stawką podatku (IP Box) wskazał, że dla celów obliczenia dochodu z kwalifikowanego IP istotne jest, by ewidencja była prowadzona w sposób należyty tak, aby móc w rocznym zeznaniu podatkowym wykazać łączną sumę przychodów, kosztów podatkowych, dochodów, strat, dochodów podlegających opodatkowaniu stawką 5% oraz dochodu, który nie będzie podlegał preferencyjnemu opodatkowaniu. Nie ma podstaw do uznania, że warunkiem uznania ewidencji za prawidłową w rozumieniu art. 24e u.p.d.o.p. jest jej prowadzenia „na bieżąco” tj. prowadzenie jej już od początku okresu, za który podatnik chce następnie skorzystać z ulgi podatkowej IP Box oraz dokonywanie w niej zapisów w sposób sukcesywny.

W sprawie I SA/Rz 634/22 problem dotyczył tego, czy art. 24d ust.9a u.p.d.o.p. umożliwia odliczenie kosztów kwalifikowanych w ramach ulgi B+R jedynie od dochodu kwalifikowanego prawa własności intelektualnej opodatkowanego stawką 5%, czy też pozwala na odliczenie tychże kosztów także od dochodu obliczonego na zasadach ogólnych. Sąd podzielił stanowisko strony skarżącej, że dodanie do u.p.d.o.p. od 1 stycznia 2022 r. art. 24d ust. 9a u.p.d.o.p. prowadzi do wniosku, że od tej daty koszty kwalifikowane mogą być odliczane od dochodu z tytułu kwalifikowanych praw własności intelektualnej, ale jednocześnie nadal możliwe jest ich odliczenie od dochodu opodatkowanego na zasadach ogólnych, nawet jeżeli wydatki poniesione przez podatnika w ramach kosztów kwalifikowanych zostały przez niego uznane za koszty uzyskania przychodów z tytułu kwalifikowanych praw własności intelektualnej.

Oddalając skargę w sprawie I SA/Rz 740/22 Sąd podzielił stanowisko organu, że podatnik, prowadzący działalność na terenie danej specjalnej strefy ekonomicznej, jest zobowiązany wyłączyć z podstawy opodatkowania przychody i koszty powstałe w związku z prowadzeniem działalności na terenie tej strefy, jeżeli zaś prowadzi

działalność na terenie dwóch stref powinien dokonać wyodrębnienia ewidencji dla działalności prowadzonej na terenie każdej z nich.

Rozpoznając sprawę I SA/Rz 24/23 Sąd oddalił skargę uznając, że odszkodowanie uzyskane zarówno z tytułu szkód w środkach trwałych, jak i z tytułu strat produkcyjnych nie mieści się w kategorii wynikającej z art. z art. 17 ust. 1 pkt 34 u.p.d.o.p., gdyż nie jest to przychód uzyskany z działalności strefowej wskazanej w zezwoleniu. Aby dany dochód korzystał ze zwolnienia z opodatkowania musi być uzyskany z działalności prowadzonej na terenie SSE, a także prowadzonej na podstawie zezwolenia, o którym mowa w art. 16 ust. 1 ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Zwolnienie to jest wyjątkiem od zasady powszechności opodatkowania i musi być wykładane i rozumiane w sposób ścisły. Wolny od podatku jest tylko dochód uzyskany z działalności gospodarczej w zakresie określonym w zezwoleniu, prowadzonej na terenie specjalnej strefy ekonomicznej. Jeżeli dany rodzaj działalności nie jest wymieniony w zezwoleniu to dochód z takiej działalności nie będzie podlegał zwolnieniu.

W sprawie I SA/Rz 240/23 istota sporu dotyczyła interpretacji art. 12 ust. 1 pkt 3 u.p.d.o.p. Sąd uznał, że zawarta przez spółkę umowa o współpracy z influencerami, w ramach której w zamian za otrzymane obuwie influencer zobowiązuje się do świadczenia ekwiwalentnego w postaci usługi reklamowej (np. w mediach społecznościowych) będzie wiązała się z obowiązkiem spółki rozpoznania przychodu podatkowego, zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 u.p.d.o.f., tym samym nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, że przekazanie obuwia nie będzie stanowić dla niej przychodu. Do przekazania towarów influencerom nie dochodzi za darmo, lecz w zamian za realizowane przez nich świadczenie o charakterze reklamowym. Jest to umowa barterowa, która jest umową konsensualną i wzajemną, a istota wzajemności polega na tym, że między świadczeniami stron zachodzi stosunek ekwiwalentności. Wymieniane towary lub usługi powinny mieć równą wartość, ale nie w dosłownym sensie wartości rynkowej, ale w sensie celu danej umowy. Umowa barterowa jest umową nienazwaną, która swoim charakterem jest zbliżona do umowy zamiany. Ponieważ przepisy podatkowe nie zawierają ograniczeń co do formy zapłaty, dlatego zapłata nie musi nastąpić w formie świadczenia pieniężnego. Może to być również świadczenie rzeczowe.

Oddalając skargę w sprawie I SA/Rz 321/23 Sąd uznał, że zakwestionowane faktury VAT wystawione na rzecz skarżącej przez spółkę, a dotyczące usług

budowlanych, nie dokumentowały rzeczywistych transakcji, a w konsekwencji nie mogły zostać zarachowane w ciężar kosztów uzyskania przychodów. Podstawą rozliczania kosztów są bowiem faktury odzwierciedlające rzeczywiste zdarzenia gospodarcze - tożsame z nimi pod względem przedmiotowym i podmiotowym, z uwzględnieniem wszystkich elementów dotyczących usług. Skoro faktury okazały się nierzetelne pod względem podmiotowym, bowiem usług nie wykonał wystawca faktur, to ich wykonania nie mogły też dowodzić sporządzone protokoły „odbioru robót”. W sprawie dotyczącej podatku dochodowego, dobra lub zła wiara podatnika powołującego się na wadliwy dowód w postaci faktury dokumentującej zdarzenie gospodarcze niemające miejsca między podmiotami wynikającymi z faktury, nie ma wpływu na ocenę rzetelności dowodu źródłowego, ponieważ brak jest podstawy normatywnej dla twierdzenia, że dowód nie odzwierciedlający rzeczywistej operacji gospodarczej może stanowić podstawę zapisu w księgach i współkształtować podstawę opodatkowania tylko dlatego, że posługujący się nim podatnik o jego wadliwości nie wiedział.

W sprawie I SA/Rz 506/23 Sąd oddalił skargę i uznał stanowisko organu interpretacyjnego za zgodne z prawem. Spółka oczekiwała od organu interpretacyjnego odpowiedzi na pytanie, czy w przedstawionym stanie faktycznym mogła skorzystać z preferencyjnego opodatkowania 9% stawką podatku dochodowego, o której mowa w art. 19 ust. 1 pkt 2 u.p.d.o.p. Zwróciła się o ocenę prawną, czy dotacje, jakie otrzymuje ze środków publicznych, korzystające ze zwolnienia od opodatkowania na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 47 u.p.d.o.p., mają wpływ na ustalenie limitu kwotowego, o którym mowa w art. 19 ust. 1 pkt 2 u.p.d.o.p. (czy należy je traktować jako część przychodu), czy też należy je pominąć tak, jak w przypadku określonym w art. 4a pkt 10 u.p.d.o.p. z uwagi na to, że nie podlegają opodatkowaniu na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 47 u.p.d.o.p. Sąd wskazał, że z obniżonej 9% stawki podatku dochodowego może skorzystać podatnik podatku dochodowego od osób prawnych, u którego przychód osiągnięty w roku podatkowym nie przekroczył równowartości 2 mln Euro, jeżeli dodatkowo posiada status małego podatnika albo rozpoczął prowadzenie działalności. Dla skorzystania z omawianej preferencji podatkowej nie wystarczy zatem dysponować statusem małego podatnika, o którym mowa w art. 4a pkt 10 u.p.d.o.p., ale dodatkowo roczny przychód nie może przekroczyć 2 mln Euro. Dotacje, o których mowa we wniosku spółki należy doliczyć do limitu rocznego przychodu 2 mln Euro, o którym mowa w art. 19 ust. 1 pkt

2 u.p.d.o.p. Bez znaczenia dla wykładni tej części przepisu ma dyspozycja art. 4a pkt 10 u.p.d.o.p. w zakresie, w jakim określono w nim sposób obliczania limitu 2 mln Euro mającego decydujący wpływ na status małego podatnika. W powołanych przepisach ustawodawca użył odmiennych wyrażeń, przez co ich identyczna wykładnia nie może mieć miejsca. Przy wykładni art. 19 ust. 1 pkt 2 u.p.d.o.p. istotne znaczenie ma pojęcie przychodu w rozumieniu, w jakim go użyto w art. 12 ust. 1 u.p.d.o.p. W takim bowiem znaczeniu nawiązał do niego ustawodawca w art. 19 ust. 1 pkt 2 u.p.d.o.p. Opisane we wniosku dotacje, jako otrzymane przez spółkę środki pieniężne, spełniają kryterium przychodu, o którym mowa w art. 12 ust. 1 u.p.d.o.p. Należy je zatem doliczyć do limitu określonego w art. 19 ust. 1 pkt 2 u.p.d.o.p., od którego ustawodawca uzależnił możliwość skorzystania z obniżonej stawki podatku dochodowego. Nie zmienia tej okoliczności to, że dotacje takie zostały zwolnione z opodatkowania na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 47 u.p.d.o.p.

3. Podatek od towarów i usług

W sprawach I SA/Rz 48/22, I SA/Rz 227/23, I SA/Rz 251/23, I SA/Rz 280/23, I SA/Rz 295/21, I SA/Rz 311/21, I SA/Rz 500/21 i I SA/Rz 827/21, Sąd rozpoznał skargi na interpretacje indywidualne w zakresie opodatkowania podatkiem od towarów i usług.

Gminy oczekiwały od organu interpretacyjnego odpowiedzi na pytanie, czy podstawa opodatkowania VAT w przypadku świadczenia przez nie na rzecz Mieszkańców usług w zakresie modernizacji termoenergetycznej i elektroenergetycznej w kontekście dofinansowania Projektu ze środków publicznych Regionalnego Programu Operacyjnego, które zamierzają otrzymać, obejmuje tylko otrzymywane od Mieszkańców wynagrodzenie przewidziane w zawieranych z nimi umowach, pomniejszone o kwotę podatku należnego. Z przedstawionych opisów stanów faktycznych wynikało, że faktycznie chodziło również o ocenę, czy otrzymane ze środków publicznych dofinansowanie, przeznaczone w całości na realizację takiego zadania, powinno zwiększyć podstawę opodatkowania. Istota sporu interpretacyjnego sprowadza się do zastosowania do opisanego zdarzenia art. 29a ust. 1 ustawy o VAT. Gminy uważały, że podstawa opodatkowania obejmuje tylko wynagrodzenie od Mieszkańców, pomniejszone o kwotę podatku należnego,

natomiast organ interpretacyjny twierdził, że do podstawy opodatkowania należy doliczyć otrzymane przez Gminy dofinansowanie.

W przedstawionych przez Gminy okolicznościach faktycznych, stanowisko organu interpretacyjnego Sąd uznał za niezgodne z prawem. Wskazał, że z art. 29a ustawy o VAT wynika, że podstawą opodatkowania, z zastrzeżeniem ust. 2, 3 i 5, art. 30a-30c, art. 32, art. 119 oraz art. 120 ust. 4 i 5, jest wszystko, co stanowi zapłatę, którą dokonujący dostawy towarów lub usługodawca otrzymał lub ma otrzymać z tytułu sprzedaży od nabywcy, usługobiorcy lub osoby trzeciej, włącznie z otrzymanymi dotacjami, subwencjami i innymi dopłatami o podobnym charakterze mającymi bezpośredni wpływ na cenę towarów dostarczanych lub usług świadczonych przez podatnika. Powołany przepis stanowi implementację art. 73 dyrektywy 2006/112/WE, zgodnie z którym w odniesieniu do dostaw towarów i świadczenia usług innych niż te, o których mowa w art. 74-77, podstawa opodatkowania obejmuje wszystko, co stanowi zapłatę otrzymaną lub którą dostawca lub usługodawca otrzyma w zamian za dostawę towarów lub świadczenie usług, od nabywcy, usługobiorcy lub osoby trzeciej, włącznie z subwencjami związanymi bezpośrednio z ceną takiej dostawy lub świadczenia.

W okolicznościach przedstawionych przez Gminy, dofinansowanie które otrzymają nie powinno być uznane jako podlegające wliczeniu do podstawy opodatkowania, o której mowa w art. 29a ustawy o VAT. Opisane dofinansowanie nie ma bezpośredniego związku z ceną usług świadczonych przez Gminy na rzecz Mieszkańców. Dotacja będzie służyć nabyciu przez Gminy usług od Wykonawcy Instalacji, ale nie będzie mieć bezpośredniego przełożenia na wartość świadczeń realizowanych na rzecz Mieszkańców zakwalifikowanych do udziału w projekcie modernizacji ich nieruchomości. Inną kwestią jest natomiast to, że opisanego wkładu finansowego Mieszkańców na pokrycie części kosztów elektro lub termomodernizacji nieruchomości nie można uznać za świadczenie ekwiwalentne, stanowiące odpłatę (wynagrodzenie) za usługę w rozumieniu art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy VAT. W systemie VAT zapłata otrzymywana przez usługodawcę powinna stanowić rzeczywiste odzwierciedlenie wartości świadczonej usługi. Tego rodzaju bezpośredni związek ma miejsce, gdy pomiędzy usługodawcą a usługobiorcą istnieje stosunek prawny, w ramach którego następuje wymiana świadczeń wzajemnych, gdzie świadczenie otrzymywane przez usługodawcę stanowi rzeczywistą równowartość usługi świadczonej usługobiorcy.

Sąd stwierdził, że dostawy towarów i świadczenia usług podlegających opodatkowaniu VAT nie stanowi dostarczenie i zainstalowanie przez gminę, za pośrednictwem przedsiębiorstwa, systemów OZE na rzecz jej mieszkańców będących właścicielami nieruchomości, którzy wyrazili wolę wyposażenia tych nieruchomości w takie systemy, jeżeli taka działalność nie ma na celu osiągnięcia stałego dochodu i skutkuje jedynie zapłatą przez tych Mieszkańców kwot pokrywających najwyżej jedną czwartą poniesionych kosztów, a pozostała część jest finansowana ze środków publicznych.

Nadto w sprawie I SA/Rz 295/21 Sąd podkreślił, że Gmina, która realizując projekt z zakresu odnawialnych źródeł energii (kolektorów słonecznych), współfinansowany w znacznej części ze środków europejskich, w ramach którego montuje i podcina instalacje fotowoltaiczne na budynkach oraz na gruntach mieszkańców, którzy przejmą własność zamontowanych instalacji, nie wykonuje z tego tytułu działalności gospodarczej w rozumieniu art. 15 ust. 2 ustawy VAT. W konsekwencji otrzymane na ten cel dofinansowanie ze środków europejskich nie może być rozważane jako podstawa opodatkowania, o której mowa w art. 29a ust. 1 ustawy VAT.

W sprawie I SA/Rz 275/23 Sąd rozpoznał skargę na indywidualną interpretację. Sąd wskazał, że Podatnik nabył nieruchomości do majątku osobistego i do momentu ich sprzedaży nie podejmował działań podnoszących wartość i atrakcyjność nieruchomości. Organ błędnie przyjął, że odpłatne wydzierżawienie części gruntu podmiotowi prowadzącemu działalność gospodarczą wykracza poza ramy czynności związanych ze zwykłym wykonywaniem prawa własności. Podobnie, jeśli chodzi o oddanie części gruntu do nieodpłatnego korzystania przez spółkę, w celu wykonania drogi asfaltowej. Podatnik w przeszłości podjął działania polegające na uzyskaniu pozwolenia na budowę, a następnie przeniósł je na spółkę, która na przedmiotowej działce z własnych środków wybudowała budynek usługowy. Organ nieprawidłowo uznał, że tego rodzaju aktywność świadczy o wykorzystywaniu nieruchomości dla celów prowadzonej działalności gospodarczej. Skarżący nie nabył przedmiotowej nieruchomości w celach komercyjnych, lecz na cele prywatne, wydzierżawił ją jednorazowo podmiotowi gospodarczemu, lecz nie wykorzystywał jej w prowadzonej działalności gospodarczej, a dochód z dzierżawy nie był dochodem z działalności gospodarczej. Z kolei przedmiotowa działka (droga), została oddana spółce do współkorzystania nieodpłatnie, Skarżący nie wykorzystywał jej

w prowadzonej działalności gospodarczej, lecz dla celów osobistych - dojazdu do posesji, na której mieszkał. Skarżący nie zajmował się zawodowo obrotem nieruchomościami, a w celu sprzedaży działek nie podejmował żadnych działań marketingowych czy reklamowych, ani innych czynności o charakterze zorganizowanym i ciągłym. Świadczy to o braku zaangażowania gospodarczego Skarżącego w podejmowane czynności, które przesądzałyby o profesjonalnym ich charakterze.

Zdaniem Sądu czynności opisane we wniosku nie przekraczają granic zwykłego zarządu majątkiem prywatnym, a dokonana w przedstawionych warunkach sprzedaż nieruchomości nie nosi cech działalności gospodarczej i - co za tym idzie - nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług.

W sprawie I SA/Rz 47/23 Sąd wyjaśnił, że aby uznać dane świadczenie za odpłatne świadczenie usług, musi istnieć stosunek prawny pomiędzy świadczącym usługę, a odbiorcą, a w zamian za wykonanie usługi powinno zostać wypłacone wynagrodzenie. Musi istnieć bezpośredni związek pomiędzy świadczoną usługą, a wypłaconym za nią wynagrodzeniem, a wynagrodzenie otrzymywane przez usługodawcę powinno stanowić wartość przekazaną w zamian za świadczenie usługi. Sąd wskazał, że w stanie faktycznym sprawy miało miejsce świadczenie zgodne z treścią umowy dzierżawy zawartej między stronami 1 października 2002 r. Umowa zezwalała na czynienie nakładów inwestycyjnych i przewidywała zwrot poniesionych wydatków inwestycyjnych na budowę nowego budynku, nie uzależniając dokonania tego zwrotu od sposobu rozwiązania umowy. W myśl § 2 ust. 6 umowy, w przypadku budowy nowego obiektu na wydzierżawianym gruncie wynajmujący obowiązany był po wygaśnięciu umowy zwrócić najemcy wydatki związane z inwestycją, wyszacowane metodą odtworzeniową, pomniejszone o wartość jej rzeczywistej amortyzacji oraz wartość rozebranych budynków, przy czym nakłady te podlegały zwrotowi także w wypadku wcześniejszego rozwiązania umowy (§ 2 ust. 7 umowy). Wystąpiły zatem przesłanki uznania świadczenia za odpłatne świadczenie usług, tj. wzajemność i ekwiwalentność świadczeń. W zamian za możliwość zatrzymania ulepszeń poczynionych przez Skarżącego, otrzymał on od kontrahenta wynagrodzenie odpowiadające wartości świadczonej usługi.

Wbrew zarzutom skargi, przedmiotowego świadczenia nie można uznać za rekompensatę, rozumianą jako wynagrodzenie drugiej stronie transakcji

poniesionych strat. Rekompensata bowiem jest świadczeniem pozbawionym elementu wzajemności i ekwiwalentności, w związku z tym nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Tymczasem w sprawie nie miało miejsce powstanie straty, którą rekompensata miałyby pokryć. Wypłacone wynagrodzenie zatem, mimo że było wynikiem wyroku sądowego, nie może być uznane za odszkodowanie, lecz stanowi wynagrodzenie za nakłady poniesione na nieruchomości właściciela gruntu - dokonywanie tych nakładów jest usługą. Świadczenie miało charakter wzajemny, bo dzierżawca świadczył nakłady na gruncie właściciela (które ten ostatecznie zatrzymał), a w zamian otrzymał wynagrodzenie równe wartości poniesionych wydatków. W takiej sytuacji obowiązkiem Skarżącego było wystawienie faktury VAT i odprowadzenie należnego podatku.

4. Podatek akcyzowy

W sprawie I SA/Rz 154/23 Sąd rozpoznał skargę na interpretację indywidualną. Z przedstawionego we wniosku o wydanie interpretacji stanu faktycznego wynikało, że olej opałowy nabyty przez szpital z przeznaczeniem na cele opałowe utracił swoje właściwości fizyko-chemiczne i z uwagi na to nie nadawał się do tych celów, dla których został nabyty. Nie mógł być zatem odsprzedany innemu podmiotowi z przeznaczeniem na te cele z zastosowaniem preferencyjnej stawki akcyzy. Podmiot nabywający taki olej nie mógłby bowiem złożyć oświadczenia, że na takie cele olej przeznaczy. Nie mógł być także zużyty przez szpital do takich celów do jakich został nabyty.

W ocenie organu interpretacyjnego przekazanie takiego oleju (odpadu) odpłatnie bądź nieodpłatnie w celu jego utylizacji będzie powodować konieczność uiszczenia przez szpital akcyzy w wysokości wynikającej z art. 89 ust. 4 ustawy o podatku akcyzowym.

Sąd zwrócił uwagę, że w stanie faktycznym sprawy olej nabyty przez szpital do celów opałowych nie zostanie zużyty do napędu silników spalinowych. Olej ten nie zostanie zużyty w jakikolwiek sposób, a przekazany jedynie odpłatnie bądź nieodpłatnie firmie zajmującej się utylizacją tego rodzaju produktów. Trudno zatem w tym przypadku mówić o tym, że olej nie zostanie zużyty zgodnie z przeznaczeniem dla którego został nabyty. Olej ten w ogóle nie zostanie zużyty na cele

konsumpcyjne, a jedynie zostanie zutyliczowany z powodu braku możliwości jego wykorzystania do jakichkolwiek celów, w tym do celów dla których został nabyty.

W ocenie Sądu nie można zasadnie w takim przypadku uznać, że z tego tytułu powstanie obowiązek zapłaty akcyzy w związku z użyciem towaru niezgodnie z przeznaczeniem. Sąd wyjaśnił, że podatek akcyzowy nakładany jest na konsumpcję wyrobów akcyzowych. Nie powinien być zatem pobierany w przypadku wyrobów akcyzowych, które zostały nieodwracalnie utracone, tj. gdy nie mogą już zostać wykorzystane jako wyroby akcyzowe.

Sąd stwierdził, że ubytki lub całkowite zniszczenie ma miejsce także wtedy kiedy wyroby akcyzowe nie mogą zostać wykorzystane jako wyroby akcyzowe, tj. skonsumowane.

Brak zatem było podstaw do uznania, że szpital będzie w związku z tym zobowiązany do zapłaty wskazanej w art. 89 ust. 4 pkt 1 ustawy o podatku akcyzowym.

W sprawach I SA/Rz 26/23, I SA/Rz 29/23, I SA/Rz 99/23 i I SA/Rz 100/23, kontroli Sądu poddane zostały decyzje, określające spółce kwoty zobowiązania podatkowego w podatku akcyzowym z tytułu nabyć wewnątrzspółnotowych oleju smarowego i skargi zostały oddalone. Analiza pobranych próbek skłoniła organy do przyjęcia, że przewożono towar podlegający klasyfikacji do kodu CN 2710, podczas gdy zgodnie z dokumentami towarzyszącymi przewozowi i według stanowiska spółki oraz producenta towaru, był to towar o kodzie CN 3902 90 90. Rozbieżność ta miała istotny wpływ na to, czy towar podlegał akcyzie, czy nie podlegał. Swoje ustalenia organ oparł na wynikach analizy laboratoryjnej pobranych z transportów próbek.

Sąd uznał, że wcześniejsze prowadzenie kontroli w zakresie przestrzegania przepisów ustawy SENT i poczynienie w ramach tej kontroli określonych ustaleń nie oznacza, że od daty zakończenia tej kontroli rozpoczyna się termin 6 miesięcy na wszczęcie postępowania podatkowego w zakresie podatku akcyzowego. W związku z powyższym nie doszło do naruszenia art. 165b § 1 Ordynacji podatkowej.

Sąd zwrócił uwagę, że z art. 165b § 1 Ordynacji podatkowej wynika obowiązek wszczęcia postępowania podatkowego w sprawie, która była przedmiotem kontroli podatkowej. Nie można zasadnie twierdzić, aby prowadzenie kontroli w zakresie przestrzegania przepisów ustawy SENT mogło być podstawą do wszczęcia

postępowania podatkowego w przedmiocie podatku akcyzowego, bowiem to nie było przedmiotem kontroli.

Niezależnie od powyższego Sąd stwierdził, że kontrola przewozu towarów wymienionych w ustawie SENT nie jest kontrolą celno-skarbową, o jakiej mowa w przepisach Działu V Rozdziału 1 ustawy z 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej, lecz kontrolą z zakresu transportu drogowego szczególnego rodzaju towarów. W ustawie o SENT zawarto wyczerpującą regulację normatywną podstaw kompetencyjnych i proceduralnych postępowania w sprawie monitorowania przewozu drogowego określonego rodzaju towarów.

5. Podatek od czynności cywilnoprawnych

Przedmiotem skargi w sprawie I SA/Rz 177/23 była decyzja odmawiająca stwierdzenia nadpłaty w podatku od czynności cywilnoprawnych pobranym przez notariusza od czynności przekształcenia spółki z o.o. w spółkę komandytową. W ocenie Skarżącej podatek pobrany został przez płatnika nienależnie, gdyż nie uwzględniono, że wspólnicy nie wnieśli żadnych dodatkowych wkładów a majątek spółki z o.o. stał się majątkiem spółki komandytowej, więc nie doszło do zwiększenia majątku spółki osobowej, który mógłby podlegać opodatkowaniu. Przekształcenie w żadnym stopniu nie wiązało się ze zwiększeniem majątku, gdyż co do zasady przekształcenie jest neutralne podatkowo. Oddalając wniesioną skargę Sąd podkreślił, że zgodnie z ugruntowanym poglądem sądów administracyjnych, co do wykładni przepisów: art. 1 ust. 3 pkt 3, art. 6 ust. 1 pkt 8 lit. f i art. 9 pkt 11 lit. a u.p.c.c., w przypadku zmiany umowy spółki polegającej na przekształceniu spółki z o.o. w spółkę komandytową, opodatkowaniu - jako zwiększenie majątku spółki osobowej - podlegać będzie różnica pomiędzy wartością majątku wniesionego do spółki komandytowej, a wysokością opodatkowanego uprzednio kapitału zakładowego. Dlatego, jeśli majątek spółki osobowej powstałej w wyniku przekształcenia (wartość wkładów do spółki osobowej) przewyższa pierwotnie wniesioną i opodatkowaną wartość wkładów do spółki przekształcanej (spółki kapitałowej) to ta nadwyżka, z racji braku wcześniejszego opodatkowania, podlega opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych. Dokonując wykładni systemowej, sąd uznał że zwiększeniem majątku, o którym mowa w art. 1 ust. 3 pkt 3 u.p.c.c.,

jest przysporzenie powstałe w wyniku samego przekształcenia, czyli wartość majątku wniesionego do spółki komandytowej ponad wartość uprzednio opodatkowanego podatkiem od czynności cywilnoprawnych majątku spółki z o.o. tj. wkładów wniesionych do tej spółki.

6. Podatek rolny, leśny, podatki i opłaty lokalne.

W omawianej kategorii spraw na uwagę zasługują orzeczenia dotyczące kontroli interpretacji indywidualnych przepisów prawa podatkowego odnoszących się do problematyki opodatkowania podatkiem od nieruchomości budowli wykorzystywanych w działalności wodno-kanalizacyjnej.

Wnioskodawcy podnosili we wnioskach o wydanie interpretacji, że działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków prowadzą w formie zakładu budżetowego gminy. Infrastruktura wodno-kanalizacyjna jest własnością gminy, ale znajduje się w zarządzie zakładu budżetowego. Za świadczone usługi pobierane są opłaty, których wysokość określa taryfa. Kalkulacja taryfy nie zakłada osiągnięcia przez zakład budżetowy zysku. Wobec tego byli zainteresowani uzyskaniem informacji prawnej, czy w takich okolicznościach infrastruktura wodno-kanalizacyjna podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości jako budowla. Wnioskodawcy byli zdania, że nie podlega, ponieważ infrastruktura wodno-kanalizacyjna nie jest związana z prowadzeniem działalności gospodarczej, jako że nie jest nastawiona na zysk. Organ interpretacyjny uznawał natomiast, że takiemu opodatkowaniu podlega, a infrastruktura ta jest związana z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Sąd, uchylając kontrolowane interpretacje, zajął stanowisko, że w przedstawionych we wnioskach okolicznościach, infrastruktura wodno-kanalizacyjna nie podlega opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości, ponieważ działalność zakładu budżetowego nie stanowi działalności gospodarczej. Nie ma ona bowiem charakteru zarobkowego i nie jest prowadzona w celu osiągnięcia zysku. Prowadzenie działalności gospodarczej jest zaś warunkiem niezbędnym do opodatkowania budowli podatkiem od nieruchomości.

Rozstrzygnięcia takie zapadły, między innymi, w sprawach I SA/Rz 464/23, I SA/Rz 283/23, I SA/Rz 243/23, I SA/Rz 200/23, I SA/Rz 189/23, I SA/Rz 175/23,

I SA/Rz 168/23, I SA/Rz 127/23, I SA/Rz 717/22, I SA/Rz 692/22, I SA/Rz 658/22, I SA/Rz 715/22, I SA/Rz 657/22, I SA/Rz 659/22.

Z kolei w sprawie I SA/Rz 426/23 rozważano inne ważne zagadnienie związane z opodatkowaniem obiektu budowlanego w postaci silosów magazynowych, znajdujących się wewnątrz budynku, oraz oceną, czy stanowią one części składowe budynku, czy są obiektami budowlanymi odrębnymi od budynków i z tego powodu podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości jako budowle. Rozważanie te czyniono, między innymi, w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego SK 48/15 oraz uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego III FPS 1/21.

Sąd, oddalając skargę, wskazał na brak przeszkód prawnych do opodatkowania budowli znajdującej się wewnątrz budynku stanowiącego odrębny przedmiot opodatkowania. Podniósł, że budynek podlega opodatkowaniu niezależnie od tego, co się w nim bądź na nim znajduje; budowla zaś, niezależnie od tego, gdzie została zlokalizowana. Umieszczenie budowli wewnątrz lub poza budynkiem nie może przesądzać o jej opodatkowaniu lub nieopodatkowaniu.

W sprawie I SA/Rz 239/23 Sąd przypomniał, że w przypadku gdy przedmiot opodatkowania podatkiem rolnym jest przedmiotem współwłasności kilku podmiotów, to nie ma prawnie możliwości odrębnego opodatkowania podatkiem rolnym każdego ze współwłaścicieli jedynie co do przypadającego mu udziału w nieruchomości. Organ podatkowy obowiązany jest wydać jedną decyzję adresowaną do wszystkich współwłaścicieli, a obowiązek podatkowy ciąży na nich solidarnie. Zwrócił także uwagę, że zgodnie z art. 21 P.g.i.k. podstawę wymiaru podatków stanowią dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków, które są dla organów podatkowych wiążące i co do zasady nie mogą być kwestionowane. Kwestionując dane z ewidencji skarżący podatnik (współwłaściciel nieruchomości) nie przedstawił żadnych danych, które potwierdziły by jego stanowisko.

W odniesieniu do powyższego zagadnienia związanego z art. 21 P.g.i.k., w sprawie I SA/Rz 252/23 Sąd, uchylając zaskarżoną decyzję, zwrócił natomiast uwagę, że organy nie wyjaśniły rozbieżności między danymi, jakie widniały w ewidencji gruntów i budynków, a treścią postanowienia Sądu Rejonowego, na mocy którego dokonano podziału opodatkowanej nieruchomości.

Natomiast w sprawie I SA/Rz 443/22, w której kontrolowane decyzje wydano we wznowionym postępowaniu podatkowym, powodem żądania podatnika

wznowienia postępowania podatkowego było wydanie przez organy nadzoru kartograficznego i geodezyjnego decyzji w sprawie modernizacji ewidencji gruntów i budynków, w którym to postępowaniu podatnik, jako strona postępowania administracyjnego, zgłaszał zarzuty do danych ewidencyjnych. Sąd wskazał, że zarówno decyzja tego organu, jak i wyrok sądu uchylający decyzje w sprawie zatwierdzenia modernizacji ewidencji gruntów i budynków, stanowią podstawę wznowienia postępowania podatkowego, w którym ustalono wymiar łącznego zobowiązania pieniężnego, o jakiej mowa w art. 240 § 1 pkt 7 O.p.

Warte odnotowania są również rozważania Sądu wyrażone w uzasadnieniu wyroku w sprawie I SA/Rz 144/23 w zakresie odnoszącym się do opodatkowania budynku, gdy proces budowlany nie został w całości ukończony. Sąd wskazał, że dla powstania obowiązku podatkowego istotne jest to, kiedy zakończono budowę budynku lub jego części albo kiedy rozpoczęto użytkowanie budynku lub jego części przed ich ostatecznym wykończeniem. Rozpoczęcie użytkowania budynku niewykończonego powoduje konieczność zapłacenia podatku ustalanego od powierzchni całego budynku. Obowiązek ten dotyczył również tej części, która nie została wykończona lub przekazana do użytkowania. Ustalenia w tym zakresie należą do sfery faktów. Odnośnie do tego stwierdzenia Sąd zwrócił uwagę na ważką kwestię z zakresu postępowania wyjaśniającego podnosząc, że obowiązkiem podatnika jest współdziałanie z organami podatkowymi w celu prawidłowego określenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia podatkowego. Na tę ostatnią kwestię Sąd zwrócił uwagę także w sprawie I SA/Rz 79/23.

W sprawie I SA/Rz 79/23 podatnik starał się wykazać niezgodność z prawem decyzji podatkowej w sprawie wymiaru podatku od nieruchomości poprzez nieuwzględnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego SK 39/19. Opodatkowany budynek miał stanowić pustostan i nie być wykorzystywany w działalności gospodarczej podatnika. Sąd wskazał, że powołany wyrok zapadł na tle stanu faktycznego, w którym podatnikiem była osoba fizyczna, podczas gdy w rozpatrywanej sprawie skarżącym i podatnikiem była osoba prawna – spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Odwołanie się przez spółkę do tego wyroku Trybunału Konstytucyjnego uznano za bezrefleksyjnie, bez rozważenia jego kontekstu prawnego i znaczenia w danych okolicznościach. Trybunał odnosił się bowiem do sytuacji, w której nieruchomości nie są i jednocześnie nie mogą nawet potencjalnie być wykorzystane w działalności gospodarczej prowadzonej przez

podatnika. Chodzi zatem o sytuacje, w których nieruchomości z przyczyn obiektywnych i niezależnych od podatnika nie może być wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że w toku postępowania spółka nie współdziałała z organem podatkowym w ustaleniu sposobu wykorzystywania opodatkowanej nieruchomości i przeznaczenia nabytej nieruchomości. Dlatego Sąd uznał, że organy zasadnie przyjęły, że jedyną formą aktywności skarżącej spółki jest wykonywanie działalności gospodarczej.

7. Podatek od spadków i darowizn

Spór w jedynej sprawie mającej za przedmiot podatek od spadków i darowizn, rozpatrywanej w WSA w Rzeszowie w 2023r. (I SA/Rz 313/23) dotyczył oceny, czy podatnikowi przysługuje zwolnienie podatkowe, o którym stanowi art. 4a ust. 1 pkt 1 u.p.s.d. Bieg terminu, o którym mowa w powołanym przepisie, rozpoczyna się z dniem uprawomocnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku. Sąd podkreślił zatem, że obowiązkiem organu w pierwszej kolejności jest ustalenie tej daty. Skoro w aktach sprawy brak jest odpisu powołanego wyżej postanowienia, nie ma też możliwości oceny prawidłowości ustaleń organu, co do prawidłowości obciążenia skarżącego obowiązkiem uiszczenia zobowiązania podatkowego w podatku od spadków i darowizn, w wysokości ustalonej decyzją organu, co skutkować musi uchYLENIEM zaskarżonej decyzji.

8. Opłaty administracyjne

Najliczniejszą grupę w tej kategorii sprawozdawczej stanowiły sprawy dotyczące decyzji w przedmiocie opłat za usługi wodne.

Wielokrotnie w tym okresie sprawozdawczym (m.in. w sprawach: II SA/Rz 663/23, II SA/Rz 664/23, II SA/Rz 709/23, II SA/Rz 711/23, II SA/Rz 715/23, II SA/Rz 831/23, II SA/Rz 841/23, II SA/Rz 846/23) Sąd rozstrzygał sprawy dotyczące wysokości opłaty zmiennej za usługi wodne, ustalonej na podstawie przepisów art. 273 ust. 6 w zw. z art. 272 ust. 17 u.p.w. Sąd stanął na stanowisku, że informacja w przedmiocie wysokości opłaty zmiennej wydana w trybie art. 272

ust. 17 u.p.w. jest czynnością materialno-techniczną, która samodzielnie nie może stanowić podstawy egzekucji jakichkolwiek obowiązków. Nie jest ona rozstrzygnięciem, które w sposób władczy kreuje wysokość zobowiązania, nie stanowi również aktu podlegającego egzekucji. Aby zatem możliwa była egzekucja opłaty zmiennej za usługi wodne, konieczne jest określenie wysokości tej opłaty w drodze decyzji na podstawie art. 272 ust.19 i art.273 ust. 6 u.p.w., która ma charakter konstytutywny (ustalający) i w sposób władczy kreuje zobowiązanie z tytułu tej opłaty, podlegające egzekucji. Sąd zaznaczył również, że informacji ustalającej wysokość opłaty za usługi wodne nie można identyfikować z decyzją ustalającą wysokość zobowiązania, a decyzji wydanej po rozpatrzeniu reklamacji uznać za decyzję wydaną przez organ odwoławczy, która nie kreuje już nowego zobowiązania, ale potwierdza istniejący stan prawnopodatkowy. W ocenie Sądu decyzja określająca wysokość opłaty zmiennej nie weryfikuje „zobowiązania” ustalonego w informacji. Zatem, aby powstało zobowiązanie podatkowe, konieczne jest obliczenie wysokości opłaty przez organ i doręczenie decyzji ustalającej to zobowiązanie, w myśl art. 21 § 1 pkt 2 O.p. Przy czym decyzję ustalającą należy doręczyć stronie przed wygaśnięciem zobowiązania.

Z kolei w sprawie II SA/Rz 1062/22 Sąd kontrolował decyzję ustalającą wysokość podwyższonej opłaty za pobór wody powierzchniowej z rzeki na podstawie art. 281 ust. 1 pkt 1 u.p.w. Sąd stwierdził, że opłata podwyższona, którą ustalono skarżącej spółce, uzależniona została od wykazania poboru wód podziemnych lub wód powierzchniowych bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego albo pozwolenia zintegrowanego. Uchylając zakażoną decyzję, Sąd uznał, że ustalenia w kwestiach dotyczących poboru wody oraz braku pozwolenia wymagały dokładnego ustalenia i udokumentowania w aktach sprawy, aby podjęte rozstrzygnięcie administracyjne poddawało się kontroli.

Natomiast w sprawie II SA/Rz 1095/22 Sąd stwierdził, że w przypadku odstąpienia od procedury usunięcia pojazdu zobowiązanie do ponoszenia kosztów każdorazowo przez właścicieli bądź użytkowników pojazdów stoi w sprzeczności z art. 130a ust. 2a p.r.d. Sąd zaznaczył, że wprawdzie art. 130a ust. 2a p.r.d. stanowi o obciążeniu kierowcy pojazdu kosztami spowodowanymi wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu, jednakże za źródła tych kosztów mogą być uznane jedynie działania podjęte w czasie, w którym ta dyspozycja była aktualna. Nie chodzi

tu bowiem o koszty związane wyłącznie z wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu, lecz koszty rzeczywiście poniesione w celu wykonania tej dyspozycji. W konsekwencji za koszty związane z dyspozycją usunięcia pojazdu (art. 130a ust. 2a p.r.d.), nie mogą być uznane koszty powstałe po odwołaniu dyspozycji odholowania pojazdu, ponieważ wówczas przestaje istnieć związek pomiędzy wydaniem dyspozycji usunięcia pojazdu, a przejazdem pojazdu holowniczego.

9. Sprawy celne

Liczba spraw z tego zakresu była stosunkowo niewielka. Na uwagę zasługują trzy sprawy rozpoznane pod sygnaturą I SA/Rz 329/23, w przedmiocie unieważnienia zgłoszenia celnego, w których Sąd oddalił skargi.

W sprawach istota sporu sprowadzała się do oceny, czy organy administracji celno-skarbowej, w świetle zebranego materiału dowodowego oraz przepisów prawa, miały podstawę do stwierdzenia, że brak było dowodów jednoznacznie potwierdzających, że towar objęty procedurą wywozu został faktycznie wyprowadzony poza obszar celny Unii Europejskiej, co w konsekwencji doprowadziło do unieważnienia zgłoszeń celnych w procedurze wywozu i czy organ miał prawo unieważnić zgłoszenia celne, mimo wygenerowania w systemie komunikatu (IE 599), potwierdzającego wywóz towarów poza terytorium Wspólnoty.

Sąd wskazał, że komunikat IE599 wskazujący, że towar objęty zgłoszeniami celnymi opuścił obszar celny Unii nie może mieć przesądzającego znaczenia dla stwierdzenia wywozu towaru w sytuacji, gdy istnieją wiarygodne dowody w postaci dokumentów urzędowych pochodzących od administracji celnej Finlandii, wskazujące że do takiego wywozu towaru poza obszar celny Unii nie doszło. W sprawach w odniesieniu do spornej procedury wywozu został wprowadzony przekazany komunikat IE518 (wynik kontroli w urzędzie celnym wyprowadzenia) i został wygenerowany komunikat IE599, ale dokumenty, które zostały formalnie wygenerowane, nie odzwierciedlają rzeczywistości. Z zebranego w sprawach materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że eksportowany towar, nie został przedstawiony administracji celnej Ukrainy do odprawy, a zatem nie został wprowadzony na jej terytorium, zaś z dokumentów przekazanych przez administrację fińską wynika, że procedura wywozu na jej terytorium nie została zakończona poprawnie. W oparciu o ten

materiał dowodowy organy wyprowadziły wniosek, że procedura wywozu otwarta w Polsce nie została prawidłowo zakończona i towar nie opuścił obszaru Unii Europejskiej.

Symptomatyczna w niniejszych sprawach jest okoliczność zmiany urzędu celnego wyprowadzenia z położonego przy granicy z Ukrainą urzędami w Hrebennem oraz Korczowej, na fiński oddział zlokalizowany w Helsinkach, a tym samym nietypowa zmiana trasy dostarczenia towaru do miejsca przeznaczenia (Ukraina). Powyższa zmiana nie miała żadnego racjonalnego uzasadnienia, a w każdym razie wyjaśnień w tym zakresie nie przedstawiła Skarżąca. Organy trafnie podkreśliły, że takie sytuacje jak np. zmiana trasy czy urzędu wyprowadzenia, zwłaszcza w okolicznościach tak nieoczywistych jakie wystąpiły w sprawach powinny wzbudzić po stronie eksportera zainteresowanie celem zabezpieczenia się od ewentualnej odpowiedzialności i zgromadzenia odpowiednich dowodów alternatywnych potwierdzających, że ten konkretny towar opuścił wspólnotowy obszar celny. Eksporter ma wprawdzie prawo scedować obowiązki wynikające ze stosowanej procedury celnej na inne podmioty, ale czyni to na swoją odpowiedzialność i ponosi ryzyko związane z niedopełnieniem wymagań danej procedury celnej.

Przekonująca jest więc ocena dokonana przez organy, że w świetle zgromadzonych dowodów, w szczególności dokumentów i wyjaśnień dostarczonych przez fińską administrację celną, które to dokumenty korzystają z waloru dokumentów urzędowych, przedmiotowy towar nie opuścił obszaru celnego Unii Europejskiej, a komunikat IE518 wygenerowany przez służby celne Finlandii nie odpowiadał rzeczywistości, skutkiem czego wygenerowany przez system komunikat IE599 nie mógł być uznany za dowód potwierdzający wywóz towaru.

10.Finanse publiczne

W sprawie I SA/Rz 547/22 Sąd wypowiedział się na temat formy procedowania przez organ dotacyjny w przedmiocie odmowy przyznania dotacji. Sąd wskazał, że zarówno udzielenie dotacji oświatowej, jak i odmowa jej udzielenia, nie następuje w formie decyzji administracyjnych, wydawanych w trybie postępowania administracyjnego, lecz zgodnie z art. 47 u.f.z.o. stanowi wykonywanie

czynności z zakresu administracji publicznej, o których mowa w art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Odmowa przyznania dotacji nie powinna więc przybierać formy decyzji. Ponadto Sąd wskazał, że ustawodawca nie przewidział żadnego sformalizowanego sposobu zawiadamiania organów prowadzących placówki oświatowe o odmowie udzielenia dotacji. W konsekwencji zawiadomienie strony takiego postępowania o sposobie załatwienia sprawy nie powinno przybierać formy decyzji, a jedynie formę zwykłego pisma.

Z kolei w sprawie I SA/Rz 340/23 Sąd podkreślił, że przepis art. 26 ust. 2 u.f.z.o. nie pozwala na jakąkolwiek dowolność, czy uznaniowość w zakresie obliczania i ustalania kwoty dotacji. Z regulacji tej wynika, że wysokość stawki dotacji na słuchacza w niepublicznym liceum ogólnokształcącym dla dorosłych w zaocznym systemie kształcenia jest równa kwocie przewidzianej na takiego ucznia w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego z uwzględnieniem m. in. typów i rodzajów szkół i placówek prowadzonych przez te jednostki, czy liczby uczniów w szkołach i placówkach. Oznacza to, że w kwestii stawki dotacji organ nie ma luzu administracyjnego.

Natomiast w sprawie I SA/Rz 161/23 dotyczącej wypłaty zaniżonej kwoty dotacji oświatowej, Sąd zajął stanowisko, że wynikający z art. 211 u.f.p., roczny charakter dotacji oświatowych uniemożliwia zaliczenie nadpłaconej kwoty dotacji w poprzednim roku budżetowym na poczet dotacji udzielonej w bieżącym roku.

Oddalając skargę w sprawie I SA/Rz 197/23 Sąd stwierdził, że wskazany w decyzji termin naliczania odsetek od nienależnie pobranych przez skarżącego kwot dotacji do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego oraz wysokość odsetek do zapłaty, została określona prawidłowo. Za termin początkowy naliczania odsetek należało przyjąć dzień przekazania poszczególnych dopłat (dotacji), a naliczenia te należało realizować włącznie do dnia kolejnych zwrotów (wpłat) nienależnie pobranych dotacji oraz do dnia złożenia wniosku o rozłożenie zaległości na raty. W świetle dyspozycji art. 169 ust. 5 u.f.p. wniesienie odwołania, nie miało żadnego znaczenia dla określenia terminu, od którego należy naliczać odsetki, które należne są z mocy prawa, a rozstrzygnięcie decyzji ma charakter deklaracyjny.

11.Pomoc wspólnotowa dla rolnictwa

Dominującą kategorią spraw związanych z pomocą wspólnotową dla rolnictwa były sprawy dotyczące płatności obszarowych.

W sprawie I SA/Rz 327/23 Sąd zwrócił uwagę, że w postępowaniu w sprawach o przyznanie płatności ustawodawca, w ustawie o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, ograniczył stosowanie ogólnych przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, w tym odnośnie do zasady prawdy materialnej. Obowiązek przedstawiania dowodów i składania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek nałożono na stronę i innych uczestników postępowania, a ciężar udowodnienia faktu na osobę, która wywodzi z niego skutki prawne. Organ został natomiast zobowiązany do rozpatrzenia całego materiału dowodowego w sposób wyczerpujący.

W sprawie tej poruszone zostało jeszcze jedno zagadnienie, które miało istotne znaczenie dla prawa do płatności. Wskazano, że z art. 18 ust. 2 ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich wynika, że jeżeli warunkiem przyznania pomocy jest posiadanie gospodarstwa rolnego lub gruntu i pomoc jest przyznawana do powierzchni gruntu, a grunt ten stanowi przedmiot współposiadania, pomoc przysługuje temu współposiadaczowi gruntu, co do którego pozostali współposiadacze wyrazili pisemną zgodę, a zgodę taką dołącza się do wniosku o przyznanie pomocy. Pierwotnie pomoc przyznana została podmiotowi (dzierżawcy gruntów), który tego warunku nie spełniał, a we wznowionym postępowaniu ustalono, że grunt faktycznie użytkowali poddzierżawcy, a nie dzierżawca, który złożył wniosek o płatność.

W połączonych sprawach rozpoznanych pod sygn. I SA/Rz 262/23 kontroli Sądu poddano decyzje, którymi odmówiono wnioskodawcy przyznania żądanych płatności z powodu ustalenia, że doszło do stworzenia przez określoną grupę podmiotów sztucznych warunków w celu uzyskania płatności w nieuzasadnionej wysokości. Sąd uznał ustalenia organów i ich ocenę prawną za prawidłową. Podniósł, że w razie ustalenia stworzenia owych sztucznych warunków literalna wykładnia odnośnych przepisów wymaga pozbawienia określonego podmiotu

wszystkich płatności, o które się ubiega w danym roku, a nie tylko w pewnej części płatności pozyskanej dodatkowo na skutek stworzenia sztucznych warunków. Tylko takie rozumienie przepisów pozwala na realizację celu powołanej przez organy regulacji, którym jest przeciwdziałanie nadużyciom i wykorzystywaniu systemu płatności obszarowych w ramach wspólnej polityki rolnej do celów sprzecznych z celami prawodawstwa pomocowego z zakresu wspólnej polityki rolnej. Stanowisko strony skarżącej, że pozbawienie powinno dotyczyć tylko części płatności uzyskanej wskutek stworzenia sztucznych warunków stanowiłoby zachętę do podejmowania niedozwolonych działań, skoro płatności w podstawowej wysokości i tak musiałyby zostać przyznane, przez co faktycznie nie dochodziłoby do zastosowania środka administracyjnego w postaci sankcji rozumianej jako dolegliwość pozbawienia producenta rolnej pomocy finansowej, będącej konsekwencją naruszenia prawodawstwa pomocowego, nadużycia prawa i obejścia przepisów limitujących wysokość możliwego do uzyskania przez rolnika wsparcia.

Natomiast w sprawach I SA/Rz 258/23, I SA/Rz 655/22 i I SA/Rz 50/23, w których decyzje o odmowie przyznania płatności także wydano na podstawie ustalenia stworzenia sztucznych warunków, Sąd uchylił zaskarżone decyzje organu odwoławczego, uznając ich wydanie za przedwczesne, bez dostatecznego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy związanych z tym zdarzeniem. Sąd uznał, że organy nie wykazały, na czym polegało konkretne działania nakierowane na osiągnięcie stanu niezgodnego z celami wspólnej polityki rolnej. Za konieczne uznał wykazanie przez organy, w jaki sposób wykorzystano grunty zgłoszone przez wnioskodawcę do stworzenia sztucznych warunków przy zgłoszeniu wniosku o płatności i że cel takiego działania był objęty zamiarem rolnika.

W sprawie I SA/Rz 323/23 Sąd, rozpoznając sprzeciwy od decyzji, o których mowa w art. 138 § 2 K.p.a., oceniał zasadność wydania przez organ odwoławczy decyzji kasatoryjnych, którymi uchylono decyzje organu pierwszej instancji i skierowano sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji. Sąd wskazał, że do wydania takiej decyzji niezbędne jest ziszczenie się dwóch warunków. Pierwszy dotyczy stwierdzenia, że postępowanie przed organem pierwszej instancji było prowadzone z naruszeniem przepisów postępowania. Drugi natomiast wymaga wykazania, że konieczny do wyjaśnienia zakres sprawy ma istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie. Sąd uznał, że organ odwoławczy wykazał ziszczenie się pierwszej z wymienionych przesłanek, ale nie wykazał drugiej.

Zalecenia wydane organowi pierwszej instancji zmierzały bowiem tylko do korekty uzasadnienia, a nie uzupełnienia postępowania wyjaśniającego, a tego można było dokonać w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą dwuinstancyjności postępowania administracyjnego i przepisów art. 138 § 1 K.p.a. Sąd podkreślił, że w ramach art. 138 § 2 K.p.a. administracyjnego nie można zobowiązać organu pierwszej instancji tylko do ponownej oceny już zgromadzonego i dostępnego w aktach sprawy materiału dowodowego, jeżeli zobowiązanie to nie obejmuje konieczności dodatkowego wyjaśnienia pewnych istotnych okoliczności sprawy.

W okolicznościach faktycznych sprawy I SA/Rz 712/22 spór między stroną a organem dotyczył, między innymi, obszaru, do jakiego przyznano płatności. Organ uznał, że część zgłoszonej do płatności działki rolnej nie można było uznać za tzw. kwalifikujące się hektary z powodu jej porośnięcia przez drzewa i krzewy, z czym nie zgadzał się skarżący podnosząc, że liczba drzew i krzewów mieściła się w granicach dopuszczonych przez prawo. Sąd wskazał, że ze względu na to, że obszar gruntu uznany za niekwalifikujące się hektary w stosunku do całkowitej zadeklarowanej powierzchni nie przekraczał limitu określonego w przepisach, płatności przyznano do całej zadeklarowanej przez rolnika powierzchni, bez pomniejszenia o powierzchnię gruntu niekwalifikującego się. Podkreślił, że wykluczenie, jakiego dokonał organ, było zgodne z prawem, ponieważ płatności przyznawane są, co do zasady do gruntów, na których prowadzona jest działalność rolnicza. Występowanie drzew i krzewów na gruntach rolnych jest wprawdzie dopuszczalne, ale nie w postaci zwartej, lecz rozrzuconej. Działki rolne porośnięte drzewami podlegają dopłatom, jeżeli można na nich prowadzić działalność rolniczą w sposób podobny, jak na działkach bez drzew położonych w tym samym obszarze. Nie jest to natomiast możliwe na gruntach, na których występuje zwarta pokrywa drzew i krzewów.

12. Polityka rozwoju

W tej kategorii sprawozdawczej wpływ był niewielki.

Wartą odnotowania jest sprawa I SA/Rz 130/23, w której rozstrzygnięcie organu – Instytucji Zarządzającej dotyczyło zwrotu środków dofinansowania jako wykorzystanych niezgodnie z procedurami w ramach umowy o dofinansowanie projektu na podstawie art. 24 ust.1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach

realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 (t.j. Dz.U. 2020 poz. 818). Uchylając zaskarżoną decyzję, Sąd uznał, że stwierdzona przez organ nieprawidłowość polegająca na udokumentowaniu wydatku w postaci poniesienia opłaty przyłączeniowej przez beneficjenta umowy o dofinansowanie, nie spełnia wymogów nieprawidłowości w rozumieniu art. 2 pkt 36 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1303/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiającego wspólne przepisy dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności, Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Spójności i Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego oraz uchylającego rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 (Dz. Urz. UE L 347 z 20.12.2013, str. 320). Zdaniem Sądu nie został spełniony określony w ww. przepisie warunek, że naruszenie prawa unijnego lub prawa krajowego dotyczącego stosowania prawa unijnego, wynikające z działania lub zaniechania podmiotu gospodarczego zaangażowanego we wdrażanie Europejskiego Funduszu Inwestycji Strategicznych, ma lub może mieć szkodliwy wpływ na budżet Unii poprzez obciążenie budżetu Unii nieuzasadnionym wydatkiem. Sąd uznał, że środki uzyskane przez beneficjenta zostały wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem, tj. na zapłatę opłaty przyłączeniowej. Jakkolwiek doszło do nieprawidłowości, bo do zapłaty opłaty przyłączeniowej obowiązany był wykonawca, a nie beneficjent, który ją uiszczył, to jednak nie istniało niebezpieczeństwo nawet potencjalnej szkody w budżecie Unii.

13. Budownictwo

W wyroku z 28 listopada 2023 r. sygn. II SA/Rz 1119/23 Sąd wskazał, że obowiązkiem inwestora nie jest wykazanie prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, ale złożenie oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej o posiadany prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Oświadczenia składane w postępowaniu administracyjnym

korzystają z domniemania prawdziwości, jeżeli nie są sprzeczne z innymi dowodami lub okolicznościami i faktami znanymi organowi administracyjnemu z urzędu. Oświadczenie to może zostać skutecznie zakwestionowane w postępowaniu administracyjnym o wydanie pozwolenia na budowę. Bo choć jego złożenie stanowi jedną z koniecznych przesłanek uzyskania pozwolenia na budowę, to nie zwalnia to organów orzekających od kontroli tego oświadczenia w zakresie zawartej w nim treści, zwłaszcza w sytuacji, gdy w związku ze stanowiskiem innych stron postępowania nasuwa ono konkretne wątpliwości.

Sąd wskazał ponadto, że obowiązek organu ustalenia istnienia tytułu prawnego inwestora trwa aż do wydania decyzji przez organ odwoławczy, z uwagi na reformatoryjny charakter tych decyzji. Jeśli zatem organ odwoławczy dysponuje oświadczeniem inwestora o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, jak i oświadczeniem woli właściciela nieruchomości cofającym, z powodu błędu, swą wcześniejszą zgodę, na której to zgodzie oparte było oświadczenie inwestora, to powinien ocenić wycofanie zgody właściciela, w kontekście uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Dysponując zaś zarówno oświadczeniem woli właściciela uprawniającym inwestora do złożenia oświadczenia w trybie art. 32 ust. 4 pkt 2 u.p.b., jak i oświadczeniem właściciela cofającym tę zgodę organ, powinien uwzględniając stan faktyczny i prawny istniejący w chwili rozstrzygnięcia, oprzeć się na oświadczeniu późniejszym. Ewentualne zakwestionowanie oświadczenia cofającego zgodę należałoby do sądu powszechnego, po zainicjowaniu przez inwestora postępowania cywilnego.

Według Sądu z powyższego zatem wynika prawo do oceny złożonego przez inwestora oświadczenia o prawie do dysponowania nieruchomością, zwłaszcza w sytuacji, gdy przeczą temu inne dowody w sprawie. Wynika z tego również, że zgoda właściciela na wykorzystanie nieruchomości nie jest nieodwołalna. Składane w trybie art. 33 ust. 2 pkt 2 u.p.b. oświadczenie jest więc o tyle skuteczne o ile z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika wniosek przeciwny. Oświadczenie to stwarza bowiem jedynie domniemanie, iż składającemu je przysługuje wymienione prawo. Stąd właśnie konieczność oceny złożonego oświadczenia, które zdaniem inwestora uprawniało go do realizacji zamierzenia budowlanego na nieruchomości stanowiącej własność innego podmiotu.

Oddalając skargę wyrokiem z 18 lipca 2023 sygn. II SA/Rz 181/23 Sąd podkreślił, że interpretując art. 28 ust. 1 u.p.b. zgodnie z rozwiązaniami systemowymi wynikającymi głównie z k.p.a. należy przyjąć, że przepis ten wyraża przede wszystkim zasadę, że podstawowym środkiem reglamentacji prawnobudowlanej w Polsce pozostaje pozwolenie na budowę, a wyjątki od tej zasady przewidują art. 29–30. Nie można natomiast przyjmować, że od wejścia w życie nowelizacji zasadą stała się wykonalność pozwolenia na budowę przed uzyskaniem przez tę decyzję przymiotu ostateczności. Do decyzji o pozwoleniu na budowę należy obecnie stosować art. 130 § 1 k.p.a., zgodnie z którym przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega wykonaniu, a także art. 130 § 2 k.p.a., który stanowi, że wniesienie odwołania wstrzymuje wykonanie decyzji. Oznacza to w istocie, że mimo wyeliminowania z art. 28 ust. 1 u.p.b. określenia "ostatecznej" nadal obowiązuje zasada, według której roboty budowlane objęte decyzją o pozwoleniu na budowę można rozpocząć wówczas, gdy decyzja ta stanie się ostateczna. Zasada ta nie obowiązuje jedynie w przypadkach wymienionych w art. 130 § 3 pkt 1 i 2 oraz § 4 k.p.a. (skoro bowiem z treści art. 28 ust. 1 wyeliminowano słowo "ostatecznej", to nie ma już przeszkód, by do decyzji o pozwoleniu na budowę te przepisy zastosować).

Zdaniem Sądu, aktualne (po nowelizacji z 20 lutego 2015 r.) brzmienie art. 28 ust. 1 u.p.b. oznacza zezwolenie na rozpoczęcie robót budowlanych zanim decyzja o pozwoleniu na budowę stanie się ostateczna. Przepis ten jest bowiem przepisem prawa materialnego, który w sposób wyjątkowy reguluje kwestie rozpoczęcia robót budowlanych i w stosunku do którego normy prawa procesowego mogą pełnić tylko rolę służebną (tak należy potraktować art. 130 § 1 k.p.a., zgodnie z którym przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega wykonaniu). Rozpoczynając roboty budowlane na podstawie nieostatecznego pozwolenia na budowę inwestor podejmuje jednak ryzyko, że decyzja ta zostanie wyeliminowana z obrotu prawnego, gdyż już w razie wniesienia od niej odwołania przestaje ona być wykonalna (stosownie do art. 130 § 2 k.p.a., wniesienie odwołania w terminie wstrzymuje wykonanie decyzji).

Sąd podniósł, że nieostateczna decyzja o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę może być wykonywana dobrowolnie przez stronę lub strony postępowania z tym zastrzeżeniem, że wniesienie odwołania zawiesza prawo tych stron do legalnego wykonywania powyższej decyzji (prowadzenia robót

budowlanych). Od momentu powzięcia przez strony informacji o wniesieniu odwołania (najpóźniej z chwilą zawiadomienia przez organ o wniesieniu odwołania, zgodnie z art. 131 k.p.a.) tracą one prawo do legalnego kontynuowania rozpoczętych już robót budowlanych. W realiach sprawy zdaniem Sądu prowadziło to do konkluzji o wykonywaniu przez skarżącego robót budowlanych bez dysponowania wykonaną decyzją o pozwoleniu na budowę. W ocenie Sądu, jest to tożsame z sytuacją wykonywania robót budowlanych przed uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę, a więc w sposób uzasadniający odmowne załatwienie wniosku o udzielenie takiego pozwolenia w myśl art. 35 ust. 5 pkt 2 u.p.b.

W wyroku z 21 czerwca 2023 r. sygn. II SA/Rz 235/23 Sąd podniósł, że obowiązujące przepisy, w tym w szczególności przepisy specustawy drogowej, nie przewidują dla organu wydającego decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej kompetencji do korygowania proponowanego przez zarządcę drogi przebiegu drogi i infrastruktury zagospodarowania terenu - elementy te są przedmiotem opiniowania przez organy wskazane w art. 11b specustawy drogowej, przed złożeniem wniosku o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji. Do kompetencji zarządcy drogi należy określenie następnie we wniosku proponowanego przebiegu drogi, z zaznaczeniem terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych (art. 11d ust. 1 pkt 1), projektów podziału nieruchomości (art. 11d ust. 1 pkt 3) oraz nieruchomości lub ich części, które planowane są do przejęcia na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. (art. 11d ust. 1 pkt 3a). W przypadku gdy wniosek jest kompletny i zawiera wszystkie wymagane prawem opinie, a projekt budowlany spełnia wymogi określone u.p.b., organ nie może odmówić wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Ponadto tak w specustawie drogowej, jak i w u.p.z.p., o lokalizacji inwestycji decyduje inwestor. Zatem zarzuty skargi o wyborze realizacji inwestycji drogowej na podstawie specustawy, która wyłącza możliwości rozpatrzenia kilku wariantów, Sąd uznał za niezasadne w kontekście powołanych przepisów prawa, a także stanu w terenie, który obrazuje, że zaplanowana inwestycja jest przedłużeniem istniejącej drogi i istniejącego układu komunikacyjnego.

W ocenie Sądu niedopuszczalna jest też ocena racjonalności czy też słuszności koncepcji przedstawionej przez inwestora, gdyż miałyby charakter pozaprawny. O przebiegu drogi i rozwiązaniach technicznych decyduje zarządca (wnioskodawca) i on wybiera najbardziej korzystne rozwiązanie lokalizacyjne

i techniczno-wykonawcze. Ustawodawca nie nałożył na inwestora obowiązku przedstawienia rozwiązań wariantowych, alternatywnych. Organ dokonuje jedynie sprawdzenia, czy wniosek spełnia ustawowe wymogi, czy przedłożony projekt jest zgodny z ustawą i czy dotyczy dróg publicznych, a pozytywna ocena w tym zakresie nakłada obowiązek wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej. Nadto zakres kontroli projektu budowlanego powoduje, że nie można organom architektoniczno-budowlanym skutecznie zarzucić naruszenia prawa poprzez odstąpienie od ustalenia zasadności przedmiotowej inwestycji drogowej, jak również poprzez pominięcie racji i twierdzeń skarżącego co do alternatywnego przebiegu inwestycji. Żaden przepis prawa materialnego nie upoważnia do żądania od inwestora planującego inwestycję w zakresie wykonania drogi publicznej (a co za tym idzie, również od organu zatwierdzającego projekt budowlany dotyczący takiej inwestycji) zlokalizowania jej w innym miejscu. Wprowadzenie regulacji prawnej polegającej m.in. na uproszczeniu postępowania w sprawie nabywania nieruchomości położonych na terenach przeznaczonych na budowę dróg, w tym rezygnacja z indywidualnej oceny niezbędności lokalizacji drogi na każdej nieruchomości, jest zamierzoną decyzją ustawodawcy wpisaną w ratio legis ustawy o inwestycjach drogowych.

W wyroku z 22 lutego 2023 r. sygn. II SA/Rz 1526/22 Sąd stwierdził natomiast, że przewidziana w prawie potrzeba nałożenia mocą zezwolenia na inwestora obowiązku budowy zjazdu realnie istnieje, o ile działka zostaje pozbawiona dostępu do drogi publicznej w wyniku realizacji inwestycji, jak również, gdy istnieją określone w prawie warunki techniczne umożliwiające wykonanie takiego obowiązku. W tej sytuacji gdy działka skarżących posiadała i posiada zjazd na drogę publiczną od strony północnej, zaś budowa zjazdu z przyczyn technicznych i prawnych nie jest możliwa, to nałożenie na publicznego inwestora obowiązku budowy zjazdu prowadziłoby do naruszenia przepisów określających warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie. Brak potrzeby budowy takiego zjazdu, wykluczał także postulowane przez strony zastosowanie przepisów specustawy drogowej. W konsekwencji powyższe oznacza, że zabudowana m.in. budynkiem mieszkalnym działka skarżących posiada dostęp do drogi publicznej, a więc zapewniona jest realizacja normy mającej zapewnić za pomocą zjazdu dostęp do drogi publicznej w przypadku budowy lub przebudowy tej drogi, a po drugie, budowa wnioskowanego zjazdu zastępującego zjazd likwidowany

w ramach rozbudowy publicznej drogi gminnej nie jest możliwa z przyczyn technicznych związanych z lokalizacją w południowej części działki pasów eksploatacyjnych gazociągów wysokiego ciśnienia. Jednocześnie brak jest regulacji, która zapewniałaby właścicielom nieruchomości dostęp do drogi publicznej i to za pomocą zjazdu od każdej strony takiej nieruchomości.

Oddalając skargę wyrokiem z 27 września 2023 r. sygn. II SA/Rz 1388/22 Sąd podzielił stanowisko organów nadzoru budowlanego, że roboty budowlane wykonane przez skarżącego stanowiły budowę ganku. Sąd wskazał, że skarżący kwestionuje te ustalenia argumentując, że realizacji ganku dokonano po istniejącym obrysie betonowego i istniejącego cokołu. Powyższa okoliczność nie ma jednak wpływu na kwalifikację robót budowlanych, ponieważ sam skarżący oświadczył do protokołu kontroli, że wcześniej w miejscu ganku istniało jedynie zadaszenie oparte na słupach. Budynek mieszkalny nie posiadał zatem murowanego ganku, stanowiącego zamkniętą przestrzeń, wydzieloną z przestrzeni za pomocą ścian i pokrycia dachowego, lecz zadaszenie, które nie mogło zostać uznane za ganek. Zadanie podparte na słupach i nieposiadające ścian zewnętrznych nie wlicza się bowiem do kubatury budynku. Sąd wskazał, że zgodnie z § 3 pkt 24 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1225) wskazano, że pod pojęciem kubatury brutto budynku należy rozumieć sumę kubatury brutto wszystkich kondygnacji, stanowiącą iloczyn powierzchni całkowitej, mierzonej po zewnętrznym obrysie przegród zewnętrznych i wysokości kondygnacji brutto, albo między podłogą na stropie lub warstwą wyrównawczą na gruncie a górną powierzchnią podłogi bądź warstwy osłaniającej izolację cieplną stropu nad najwyższą kondygnacją, przy czym do kubatury brutto budynku: a) wlicza się kubaturę przejść, prześwitów i przejazdów bramowych, poddaszy nieużytkowych oraz przekrytych części zewnętrznych budynku, takich jak: loggie, podcienia, ganki, krużganki, werandy, a także kubaturę balkonów i tarasów, obliczaną do wysokości balustrady, b) nie wlicza się kubatury ław i stóp fundamentowych, kanałów i studzienek instalacyjnych, studzienek przy oknach piwnicznych, zewnętrznych schodów, ramp i pochylni, gzymsów, daszków i osłon oraz kominów i attek ponad płaszczyznę dachu. Podobnie w powołanej wyżej normie wskazano, że kubatura brutto budynku obliczana jest jako objętość przestrzeni utworzonej przez powierzchnie zewnętrzne elementów ograniczających. Mając na uwadze powyższe

Sąd stwierdził, że skoro sporne roboty budowlane doprowadziły do zwiększenia kubatury budynku mieszkalnego, to stanowiły rozbudowę tego obiektu.

W wyroku z 13 czerwca 2023 r. sygn. II SA/Rz 45/23 Sąd podzielił ustalenia organów, że na budowę obiektu takiego jak wiata śmietnikowa nie było potrzebne ani zgłoszenie ani też pozwolenie na budowę. Jednakże nie zwalniało to inwestora z obowiązku jej budowy zgodnie z przepisami, w tym technicznymi. Żaden przepis prawa nie wyłącza bowiem zastosowania art. 50 ust. 1 u.p.b., a co za tym idzie skorelowanych z nim przepisów w stosunku do obiektów, co do których nie jest wymagane dokonanie zgłoszenia lub uzyskanie pozwolenia na budowę. Wobec ustalenia, że odległość obiektu od granicy z działką wynosi od 1,25 – 1,40 m przy wymaganych 3 m (§ 23 ust. 1 pkt 2) oraz ustalenia, że dojście od najdalszego wejścia do budynku mieszkalnego wielorodzinnego wynosi ponad 100 m od wiaty przy wymaganych nie więcej niż 80 m (§ 23 ust. 5) należało przyjąć, że są to istotne naruszenia obowiązujących przepisów u.p.b. Istotą postępowania naprawczego jest natomiast doprowadzenie do zgodności wykonanych robót z prawem i to w taki sposób, aby uciążliwości wynikające z dokonania przez inwestora naruszeń nie dotyczyły uzasadnionych interesów osób trzecich. Z art. 4 u.p.b. wynika, że interesy osób mających tytuł prawny do określonej nieruchomości muszą być równoważone i temu właśnie m.in. mają służyć regulacje wynikające z przepisów technicznych, w tym m.in. dotyczące odległości obiektów budowlanych od granic nieruchomości.

Uwzględniając skargę wyrokiem z 25 stycznia 2023 r. sygn. II SA/Rz 1012/22 Sąd za zasadne uznał zarzuty dotyczące treści nałożonego obowiązku rozbiórki. Przedmiotem kontroli Sądu w ww. sprawie była decyzja wydana w przedmiocie nakazu rozbiórki placu składowo – parkingowego. Sąd zwrócił uwagę, że tytuł wykonawczy stanowić będzie wyłącznie zaskarżona decyzja i to ona jest wyznacznikiem treści obowiązku. W ocenie Sądu obowiązek nałożony na stronę decyzją powinien zostać sformułowany poprzez określenie robót, które należy wykonać przy rozbiórce. Z ustaleń wynika, że sporny plac składowo-parkingowy został wykonany poprzez nawiezenie ziemi, wyłożenie geowłókniną, a następnie wysypanie tłucznią. Wobec powyższego organ nakładając obowiązek rozbiórki powinien określić dokładnie jakie roboty, inwestor musi wykonać w ramach rozbiórki.

Sąd wskazał, że przepisy u.p.b. nie zawierają definicji słowa "rozbiórka", lecz odnosząc się do potocznego znaczenia tego słowa, a także mając na względzie

definicję budowy zawartą w art. 3 pkt 6 u.p.b., stwierdzić należy, że celem rozbiórki jest likwidacja skutków procesu budowy, przez co należy rozumieć wykonywanie obiektu budowlanego w określonym miejscu, a także odbudowę, rozbudowę, nadbudowę obiektu budowlanego. Za rozbiórkę wybudowanego w określonym miejscu obiektu należy uznać usunięcie tego obiektu z miejsca, w którym został on wybudowany. Zdaniem Sądu, również w interesie organu jest na tyle precyzyjne sformułowanie obowiązków, by następnie ten sam organ w ramach podjętych czynności egzekucyjnych, na wypadek braku dobrowolnego wykonania obowiązku przez inwestora, nie miał problemów w jego wyegzekwowaniu.

Sąd zastrzegł, że podobne wątpliwości zachodzą również w odniesieniu do działek, na których zlokalizowany jest plac składowo parkingowy. Zaskarżona decyzja określała, że obowiązek dotyczy działek, na których zlokalizowany jest plac. Nie ma przy tym znaczenia, że w postępowaniu ustalono, że obiekt znajduje się na tych działkach i jest ogrodzony, ani też to, że nie ma innego takiego obiektu. Chodzi natomiast o dokładne wskazanie, czy dotyczy to obiektu na całych działkach, czy na ich fragmencie. Jeśli dotyczy całych działek nie ma konieczności dookreślenia poprzez wskazanie powierzchni, ale należy wówczas wskazać, że dotyczy całej działki. Inaczej, gdy dotyczy to fragmentu działki. W takiej sytuacji bezwzględnie należy dokładnie określić fragment tej działki i powierzchnię.

W wyroku z 29 sierpnia 2023 r. sygn. II SA/Rz 254/23 Sąd uznał, że uzyskanie przez inwestora postanowienia Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej o wyrażeniu zgody na spełnienie wymagań w zakresie bezpieczeństwa pożarowego w sposób określony w przedstawionej ekspertyzie technicznej, w sposób inny niż podano w § 218 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1225), pod warunkiem wykonania określonych robót budowlanych oraz wykonanie tych robót potwierdzone przez osobę legitymującą się stosownymi uprawnieniami budowlanymi, oznacza, że w sprawie nie zaistniała przesłanka z art. 37 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo budowlane z 1974 r. Jednocześnie wobec doprowadzenia w toku postępowania obiektu do stanu zgodnego z prawem, brak było podstaw faktycznych i prawnych do wydania decyzji nakazującej wykonanie w oznaczonym terminie zmian lub przeróbek, niezbędnych do doprowadzenia obiektu budowlanego, terenu nieruchomości lub strefy ochronnej do stanu zgodnego z przepisami w oparciu

o art. 40 u.p.b. To zaś w ocenie Sądu oznaczało, że w sprawie zachodzi bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego prowadzonego w przedmiocie samowolnej budowy obiektu budowlanego.

Z kolei w wyroku z 22 czerwca 2023 r. sygn. II SA/Rz 155/23 Sąd nie podzielił zarzutów strony skarżącej co do konieczności przyjęcia, że wykonanie wiaty służącej składowaniu siana jako materiału łatwopalnego stanowi o niezgodności z § 4 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia MSWiA z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów, w kontekście konieczności podjęcia interwencji przez organ nadzoru budowlanego. Sąd wskazał, że organ nadzoru budowlanego działa bowiem w wyznaczonych prawem granicach, a jego rolą nie jest badanie, czy w obiektach i na terenach do nich przyległych doszło do składowania poza budynkami w odległości mniejszej niż 4 m od granicy działki sąsiedniej materiałów palnych, w tym pozostałości roślinnych, gałęzi i chrustu, co może spowodować pożar, a o czym mowa jest w powołanym unormowaniu. Sąd podniósł, że przedmiotowy akt wydany został nie w wykonaniu ustawy Prawo budowlane, a stanowi akt wykonawczy do ustawy z 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Tymczasem, organ nadzoru budowlanego mógłby podjąć jakieś działania tylko wtedy, gdyby inwestor wykonywał przy wiacie roboty budowlane skutkujące utratą przez wiatę takiego charakteru i powstaniem jakiegoś innego obiektu budowlanego. Kwestia bezpieczeństwa przeciwpożarowego w związku z umieszczeniem pod wiatą określonych rzeczy nie znajduje się więc w zakresie kompetencji takiego organu.

14. Sprawy z zakresu dróg

Z problematyki tzw. spraw z zakresu dróg w okresie sprawozdawczym przeważały sprawy dotyczące orzekania przez organy administracyjne o karach pieniężnych za naruszenie obowiązku zawiadomienia o zbyciu pojazdu. Także dużo było spraw w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za naruszenie przepisów ustawy z 6 września 2001 r. o transporcie drogowym oraz dotyczących kar pieniężnych nakładanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 9 marca 2017 r. o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów i kolejowego przewozu towarów oraz obrotu paliwami opałowymi. Z pozostałych dziedzin w omawianej grupie spraw odnotowano nieliczne skargi (w przedmiocie skierowania na egzamin kontrolny,

cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami, skierowania na badania lekarskie, skierowania na badania psychologiczne, zatrzymania prawa jazdy).

W sprawie II SA/Rz 757/23 za bezsporne uznał Sąd, że skarżący naruszył art. 78 ust. 2 pkt 1 P.r.d. albowiem nie poinformował w przewidzianym w tym przepisie terminie o fakcie zbycia pojazdu. Zasadniczą sporną kwestią w sprawie był sposób wykładni i stosowania przepisu art. 15zzzzzn² ust. 1 i 2 ustawy COVID w odniesieniu do opisanego wyżej terminu na zawiadomienie o zbyciu pojazdu. W przypadku stwierdzenia uchybienia przez stronę w okresie obowiązywania stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 przewidzianych przepisami prawa administracyjnego terminów, organ administracji publicznej zawiadamia stronę o uchybieniu terminu. W zawiadomieniu, o którym mowa w ust. 1, organ administracji publicznej wyznacza stronie termin 30 dni na złożenie wniosku o przywrócenie terminu. Sąd wskazał, że regulacja ustawy COVID obejmuje zdarzenia, które miały miejsce w okresie obowiązywania stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 i bez znaczenia jest fakt, że zawiadomienie o zbyciu pojazdu zostało dokonane po odwołaniu stanu epidemii, w sytuacji gdy uchybienie terminu miało miejsce w czasie jego obowiązywania. Sąd podzielił pogląd, zgodnie z którym przepis art. 15zzzzzn² ustawy COVID, wprowadzający szczególny tryb przywrócenia terminu w okresie trwania stanu epidemii, ma zastosowanie do regulacji zawartych w prawie administracyjnym w szerokim znaczeniu, a zatem także do przepisów P.r.d. Intencją ustawodawcy było bowiem objęcie zakresem art. 15zzzzzn² ustawy COVID wszystkich przepisów, w tym również prawa materialnego, które regulują relacje pomiędzy obywatelem a organami państwa, aby obywatel nie ponosił negatywnych konsekwencji nieterminowego dopełnienia obowiązków. Natomiast od przewidzianego w tym przepisie obowiązku zawiadomienia strony o uchybieniu terminu oraz wyznaczenia stronie 30 dni na złożenie wniosku o jego przywrócenie, nie przewidziano żadnych wyjątków. Dlatego organ zobowiązany był zawiadomić skarżącego o uchybieniu terminu, wyznaczając jednocześnie termin 30 dni na złożenie wniosku o przywrócenie terminu. Zaniechanie wykonania powyższego obowiązku spowodowało naruszenie art. 15zzzzzn² ustawy COVID. W sytuacji gdyby organ zdecydował o przywróceniu naruszonego terminu, nie zostałby wypełniony warunek do nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 78 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 140mb pkt 2 P.r.d. W sprawie doszło przy tym również niewątpliwie do naruszenia przepisów: art. 7 (zasada prawdy obiektywnej; zasada uwzględniania

interesu społecznego i słusznego interesu obywateli), art. 8 § 1 (zasada zaufania do władzy publicznej) i art. 9 k.p.a (zasada informowania stron).

W pierwszej kolejności organy winny umożliwić skarżącemu złożenie wniosku o przywrócenie naruszonego terminu, natomiast od złożenia takiego wniosku i wyniku jego rozpoznania zależeć będzie tok dalszego procedowania. Dopiero ostateczne przesądzenie tej kwestii ewentualnie otworzy organom drogę do rozważenia wysokości kary bądź nawet odstąpienia od jej nałożenia. Tak samo Sąd przyjął w sprawach II SA/Rz 758/23, II SA/Rz 777/23, II SA/Rz 756/23, II SA/Rz 502/23 i wielu innych, uchylając tym samym zaskarżone decyzje i poprzedzające je decyzje organów I instancji.

W sprawie II SA/Rz 517/23 Sąd uchylił decyzje organów I i II instancji w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za niewykonanie obowiązku zarejestrowania pojazdu. Skarżący będący właścicielem pojazdu nie dopełnił obowiązku jego zarejestrowania, a zatem organy uznały, że w sprawie zachodzą podstawy do nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 140mb pkt 1 P.r.d. Jednocześnie organ podał, że nie znalazł podstaw do odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej na podstawie art. 189f ust. 1 k.p.a., ponieważ skarżący prowadzi działalność gospodarczą, jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu handlowego, a ponadto jest to kolejne naruszenie dokonane przez skarżącego.

Sąd wskazał, że ustawodawca przewidział dwie odrębne czynności prawne związane z nabyciem pojazdu zarejestrowanego – zgłoszenie nabycia pojazdu oraz jego rejestrację. Pierwsza z tych czynności ma charakter informacyjny i stanowi powiadomienie organu o zmianie właściciela pojazdu. Druga z czynności dokonywana jest na wniosek i uruchamia postępowanie administracyjne, którego efektem jest wydanie przez organ decyzji o rejestracji pojazdu, bądź decyzji takiej rejestracji odmawiającej. Żaden z przepisów nie zawiera nakazu jednoczesnego zawiadomienia o nabyciu pojazdu i złożenia wniosku o jego rejestrację. W ocenie Sądu takie rozumienie przepisów prowadziłoby do nadmiernego formalizmu. Skoro bowiem nabywca pojazdu składa wniosek o rejestrację, do którego - stosownie do art. 72 ust. 1 pkt 1 P.r.d. musi załączyć dowód własności pojazdu, to za zbędne należałoby uznać jednoczesne odrębne zawiadomienie o jego nabyciu. Wniosek o rejestrację jest wówczas równoznaczny z zawiadomieniem o nabyciu pojazdu.

Inaczej rzecz się ma w sytuacji, gdy nabywca pojazdu nie zamierza go rejestrować na siebie na przykład z uwagi na to, że trudni się zawodowo

odsprzedażą pojazdów, jest dealerem różnych marek pojazdów zarówno nowych i używanych. Wówczas zasadnym i logicznym jest dokonanie odrębnego zawiadomienia o nabyciu pojazdu. Zawiadomienie, o którym mowa, stanowi realizację obowiązku nałożonego na nabywcę pojazdu przepisami ustawy, zatem nie jest, w ocenie sądu, dopuszczalna odmowa jego przyjęcia, skoro ustawodawca nie nałożył na nabywcę żadnych innych obowiązków związanych z zawiadomieniem, w szczególności nie nałożył *expressis verbis* obowiązku jednoczesnego złożenia wniosku o rejestrację. Odrębną rzeczą pozostaje wtedy złożenie wniosku o rejestrację pojazdu i ewentualne kwestie związane z oceną złożenia tego wniosku. Oznacza to, że skarżący nie miał obowiązku zarejestrowania pojazdu sprowadzonego z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Brak jest zatem podstaw prawnych do nałożenia na skarżącego kary pieniężnej na podstawie art. 140mb pkt 1 w zw. z art. 71 ust. 7 P.r.d. Na skarżącym ciążył jednak obowiązek złożenia zawiadomienia o nabyciu pojazdu na podstawie art. 78 ust. 2 pkt 1 P.r.d., a jego niedotrzymanie wypełnia hipotezę do nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 140mb pkt 2 P.r.d.

W kwestii kar pieniężnych nakładanych na podstawie przepisów ustawy o transporcie drogowym Sąd konsekwentnie uznawał w orzeczeniach, że działalność gospodarcza polegająca na świadczeniu usług transportowych poddana jest surowym rygorom w celu wymuszenia takiej organizacji pracy przedsiębiorstwa wykonującego transport drogowy, aby działalność ta odbywała się w sposób bezpieczny, bez zagrożenia życia, zdrowia i mienia innych osób, a cel tych regulacji ma być osiągnięty poprzez wprowadzenie do ustawy sankcji za określone naruszenia zasad i warunków wykonywania transportu drogowego.

Oddalając skargę w sprawie II SA/Rz 582/23 Sąd zaznaczył, że przyjęcie, że przedsiębiorca nie miał wpływu na powstanie naruszenia możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy niezależnie od zachowania przedsiębiorcy i tak doszłoby do powstania naruszenia. W szczególności sytuacja taka może mieć miejsce, jeżeli do naruszenia obowiązków lub warunków przewozu drogowego dochodzi z powodu siły wyższej lub zachowania osób trzecich, którym podmiot wykonujący przewozy nie był w stanie się przeciwstawić. Brak możliwości przewidzenia określonych zdarzeń lub okoliczności ma miejsce wtedy, gdy przy uwzględnieniu wiedzy, umiejętności i doświadczenia nie istniała możliwość przewidzenia określonych zdarzeń z uwagi na ich nadzwyczajny charakter. Są to zatem sytuacje wyjątkowe, których podmiot

wykonyjący przewozy drogowe, przy zachowaniu staranności i przezorności, nie był w stanie przewidzieć. Brak możliwości bieżącej kontroli kierowcy nie zwalnia przewoźnika z odpowiedzialności określonej w art. 92a u.t.d. W przeciwnym razie przedsiębiorca mógłby się na tego rodzaju okoliczności powoływać właściwie w każdej sytuacji naruszenia przez kierowcę przepisów prawa, co oznaczałoby zwolnienie przedsiębiorcy w każdej sytuacji z obowiązku określonego w art. 10 ust. 2 i 3 rozporządzenia nr 561/2006 (Dz.U.L 102 z 11.4.2006, str. 1). Dlatego art. 92b ust. 1 i art. 92c ust. 1 u.t.d. nie mogą być interpretowane w sposób dopuszczający zwolnienie przedsiębiorcy z obowiązku określonego m. in. w art. 10 ust. 2 i 3 rozporządzenia 561/2006. Podmiot wykonujący przewóz drogowy jest zobowiązany do działań organizacyjnych gwarantujących bezpieczeństwo innych użytkowników dróg, w tym w zakresie doboru kierowców i ułożenia planu ich pracy. Do uwolnienia się od odpowiedzialności nie wystarczy wykazanie braku winy, lecz wymagane jest udowodnione podjęcie wszystkich niezbędnych środków w celu zapobieżenia powstaniu naruszenia prawa. Nie wystarcza wykazanie zastosowania wszystkich normalnych, rutynowych środków zabezpieczających, jeżeli sytuacja wymagała środków dodatkowych. W ocenie Sądu, ogólnikowe powołanie się na sytuację związaną z pandemią COVID-19, nie stanowi usprawiedliwienia dla ujawnionych naruszeń. Stan epidemii sam w sobie nie świadczy o niemożności dochowania powyższych standardów wykonywania działalności gospodarczej, związanych z przestrzeganiem przepisów u.t.d. Nie jest zatem zasadne powoływanie się na stan epidemii jako na okoliczność wyłączającą odpowiedzialność przedsiębiorcy za naruszenie przepisów u.t.d.

W sprawie II SA/Rz 353/23 Sąd podkreślił, że wyznaczenie osoby zarządzającej transportem w przedsiębiorstwie transportowym ma na celu zapewnienie odpowiedniej jakości usług przewozowych oraz ich zgodności z przepisami z zakresu transportu drogowego, zarówno unijnymi jak i krajowymi. Obowiązkiem zarządzającego transportem jest znajomość przepisów w tym zakresie. Sprawowanie funkcji zarządzającego transportem wiąże się z odpowiedzialnością za naruszenia w transporcie drogowym. Fakt ten oznacza, że zarządzający przed zleceniem zadania przewozowego powinien upewnić się, czy przy jego wykonywaniu nie zostaną naruszone obowiązujące przepisy prawa. Nie do przyjęcia jest sytuacja, gdy tak jak w niniejszej sprawie, zarządzający transportem akceptuje wykonanie usługi transportowej bez wyposażenia kierowcy w stosowne dokumenty. Dbanie o to

aby kierowca miał stosowne dokumenty należy do podstawowych obowiązków osoby zarządzającej transportem w przedsiębiorstwie. Powinnością zarządzającego transportem jest takie zorganizowanie pracy pracownikom i wprowadzenie takich rozwiązań organizacyjnych w firmie, które pozwolą stwierdzić przed wyjazdem danego kierowcy, że jest on wyposażony we wszystkie wymagane dokumenty. Stwierdzenie to jest tym bardziej uzasadnione jeżeli weźmie się pod uwagę, że spółka, w której był zatrudniony kierowca działała w ramach grupy kapitałowej i kierowca mógł wykonywać przewóz dla różnych podmiotów z tej grupy. Taka sytuacja wymagała podjęcia szczególnej staranności od osoby zarządzającej transportem, tak aby wykluczyć ewentualne powstanie nieprawidłowości.

Oddalając skargę w przedmiocie skierowania na badania lekarskie w sprawie II SA/Rz 1407/22 Sąd odniósł się do oceny orzeczenia psychologicznego o istnieniu przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdem uprzywilejowanym lub przewożącym wartości pieniężne na kategoriach A i B. Wskazał, że ustawodawca przewidział pewien dodatkowy warunek wobec kierowców wykonujących tego typu przewozy nakazując poddawanie ich badaniom psychologicznym. Jednocześnie ustawa o kierujących pojazdami zawiera obowiązek przekazania orzeczenia psychologicznego, w którym stwierdzono przeciwwskazania do kierowania ww. pojazdami staroście właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania osoby badanej. W ocenie Sądu jest to wyraz troski ustawodawcy o zapewnienie bezpieczeństwa transportu przejawiający się w przyjęciu postępowania polegającego na weryfikacji takiego badania przez starostę w zakresie uprawnień do prowadzenia pojazdów. Sąd zauważył, że w sprawie odnosi się ono jedynie do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych lecz w związku ze wskazanym przepisem powinno ono także być rozważone przez starostę w trybie art. 99 ust. 1 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami. Skoro bowiem psycholog wydał orzeczenie negatywne to z pewnością podstawą do jego wydania było ujawnienie u badanego tego typu deficytów, które prowadzą do wyeliminowania go z ruchu jako kierowcę pojazdów uprzywilejowanych lub przewożących wartości pieniężne. Jako zasadne jawi się stanowisko, że tego typu deficyty mogą wpływać również na postawę skarżącego jako kierowcy przy prowadzeniu pojazdów w ruchu zwykłym. Ujawnione bowiem nieprawidłowości w badaniu z zakresu psychologii transportu mogą bowiem prowadzić również do konieczności pozbawienia uprawnień do prowadzenia pojazdów w zakresie niezwiązanym z ich zawodowym prowadzeniem. Dostrzegł to

niewątpliwie ustawodawca nakazując tego typu orzeczenie przysyłać właściwemu staroście. Nie są zatem zasadne te argumenty skarżącego, w których podnosi, że badanie to zostało przeprowadzone jedynie dla celów prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych i nie może być wykorzystane w innym postępowaniu.

W sprawie II SA/Rz 1089/22 skarżący, jako egzaminator, wystawił osobie egzaminowanej negatywny wynik części praktycznej egzaminu państwowego na prawo jazdy kategorii C+E. Odmiennego zdania był egzaminowany oraz prowadzące postępowanie organy. Sąd oddalając skargę egzaminatora podkreślił, że w sprawie dotyczącej państwowego egzaminu na prawo jazdy należy mieć na uwadze, że egzamin ten należy traktować jako szczególnego rodzaju etap postępowania administracyjnego w sprawie uzyskania uprawnień do kierowania pojazdami. Jego wynik ma istotny wpływ na to, czy starosta wyda, w trybie decyzji administracyjnej, zainteresowanej osobie prawo jazdy. Na etapie tym egzaminator, decydując o pozytywnym lub negatywnym wyniku egzaminu, decyduje w istotnym zakresie o nabyciu lub nie takich uprawnień. Dlatego w razie zaistnienia wątpliwości wpływających na końcowy wynik egzaminu należy je, w ocenie Sądu, rozstrzygnąć na korzyść osoby egzaminowanej, czyniąc w ten sposób zadość zasadzie zaufania, o której mowa w art. 8 § 1 k.p.a., a także rozstrzygnięcia wątpliwości natury faktycznej na korzyść strony postępowania administracyjnego (zob. art. 81a k.p.a.). Negatywny wynik egzaminu dla osoby posiadającej inne kategorie uprawnień do kierowania pojazdami może bowiem mieć poważny wpływ także na posiadanie tych uprawnień (por. art. 52 ust. 3 u.k.p.).

15. Sprawy gospodarcze

W omawianym okresie sprawozdawczym, podobnie jak i w poprzednich, najliczniejszą grupę spraw stanowiły te dotyczące wymierzenia kary pieniężnej za urządzenie gier na automatach poza kasynem gry.

Odnotowano także jedną sprawę dotyczącą statusu zakładu pracy chronionej – II SA/Rz 1408/22, w której Sąd uchylając zaskarżoną decyzję Wojewody wydaną we wznowionym postępowaniu, a dotyczącą utraty przez skarżącą spółkę statusu zakładu pracy chronionej, wskazał na wydanie jej z naruszeniem art. 24 § 1 pkt 5 k.p.a. w zw. z art. 145 § 1 pkt 1 lit. b p.p.s.a. Na wstępie rozważań wyjaśniono, że w wyniku powzięcia przez Wojewodę informacji o nierzetelnych danych w zakresie

wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych za II półrocze 2018 r. w informacji INF-W przeprowadzona została kontrola (poprzedzona audytem Dyrektora Izby Administracji Skarbowej), która wykazała, że pracodawca od listopada 2018 r. nie osiągnął wskaźników zatrudnienia osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Sąd jako prawidłowe ocenił stanowisko organu, że w sprawie zachodziła podstawa wznowienia postępowania określona w art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. Niemniej jednak kontrolowana w postępowaniu wznowieniowym, a wydana z upoważnienia Wojewody decyzja została podpisana przez zastępcę Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej, która to osoba podpisała również wydaną w trybie zwykłym decyzję ostateczną (będącą przedmiotem postępowania wznowieniowego). Sąd podkreślił, że nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której pracownik biorący udział w wydaniu zaskarżonej decyzji będzie następnie brał udział w postępowaniu, którego celem jest ocena prawidłowości tej decyzji.

W dalszej kolejności Sąd, odnosząc się do charakteru decyzji stwierdzającej utratę statusu zakładu pracy chronionej, stwierdził, że co do deklaratoryjnego czy konstytutywnego charakteru decyzji z art. 30 ust. 3 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2021 r., poz. 573), orzecznictwo sądów administracyjnych nie wypracowało jednolitego stanowiska. Sąd przyjął, że przedmiotowa decyzja wydawana jest obligatoryjnie w związku z wystąpieniem określonych w ustawie przesłanek, a zatem jest rodzajem decyzji związanej, podejmowanej z urzędu. Przyjąć można, jakkolwiek nie bez zastrzeżeń, że ma ona charakter decyzji deklaratoryjnej, stwierdzającej utratę statusu szczególnego. Jak zaznaczył Sąd utrata statusu zakładu aktywności zawodowej albo zakładu pracy chronionej następuje z dniem faktycznego zaprzestania spełnienia warunków, a nie z datą wydania decyzji. Decyzja Wojewody wydana w przedmiocie utraty statusu zakładu pracy chronionej ma charakter deklaratoryjny, a więc może pozbawić wspomnianego statusu z mocą wsteczną. Sąd zwrócił uwagę na art. 30 ust. 2c ustawy o rehabilitacji zawodowej. Wynika z niego, że decyzja o utracie szczególnego statusu nie ma charakteru nieodwracalnego. Status zakładu pracy chronionej podlega stałej weryfikacji przez uprawnione organy administracji publicznej. Stąd usunięcie stanu niezgodnego z prawem umożliwia uzyskanie statusu zakładu pracy chronionej, z dniem ponownego spełnienia warunków. Zatem „surowość” regulacji art. 30 ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej

łagodzona jest przez możliwość odzyskania przez pracodawcę statusu zakładu pracy chronionej w trybie art. 30 ust. 2c tej ustawy.

Sąd zauważył, że w rozpoznawanej sprawie wobec rezygnacji przez skarżącą z kontynuowania prowadzenia działalności gospodarczej w postaci zakładu pracy chronionej w 2021 r. i wydania przez Wojewodę decyzji z dnia 17 maja 2021 r. o utracie statusu zakładu pracy chronionej, nie może ona skorzystać z dobrodziejstw tego przepisu. Warunkiem możliwości zastosowania art. 30 ust. 2c ustawy jest bowiem prowadzenie zakładu pracy chronionej w dniu złożenia wniosku na jego podstawie i w okresie „od dnia ponownego spełnienia warunków z art. 28 ust. 1 – 3 ustawy (...) do dnia złożenia wniosku (art 30 ust. 2c pkt 1 lit. a ustawy o rehabilitacji zawodowej). W okolicznościach sprawy niespełnienie przez skarżącą warunków z art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy przez około pół roku na przełomie 2018 r. i 2019 r., mimo zwrotu pomocy publicznej z odsetkami za ten okres, spowodowało wg Wojewody utratę statusu zakładu pracy chronionej z dniem 1 listopada 2018 r. Sąd nie zaakceptował dokonanej przez Wojewodę wykładni językowej art. 30 ustawy o rehabilitacji zawodowej. Stwierdził, że „jej przyjęcie i zastosowanie przez organ prowadzi do naruszenia poczucia stabilności prowadzonej przez skarżącą działalności gospodarczej, przeczy – podlegającej ochronie – zasadzie pewności obrotu. Ustawa o rehabilitacji zawodowej dopuszczając możliwość stwierdzenia z datą wsteczną nieprawidłowości opisanych w hipotezie art. 30 ust. 3 ustawy z konsekwencjami wynikającymi z dyspozycji tego przepisu, nie zawiera bezpiecznika w postaci ograniczenia czasowego w tym zakresie. Oznacza to, że nawet drobny błąd sprzed kilku czy kilkunastu lat, przy braku możliwości skorzystania z dobrodziejstwa z art. 30 ust. 2c ustawy, będzie skutkował definitywną utratą statusu zakładu pracy chronionej z datą wsteczną.” Wydanie w takiej sytuacji decyzji na podstawie art. 30 ust. 3 ustawy oznaczało dla skarżącej, co nie było kwestionowane przez Sąd, konieczność zwrotu udzielonej pomocy publicznej z odsetkami za czas niespełniania kryteriów, tu z art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy od 1 listopada 2018 r. do 30 kwietnia 2019 r. Pozostawienie w obrocie prawnym zaskarżonej decyzji spowodowałoby dla niej dużo dotkliwsze konsekwencje, przede wszystkim naliczenie należności podatkowych z odsetkami, konieczność zwrotu dopłat dla zatrudnionych osób niepełnosprawnych, wszelkiej pomocy z PFRON, urzędu pracy za okres po ustaniu nieprawidłowości. W kontrolowanej sprawie okres ten wynosił około 2 lat, od kwietnia 2019 r. do 30 kwietnia 2021 r.

Sąd zauważył, że przyjęta przez Wojewodę wykładnia art. 30 ust. 3 ustawy de facto prowadzi do zanegowania prowadzonej rzetelnie przez lata działalności podmiotu w formie zakładu pracy chronionej w okresie po ustaniu nieprawidłowości z art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy, tu od 1 maja 2019 r. Wykładnia przepisów prawa nie powinna tymczasem prowadzić do wniosków nieakceptowalnych z punktu widzenia celu regulacji, zasad racjonalności i sprawiedliwości, a taki charakter cechuje wykładnię językową art. 30 ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej przyjętą przez Wojewodę.

Reasumując Sąd podkreślił, że dopuszczalna jest wykładnia art. 30 ust. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej, która pozwala organowi z urzędu na wskazanie momentu utraty statusu zakładu pracy chronionej w zamkniętym czasowo okresie, przy zachowaniu statusu zakładu pracy chronionej na przyszłość. Dokonując wykładni art. 30 ust. 3 w zw. z art. 30 ust. 2c ustawy należy mieć na względzie nie tylko jego kontekst językowy, ale także cel regulacji prawnej (ratio legis), a celem unormowania było niewątpliwie umożliwienie pracodawcy utrzymania statusu zakładu pracy chronionej po zaistnieniu sytuacji z art. 30 ust. 3 ustawy.

Natomiast w najliczniejszej grupie spraw, w której przedmiotem skarg były decyzje dotyczące wymierzenia kar pieniężnych z tytułu urządzania gier hazardowych bez koncesji, część z nich zakończyła się odrzuceniem skarg, z powodu niezuzupełnienia braków fiskalnych (m. in. II SA/Rz 1680/23, II SA/Rz 1103/23, II SA/Rz 604/23).

Z kolei w sprawach w których oddalono skargi – m. in. II SA/Rz 764/23, II SA/Rz 867/23, II SA/Rz 456/23 – Sąd zaakceptował stanowisko organu w zakresie wymierzenia stronom skarżącym kary pieniężnej w wysokości 100 000 zł (za każdy z automatów). Prawidłowo bowiem organy uznały, że stwierdzone w kontrolowanych lokalach (które nie były kasynem gry) i zatrzymane urządzenia, stanowiły automaty do gier w rozumieniu u.g.h. Były to urządzenia elektromechaniczne (mechaniczne, elektroniczne). Gry, które były możliwe do rozegrania na nich, były grami hazardowymi. Pozwalały na uzyskiwanie wygranych pieniężnych lub rzeczowych (punktowych). Wygrane pieniężne mogły zostać wypłacone, wygrane punktowe pozwalały przedłużyć grę. Gry miały charakter losowy, zawierały element losowości. Gracz nie miał wpływu na ich wynik. Wygrana nie zależała od jego woli, wiedzy i umiejętności (zręczności). Urządzenie służyło do celów komercyjnych, a warunkiem uruchomienia automatu było zakredytowanie go przez grającego gotówką. Opinia

biegłego i pozostały materiał dowodowy potwierdziły przyjętą przez organy kwalifikację zatrzymanego urządzenia. Poczynione ustalenia, należycie udokumentowane w aktach sprawy uzasadniały także przypisanie skarżącym cech podmiotu „urządzającego gry”. Świadczyło o tym nie tylko stworzenie oprogramowania, które następnie skarżąca udostępniła powiązanej spółce na podstawie licencji, wydierżawienie hardware, czy w końcu obsługa serwera, bez połączenia z którym rozgrywanie gier nie było możliwe, ale także opisane w decyzjach powiązania osobowe i kapitałowe pomiędzy kolejnymi spółkami, których zachowania ocenione łącznie pozwoliły na stworzenie technicznych i organizacyjnych możliwości urządzania gier hazardowych na automatach.

Natomiast w sprawach m. in. II SA/Rz 151/23, II SA/Rz 1345/22, II SA/Rz 1146/22 Sąd uchylając zaskarżone decyzje organów obu instancji i umarzając postępowanie administracyjne – podobnie jak w poprzednim okresie sprawozdawczym - wskazał, że rozstrzygnięcia organów zostały wydane po upływie terminu, o którym mowa w art. 189g § 1 k.p.a. Sąd zajął stanowisko, że w sprawach należy zastosować ww. przepis, który stanowi, że administracyjna kara pieniężna nie może zostać nałożona, jeżeli upłynęło pięć lat od dnia naruszenia prawa albo wystąpienia skutków naruszenia prawa. Nie budziło wątpliwości Sądu, że w przedmiotowych sprawach termin początkowy wskazanego pięcioletniego terminu rozpoczął się od momentu ustania stanu niezgodnego z prawem np. w sytuacji ujawnienia nielegalnego działania, zaprzestania naruszenia. Przed upływem tego terminu należało doręczyć skarżącym ostateczną decyzję organu odwoławczego. Decyzja w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej ma bowiem charakter kształtujący obowiązki strony, jest aktem o charakterze konstytutywnym, a przez to do czasu doręczenia stronie decyzji ostatecznej nie ciąży na niej żaden obowiązek. W sprawach tych doręczenie ostatecznej decyzji nastąpiło już po upływie terminu przedawnienia, to zaś uzasadniało usunięcie wydanych decyzji z obrotu prawnego. Procesowym skutkiem przedawnienia prawa do nałożenia kary pieniężnej jest bezprzedmiotowość prowadzonego postępowania administracyjnego, co powodowało konieczność jego umorzenia.

W sprawach tych rozważana była także kwestia zawieszenia biegu terminu przedawnienia, a to w związku ze stanem epidemii. Wskazano, że art. 15zrz ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych

oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374 ze zm.) został dodany do treści tej ustawy na mocy ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, a utracił moc z dniem 24 maja 2020 r. (regulacja ta istniała w porządku prawnym w okresie od 31 marca do 23 maja 2020 r., łącznie przez okres 54 dni). Odnośnie regulacji art. 15zrzr przepisy ustawy go wprowadzającej nie zawierały przepisów intertemporalnych. Organy przyjęły, że przepisy ustawy nowelizującej wywarły skutek zawieszenia od dnia 14 marca 2020 r. (tj. od dnia ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego, o którym mowa w art. 15zrzr ust. 1), podczas gdy strona skarżąca uważała, że dopiero od 31 marca 2020 r. (od wejścia ustawy nowelizującej w życie). Sąd zaznaczył, że znane mu są, podnoszone w orzecznictwie sądów administracyjnych, argumenty przemawiające za i przeciw stanowisku, czy dodany do ustawy z 2 marca 2020 r. przepis art. 15zrzr spowodował stan zawieszenia biegu terminu przedawnienia od dnia wejścia ustawy w życie (31 marca 2020 r.), czy od dnia ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego (14 marca 2020 r.). Sąd w składach rozpoznających wyżej wskazane sprawy opowiedział się za stanowiskiem, że skutek zawieszenia biegu terminu przedawnienia został wywołany od 31 marca 2020 r. Wobec braku przepisów przejściowych w ustawie nowelizującej oraz konieczności rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych na korzyść strony (w sposób nie mogący wywołać dla niej negatywnych konsekwencji, które nie wynikają jednoznacznie z treści przepisów prawa - art. 2a O.p. i art. 11 ust. 1 ustawy Prawo przedsiębiorców), prezentowane przez organy wykładnie na temat retroaktywnego charakteru przepisów art. 15zrzr ustawy z 2 marca 2020 r. nie zostały przez Sąd uznane za zgodne z prawem.

Natomiast w sprawie II SA/Rz 1684/22 Sąd uchylając zaskarżoną decyzję dotyczącą wymierzenia kary pieniężnej za urządzenie loterii promocyjnej, w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 10 u.g.h., bez wymaganego zezwolenia stwierdził, że organ rozpatrując możliwość zastosowania art. 189f k.p.a. nie dokonał wystarczającej analizy w aspekcie wagi popełnionego przez skarżącą naruszenia. Zajęte przez organ stanowisko, że waga popełnionego czynu była znaczna, w ocenie Sądu, nie było przekonujące. Stwierdził, że przyjęcie, że kara pieniężna stanowi ekwiwalent utraconych wpływów z opłaty za zezwolenie, nie jest wystarczające do oceny wagi naruszenia, zwłaszcza jeżeli uwzględnić niewielką skalę

zorganizowanej loterii oraz wartość wygranej rzeczowej (łącznie wartość 235 zł). Sąd zaznaczył, że nie można także pominąć faktu, że nałożona na skarżącą kara w wysokości 10.610 zł pozostaje w dużej dysproporcji do kary grzywny w kwocie 700 zł wymierzonej w ramach dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. W przekonaniu Sądu, organ nie uwzględnił całokształtu okoliczności przypadku skarżącej pod kątem znikomości naruszenia prawa. Wskazał na konieczność dokonania pogłębionej analizy w kwestii wagi popełnionego przez skarżącą naruszenia, w szczególności w kontekście art. 189f § 1 pkt 1 k.p.a. i wpływu ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych na wymiar kary.

16. Sprawy obywatelskie

W sprawie o sygn. II SA/Rz 940/22 Sąd wyjaśnił, że w postępowaniu o wymeldowanie z pobytu stałego, w przypadku zmiany miejsca pobytu spowodowanej osadzeniem w zakładzie karnym, nie wymaga się ustalania dobrowolności opuszczenia miejsca zamieszkania. Pobyt w zakładzie karnym nie stanowi przeszkody do wymeldowania, albowiem opuszczenie lokalu jest zdarzeniem spowodowanym i zawinionym przez osobę pozbawioną wolności. Podobnie, w sprawie o sygn. II SA/Rz 1487/22 Sąd stwierdził, że opuszczenie przez osobę dotychczasowego miejsca pobytu w wyniku wykonania prawomocnego wyroku sądu o eksmisji, również czyni bezcelowym badanie przez organ meldunkowy czy opuszczenie lokalu nastąpiło w sposób dobrowolny czy przymusowy.

Natomiast w sprawie o sygn. II SA/Rz 1329/22 Sąd dokonał szczegółowej wykładni art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1378), wskazując, że dane opisujące zdarzenia późniejsze nie mogą wpływać na ocenę poprawności zapisu danych dotyczących zdarzeń wcześniejszych i podlegających rejestracji w formie akt stanu cywilnego. Sprostować w trybie powyższego przepisu można tylko to, co było błędne od początku, tzn. już w dacie sporządzenia aktu. Natomiast późniejsze zmiany poszczególnych elementów stanu cywilnego lub innych danych ze skutkiem *ex nunc* są rejestrowane w formie wzmianek, i nie mają nic wspólnego ze sprostowaniem.

Interesujące stanowisko zostało wyrażone w wyroku w sprawie o sygn. II SA/Rz 1009/23, zgodnie z którym w odniesieniu do księgi stanu cywilnego, co do której nie upłynął jeszcze okres jej przechowywania w urzędzie stanu

cywilnego, choćby z uwagi na łączne prowadzenie w księdze zarówno księgi małżeństw, jak i urodzeń oraz zgonów, lecz jest ona księgą zamkniętą, co do zasady, nie stosuje się przepisów ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, gdy chodzi o udostępnianie zgromadzonych w niej zasobów, ponieważ wraz z zamknięciem tej księgi stanowi ona materiał archiwalny. Kwestię udostępniania materiałów archiwalnych reguluje zaś ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

17. Gospodarka nieruchomościami

W opisaney kategorii spraw na 15 rozpoznanych merytorycznie skarg, 8 oddalono, a 5 uwzględniono.

W wyroku z dnia 17 stycznia 2023 r. sygn. II SA/Rz 995/22 Sąd uznał, że Kolegium przyjęło błędny i zbyt wąski pogląd interpretacyjny w zakresie sposobu rozumienia pojęcia nieodwracalnych skutków prawnych dotkniętej wadą nieważności decyzji wydanej w przedmiocie zatwierdzenia podziału działki. Przyjmując jako uzasadnione szerokie rozumienie tego rodzaju skutków, należało uznać, że dotknięta wadą nieważności decyzja w przedmiocie zatwierdzenia podziału nieruchomości wywołała nieodwracalne skutki prawne w związku z wydaniem i obowiązywaniem na jej podstawie ostatecznej i prawomocnej decyzji orzekającej o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu Państwa wydzielonej w następstwie podziału działki, przeznaczonej pod pas drogi krajowej. Skutkiem tego, bez zmiany granic pasa drogowego lub pozbawienia drogi statusu drogi publicznej nie można było znieść skutków podziału i wywłaszczenia. Zgodnie z art. 2a ust. 1 u.d.p. drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa, natomiast droga jest usytuowana w pasie drogowym, stanowiącym "wydzielony liniami rozgraniczającymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym jest lub będzie usytuowana droga" (art. 4 pkt. 1 i 2 u.d.p.). Nie było zatem dopuszczalne stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej z 2006 r. i tym samym cofnięcie skutków podziału, gdyż powstała w wyniku podziału nowa nieruchomość nie mogła zostać zniesiona, pozbawiając obowiązującą decyzję wywłaszczeniową wyznaczonego prawnie i geodezyjnie przedmiotu (por. art. 119 ust. 1 pkt 2 u.g.n.), a w dalszej kolejności prowadząc do możliwości powrotu prawa własności tego fragmentu nieruchomości do byłego właściciela, pomimo iż jej część pozostawała w granicach pasa drogowego drogi krajowej. Pominięcie w postępowaniu o stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej faktu wydania

ostatecznej i prawomocnej decyzji wywłaszczeniowej w zakresie wydzielonej działki oraz stwierdzenie nieważności tejże decyzji podziałowej w drodze decyzji z dnia [...] października 2011 r. doprowadziło do rażącego naruszenia art. 156 § 2 k.p.a. przez nieuwzględnienie przesłanki wywołania przez unieważnioną decyzję podziałową nieodwracalnych skutków prawnych w związku z obowiązywaniem decyzji wywłaszczeniowej i tym samym zaistnieniem podstawy do wydania decyzji stwierdzającej wydanie z naruszeniem prawa decyzji podziałowej.

Sąd stwierdził, że skoro stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej nie mogło doprowadzić do cofnięcia skutków prawnych choćby pośrednio przez nią wywołanych (w tym przede wszystkim skutków pośrednich wynikających z decyzji wywłaszczeniowej) to tym samym należało uznać, że decyzja podziałowa wywołała nieodwracalne skutki prawne. W tym stanie rzeczy Sąd uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności decyzji z dnia [...] października 2011 r. w części obejmującej stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej, bowiem decyzje te zostały wydane z istotnym naruszeniem prawa materialnego polegającym na błędnej wykładni i niezastosowaniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. W celu końcowego załatwienia sprawy stwierdzenia nieważności decyzji podziałowej, na podstawie art. 135 p.p.s.a., Sąd stwierdził wydanie z naruszeniem prawa decyzji z dnia [...] października 2011 r. w części obejmującej stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej. Sąd uznał, że mimo stwierdzenia istnienia wady nieważności decyzji z dnia [...] października 2011 r. w części obejmującej stwierdzenie nieważności decyzji podziałowej, w aktualnym stanie prawnym brak było podstaw do częściowego stwierdzenia jej nieważności ze względu na to, że od dnia doręczenia decyzji z dnia [...] października 2011 r. upłynęło ponad 10 lat (art. 156 § 2 k.p.a.).

W wyroku z dnia 23 maja 2023 r. sygn. II SA/Rz 1604/22 Sąd wskazał, że badanie zgodności projektu podziału z planem polega na sprawdzeniu, czy proponowany podział nie jest sprzeczny z częścią tekstową i graficzną planu. Organ rozważający możliwość dokonania podziału musi więc ustalić, czy wstępny projekt podziału służy realizacji celu i przeznaczenia określonego w planie, a więc czy projekt podziału stwarza hipotetyczną możliwość realizacji celu i przeznaczenia terenu, określonego w planie miejscowym, po zatwierdzeniu podziału nieruchomości. Ocena ta powinna dotyczyć całości nieruchomości, to jest każdej z działek, która miałaby powstać na skutek podziału. Zgodność podziału z ustaleniami

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego polega właśnie na tym, by wydzielane działki tak były ukształtowane, aby teren w ich granicach spełniał wymagania dotyczące zagospodarowania wynikające z obowiązującego planu miejscowego. Skoro zatem z planu wynika ogólna zasada i warunki scaleń i podziału nieruchomości na działki budowlane, że minimalna wielkość działek musi być zgodna z ustaleniami szczegółowymi dla poszczególnych terenów, to jeżeli wymóg ten nie jest spełniony, to tym samym wstępny projekt podziału nie spełnia określonych w planie norm powierzchniowych. Skoro projektowane działki położone są na terenach o różnych przeznaczeniach, to w granicach takiej jednej działki muszą być spełnione wymagania dotyczące minimalnej powierzchni każdej części działki o określonym (różnym) przeznaczeniu w planie. Jeżeli zatem wstępny projekt podziału nie spełnia wymagań określonych w planie odnośnie powierzchni planowanych do wydzielenia działek, to tym samym nie jest on zgodny z ustaleniami planu miejscowego, co skutkuje postanowieniem negatywnie opiniującym wstępny projekt podziału nieruchomości.

W wyroku z dnia 28 czerwca 2023 r. sygn. II SA/Rz 79/23 Sąd stwierdził, że brzmienie przepisów u.g.n., jak i ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2023 r. poz. 1356, dalej „u.o.l.”) nie pozwala wykluczyć, iż konkretna nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa została przekazana w zarząd państwowej jednostki organizacyjnej Lasów Państwowych na zasadach ogólnych, tj. w trybie niezwiązanym z wypełnieniem ustawowych funkcji związanych z gospodarką leśną i nigdy nie miała charakteru leśnego w rozumieniu art. 3 i 4 u.o.l.. W rezultacie, taki zarząd sprawowany przez państwową jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej będzie podlegać regulacji ogólnej u.g.n., a nie przepisom o zarządzie z u.o.l.. Lasy Państwowe niezależnie od "zarządu", o którym mowa w ustawie o lasach mogą bowiem sprawować również zarząd nad nieleśnym mieniem Skarbu Państwa na podstawie u.g.n. W orzecznictwie oraz literaturze prawa zgodnie podkreśla się, że trwały zarząd nie jest prawem rzeczowym ani formą umowy cywilnoprawnej. Jest to szczególna forma władania nieruchomością stanowiącą przedmiot własności publicznej przez określoną jednostkę organizacyjną. Trwały zarząd można określić mianem modelu dopuszczającego używanie składnika mienia administracji wewnątrz jej struktur. Instytucję zarządu Lasów Państwowych nad nieruchomościami Skarbu Państwa reguluje u.o.l., która ma charakter *lex specialis*. Zatem jej przepisy będą dotyczyły wyłącznie nieruchomości Skarbu

Państwa objętych pojęciem "lasu" w rozumieniu jaki ustawa ta przyjęła. Wprawdzie u.g.g.i.w.n., jak i ustawa o lasach z 1985 r. posługiwały się tym samym pojęciem "zarządu nieruchomością", a dopiero u.g.n. wprowadziła pojęcie "trwałego zarządu", niemniej zgodnie z art. 2 pkt 3 u.g.n., ustawa nie narusza innych ustaw w zakresie dotyczącym gospodarki nieruchomościami, a w szczególności u.o.l.. Zgodnie zaś z art. 2 u.o.l., przepisy ustawy stosuje się do lasów, bez względu na formę ich własności. Dlatego kluczowe znaczenie dla koniecznego w tej sprawie określenia reżimu prawnego zarządzania mieniem Skarbu Państwa przez Lasy Państwowe miało ustalenie w wyniku oględzin, że przedmiotowe nieruchomości stanowią pas przystosowany do lądowań i startów samolotów i nie są związane z gospodarką leśną, zatem nie mieszczą się w ustawowej definicji lasu. Kwalifikacja terenu nieruchomości gruntowej jako las, w świetle ustawowej definicji art. 3 u.o.l., jest w dalszej kolejności determinantem późniejszych zapisów ewidencyjnych. Zapisy ewidencji gruntów i budynków oraz ksiąg wieczystych, na które powoływała się skarżąca, mimo że dokumenty te posiadają walory dokumentów urzędowych, nie stanowią dowodu przesądzającego o zaliczeniu wydzielonego terenu nieruchomości Skarbu Państwa jako lasu w rozumieniu przepisów u.o.l.. Zaliczanie gruntów do gruntów leśnych przeprowadza się z uwzględnieniem art. 3 u.o.l., nie zaś na podstawie stosownych przepisów ustawy - Prawo geodezyjne i kartograficzne, które takich definicji nie zawierają. O tych kwestiach nie można decydować wyłącznie w oparciu o zapisy ewidencji, zwłaszcza jeżeli, tak jak w niniejszej sprawie, okaże się, że określona nieruchomość w czasie rozstrzygnięcia, jak i wcześniej, nie odpowiadała kryteriom kwalifikującym u.o.l., czyli przede wszystkim przeznaczeniu do prowadzenia produkcji leśnej. Taka produkcja na wyodrębnionym obszarze nie jest i nie była prowadzona, co dostatecznie ujawniono za pomocą oględzin terenu w/w działek oraz umowy dzierżawy lądowiska, wykorzystywanego na cele lotnicze związane z funkcjonowaniem spółki. Powyższe potwierdza też analiza wypisu z rejestru gruntów, z której wynika zaliczenie działek do użytków o oznaczeniu symbolem "Ti" – inne tereny komunikacyjne. Treść ewidencji wraz z pozostałymi dowodami, tylko potwierdza trafność zastosowanych przez organy przepisów u.g.n. o konieczności wygaszenia trwałego zarządu – art. 46 ust. 1, ust. 2 pkt 6, ust. 3 u.g.n. W wyniku działań Nadleśnictwa wydzielony teren nieruchomości stał się oczywiście zbędny dla celów powstania trwałego zarządu, czyli celów określonych w dokumentach powstałych przed wejściem w życie u.g.n.

o przekazaniu Nadleśnictwu gruntów Skarbu Państwa dla potrzeb prowadzenie kompleksowej gospodarki leśnej (np. zalesianie).

18. Stosunki wodne

W bieżącym roku sprawozdawczym licznie występowały należące do omawianej kategorii sprawy dotyczące opłat za usługi wodne.

Na uwagę zasługuje stanowisko Sądu przedstawione między innymi w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 1421/23, w której Sąd zajmował się oceną legalności postanowienia Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w przedmiocie zaliczenia wpłaty na poczet zaległości w opłacie zmiennej. Powtarzającym się zagadnieniem na gruncie tej, jak i wielu innych rozpoznanych w tym roku spraw z zakresu tej problematyki, było ustalenie, czy źródłem zobowiązania z tytułu opłaty zmiennej za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych jest wydana na podstawie art. 272 ust. 17 u.p.w. informacja, czy też wydana na podstawie art. 272 ust. 19 (lub art. 273 ust. 6) u.p.w. decyzja administracyjna określająca wysokość opłaty za usługi wodne, co miało istotne znaczenie w kontekście wygaśnięcia zobowiązania oraz dla oceny zasadności i prawidłowości naliczenia odsetek za zwłokę.

Rozważając powyższy problem, Sąd wskazał, że informacja ustalająca wysokość opłaty za korzystanie z usług wodnych jest czynnością materialno-techniczną podejmowaną poza jakimkolwiek postępowaniem administracyjnym lub podatkowym i nie stanowi źródła zobowiązania podatkowego. Sąd zaznaczył, że charakter konstytutywny, ustalający wysokość zobowiązania podatkowego mają wyłącznie decyzje wydane na podstawie art. 272 ust. 19 lub art. 273 ust. 6 u.p.w. Dopiero bowiem taka decyzja w sposób władczy kreuje zobowiązanie z tytułu opłaty zmiennej. Takich cech nie można natomiast przypisać wydawanej na wcześniejszym etapie informacji, bowiem informacja nie jest rozstrzygnięciem, które w sposób władczy kreuje wysokość zobowiązania. Z upływem czternastodniowego terminu na uiszczenie opłaty zmiennej wynikającej z informacji, bądź z chwilą wniesienia reklamacji, informacja zostaje pozbawiona jakiegokolwiek znaczenia prawnego, a sama opłata musi zostać ustalona w sposób władczy, poprzez wydanie decyzji wymiarowej. Sąd podkreślił, że nie mogą obowiązywać dwa terminy realizacji obowiązku – zobowiązania podatkowego – do uiszczenia opłaty za korzystanie

z usług wodnych: jeden rozpoczynający się z chwilą doręczenia informacji ustalającej wysokość tej opłaty i drugi, rozpoczynający się w dniu doręczenia decyzji administracyjnej określającej wysokość tej opłaty. W ocenie Sądu naliczanie odsetek od nieuiszczonej opłaty za usługi wodne po upływie czternastu dni od doręczenia informacji, w sytuacji gdy bezskuteczny upływ tego terminu zobowiązuje organ do wydania decyzji wymiarowej i jednocześnie uprawnia zobowiązanego do realizacji wynikającego z niej obowiązku w terminie czternastu dni od jej doręczenia, było nieuzasadnione. Jak stwierdził Sąd, upływ czternastodniowego terminu na uiszczenie opłaty za usługi wodne w wysokości ustalonej przez organ w informacji wydanej na podstawie art. 272 ust. 17 u.p.w. nie powoduje powstania zaległości podatkowej w rozumieniu art. 51 § 1 i art. 53 § 1 o.p. w zw. z art. 300 u.p.w., obliuguje natomiast organ do wydania decyzji administracyjnej ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego w rozumieniu art. 47 § 1 o.p.

W sprawie o sygnaturze II SA/Rz 1170/22, Sąd nie podzielił stanowiska strony skarżącej, że obowiązek ponoszenia opłaty zmiennej za wprowadzanie do wód wód opadowo - roztopowych uzależniony jest od charakteru terenu skąd wody opadowe czy roztopowe są odprowadzane, to jest tego czy stanowi on teren uszczelniony czy też nie. Sąd wyjaśnił, że brzmienie art. 270 ust. 11 u.p.w., zgodnie z którym opłata za usługi wodne za odprowadzanie do wód - wód opadowych lub roztopowych ujętych w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacji deszczowej służące do odprowadzania opadów atmosferycznych albo systemy kanalizacji zbiorczej w granicach administracyjnych miast składa się z opłaty stałej oraz opłaty zmiennej zależnej od istnienia urządzeń do retencjonowania wody z terenów uszczelnionych, nie oznacza zawężenia rodzaju usługi wodnej wskazanej w art. 268 ust. 1 pkt 3 lit. a) u.p.w., tyle tylko, że stanowi, iż podlega ona opłacie zarówno stałej i zmiennej, a ta ostatnia „zależna” jest od istnienia „urządzeń do retencjonowania wody z terenów uszczelnionych”. W ocenie Sądu, komentowany przepis nie zwalnia z opłaty zmiennej terenów nieszczelnych, lecz pozwala jedynie na różnicowanie stawek opłaty zmiennej za przedmiotową usługę w zależności od istnienia określonego urządzenia a także od jego parametrów (pojemności).

Uchylając zaskarżoną decyzję w przedmiocie udzielenia pozwolenia wodnoprawnego w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 1124/23, Sąd wyjaśnił, że w przypadku podmiotu korzystającego z urządzenia wodnego, przepis art. 188 ust. 2 i art. 403 ust. 6 pkt 2 u.p.w. daje podstawę do nałożenia obowiązku

uczestniczenia w kosztach odpowiednio – projektowania, wykonywania lub utrzymania urządzenia wodnego – stosownie do odnoszonych lub prognozowanych korzyści. W związku z powyższym Sąd zauważył, że dyspozycji zawartej w art. 403 ust. 6 pkt 2 u.p.w. nie odpowiadał więc nałożony na skarżącego obowiązek bezpośredniego utrzymania i konserwacji wylotu i skarpy rzeki. Sąd wskazał przy tym, że utrzymanie skarpy co do zasady należy do obowiązków odpowiedniego organu Wód Polskich, co ma swoje oparcie w brzmieniu art. 227 ust. 1 u.p.w.

Na gruncie sprawy o sygnaturze II SA/Rz 1463/22, Sąd wyjaśnił, że pojęcia ciek naturalnego oraz jednolitych części wód powierzchniowych nie są ze sobą tożsame. Sąd wskazał, że zgodnie z art. 16 pkt 20 u.p.w., przez jednolite części wód powierzchniowych - rozumie się oddzielny i znaczący element wód powierzchniowych, taki jak: m.in. struga, strumień, potok, rzeka i kanał lub ich części. Sąd podkreślił, że do jednolitych części wód powierzchniowych zaliczane są zatem oddzielne i znaczące elementy wód powierzchniowych, podczas gdy art. 16 pkt 5 u.p.w. za ciek naturalny uznaje między innymi potoki, w których woda może płynąć również okresowo i również uregulowanymi korytami. Sąd zauważył, że nie każdy ciek naturalny będzie więc równocześnie znaczącym elementem wód powierzchniowych, skoro może nim być również taki potok, w którym woda płynie jedynie okresowo.

Z kolei uwzględniając skargę w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 11/23, w której przedmiotem kontroli była decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w przedmiocie naruszenia stanu wody na działkach, Sąd rozważał, jak należy traktować pięcioletni termin, o którym mowa w art. 234 ust. 5 u.p.w., po upływie którego nie wszczyna się postępowania w sprawie decyzji o naruszeniu stosunków wodnych na gruncie, w sytuacji, gdy właściciel gruntu, na który szkodliwie oddziałują wody, dowiedział się o tym oddziaływaniu przed wejściem w życie tej ustawy, a postępowanie administracyjne w tym przedmiocie zostało wszczęte już pod jej rządami. Sąd stwierdził, że wobec braku jednoznacznej, normatywnej wskazówki, określającej moment, od którego należy liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia, należało przyjąć, że najwcześniej rozpoczął się on w momencie wejścia w życie ustawy, tj. z dniem 1 stycznia 2018 r. Zaznaczył, że wobec braku wyraźnej, odmiennej regulacji, niedopuszczalnym było uznanie, że fakty zaistniałe przed wejściem w życie przepisu będą mogły stanowić podstawę jego zastosowania.

Sąd podkreślił, że sięgnięcie przez organ do innych metod wykładni (np. celowościowej lub logicznej) pozwoliłoby stwierdzić, że samo leksykalne odczytanie wspomnianego przepisu, w okolicznościach faktycznych tej sprawy i przy braku przepisów przejściowych, godzi bezpośrednio tak w art. 31 ust. 3 jak i art. 64 ust. 3 Konstytucji RP.

19. Geodezja i kartografia

W tej kategorii spraw, podobnie jak w poprzednich latach, dominującym zagadnieniem był techniczno - deklaratoryjny charakter ewidencji gruntów i budynków. Przykładowo, w sprawie o sygn. II SA/Rz 1133/22 Sąd wyjaśnił, że w ramach postępowania aktualizacyjnego nie ma prawnej możliwości dokonywania ustaleń, które wykraczałyby poza treść dokumentów urzędowych będących podstawą wpisów ewidencyjnych, albo które modyfikowałyby treść tych dokumentów. Ewidencja gruntów i budynków, jako rejestr publiczny ma bowiem charakter wtórny i deklaratoryjny względem treści zawartych w tego rodzaju dokumentach publicznych (np. orzeczeń sądowych, aktów notarialnych, decyzji administracyjnych, przyjętych do zasobu i poddanych weryfikacji dokumentów geodezyjno-kartograficznych). Natomiast w sprawie o sygn. II SA/Rz 1373/22 Sąd podkreślił ponadto, że jakakolwiek ingerencja organów ewidencyjnych w zakres lub treść powyższych dokumentów byłaby nie tylko sprzeczna z celem i funkcjami ewidencji gruntów i budynków, lecz dodatkowo doprowadziłaby do podważenia ważności i mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych oraz aktów notarialnych, do czego organy te nie są upoważnione. Z kolei w sprawie o sygn. II SA/Rz 142/23 Sąd wskazał, że organ prowadzący ewidencję w postępowaniu aktualizacyjnym nie jest władny do oceny takich dowodów jak opinia biegłego grafologa, ani ustalania ważności decyzji czy aktów notarialnych gdy dokumenty te pochodzą od właściwych organów, czy od notariusza i zostały sporządzone w określonej przepisami formie. Organ jedynie rejestruje dane wynikające z takich dokumentów. Deklaratoryjny charakter ewidencji gruntów i budynków podkreślony został również m. in. w sprawach o sygn. II SA/Rz 1046/22, II SA/Rz 729/23, II SA/Rz 1044/23.

Oddalając skargę w sprawie o sygn. II SA/Rz 299/23 Sąd wyjaśnił, że opinia biegłego w sprawie o dział spadku nie jest dokumentem, na podstawie którego

dokonywa się aktualizacji ewidencji gruntów. Dopiero prawomocne orzeczenie sądu w sprawie o dział spadku byłoby podstawą do dokonania aktualizacji ewidencji.

Warto zwrócić uwagę na wyrok w sprawie o sygn. II SA/Rz 1313/22, w którym Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem skarżącego, że pojęcie dokumentacji geodezyjnej, o której mowa w § 30 rozporządzenia Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 27 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz.U. z 2021 r., poz. 1390 z późn. zm.), ma szersze znaczenie, niż wynika to z tego przepisu. Sąd uznał, że zgodnie z ww. przepisem, przebieg granic działek ewidencyjnych może być wykazany wyłącznie na podstawie takiej dokumentacji geodezyjnej, która po pierwsze jest dokumentacją geodezyjną przyjętą do państwowego zasobu geodezyjnego, a po drugie została sporządzona w związku i na potrzeby wskazanych postępowań. Tym samym nie każdy dokument, nie każda decyzja, czy akt notarialny jest dokumentem, o którym mowa w § 30 ww. rozporządzenia, czyli dokumentem, na podstawie którego można wykazać przebieg granicy działek ewidencyjnych.

Z interesującym zagadnieniem mamy do czynienia w sprawie o sygn. II SA/Rz 275/23, w której Sąd stwierdził, że skoro odwołanie złożonych do protokołu granicznego oświadczeń właścicieli nieruchomości o przebiegu granicy miało miejsce już po wprowadzeniu operatu geodezyjnego do państwowego zasobu, to nie nastąpiło skuteczne w świetle art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1610 z późn. zm.) odwołanie złożonych oświadczeń. Jednakże w takim przypadku należało rozważyć czy złożone uprzednio oświadczenia mogły stanowić skuteczną podstawę do ustalenia przebiegu granicy. Przepisy Kodeksu cywilnego wskazują bowiem na okoliczności dopuszczające możliwość uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia.

Warto również zapoznać się z wyrokiem w sprawie o sygn. akt II SA/Rz 1769/21, w którym Sąd stwierdził, że wejście w życie nowego operatu modernizacji ewidencji gruntów nie powoduje, że postępowanie w sprawie zarzutów wniesionych do poprzedniej modernizacji ewidencji gruntów i sporządzonego w jej wyniku operatu, stało się bezprzedmiotowe.

Osobną kategorię spraw stanowiły sprawy dotyczące rozgraniczenia nieruchomości.

W sprawie o sygn. II SA/Rz 1298/22 Sąd wyjaśnił, że rozkład kosztów postępowania rozgraniczeniowego musi uwzględniać rzeczywisty zakres sporności

lub niepewności. Koszy postępowania powinny zostać rozdzielone równomiernie jedynie w odniesieniu do tej części granicy, której przebieg okazał się obiektywnie sporny lub niepewny. W pozostałym zakresie, co do tej części granicy, która odpowiada stanowi geodezyjno–kartograficznemu i nie była kwestionowana przez stronę niebędącą wnioskodawcą, podział kosztów powinien uwzględniać zasadność wystąpienia z wnioskiem dotyczącym ustalenia przebiegu całej granicy. Analogiczne stanowisko Sąd zajął w wyrokach o sygn. II SA/Rz 1228/22, II SA/Rz 413/23 i II SA/Rz 910/23.

W sprawie o sygn. II SA/Rz 968/22 Sąd wyjaśnił, że żaden przepis prawa nie daje organom na etapie wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego kompetencji do stwierdzania, czy spór co do przebiegu granicy istnieje, czy też nie.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na wyrok w sprawie o sygn. II SA/Rz 1243/22, w którym Sąd zauważył, że organ wydający postanowienie w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania rozgraniczeniowego nie ma żadnych instrumentów prawnych do modyfikacji kręgu stron postępowania rozgraniczeniowego na potrzeby ustalenia podmiotów zobligowanych do pokrycia jego kosztów.

20. Ochrona środowiska

W sprawie sygn. II SA/Rz 1569/22 Sąd uchylił zarządzenie pokontrolne Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w zaskarżonych punktach. W pierwszej kolejności uznał, że jest ono odrębną od decyzji administracyjnej prawną formą działania wymienionego organu, stanowiąc akt administracji publicznej, o jakim mowa w art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a., ponieważ ma ono bez wątpienia charakter władczy i rozstrzyga indywidualną sprawę konkretnego podmiotu. Zarządzenie to wpływa na prawa i obowiązki kontrolowanego, ponieważ jego niewykonanie, lub niezgodne z prawdą poinformowanie o jego wykonaniu zagrożone jest odpowiedzialnością karną (art. 31a ust. 1 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska – t. j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1070 z późn. zm). Zdaniem Sądu, spór w sprawie sprowadzał się do kwalifikacji przeterminowanej żywności, w stosunku do której upłynął termin przydatności bądź minimalnej trwałości. Według organu, spółka w sprawozdaniu o marnowanej żywności podała nieprawidłową masę, poprzez objęcie nią jedynie żywności, która spełnia wymogi

prawa żywnościowego i została wycofana z etapu dystrybucji oraz przekazana do utylizacji, natomiast nie objęła nią żywności, której upłynął termin przydatności do spożycia lub termin minimalnej trwałości. Skarżąca nie zgodziła się z tym stanowiskiem i wskazała, że żywność, w stosunku do której upłynął termin przydatności lub minimalnej trwałości nie może być przedmiotem obrotu, a przedsiębiorca ma obowiązek wynikający z przepisów prawa, wycofać takie produkty z etapu dystrybucji, przy czym takie wycofanie nie jest równoznaczne z marnowaniem żywności, o jakim mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1645.). Sąd zauważył, że w definicji tej nie ma mowy o żywności, której termin przydatności lub minimalnej trwałości upłynął. Zasadą jest natomiast, że nie można domniemywać obowiązków, które nie wynikają wprost z treści przepisów, a z którymi wiążą się określone sankcje ustawowe. Skoro ustawodawca stworzył definicję marnowanej żywności, z którą to powiązał obowiązek sprawozdawczości, odpłatności i wreszcie sankcje za ich niedopełnienie, to nie ma żadnych podstaw do rozciągania tej definicji na sytuacje w niej nieopisane, choćby przemawiał za tym cel ustawy. Wykładnia przepisów statuujących normy nakładające obowiązki finansowe na obywateli lub przedsiębiorców, jak również normy statuujące sankcje administracyjne musi bazować przede wszystkim na regułach językowych. Inne metody wykładni, w szczególności wykładnia celowościowa, są dopuszczalne tylko wówczas, gdy prowadzą do konkluzji korzystnych dla potencjalnych adresatów obowiązków lub sankcji. Niedopuszczalne jest więc wykorzystywanie pozajęzykowych metod wykładni w sposób prowadzący do rozszerzenia zakresu zastosowania przepisu statuującego obowiązki lub sankcje administracyjne. Biorąc to pod uwagę, podniósł, że w art. 2 pkt 1 cytowanej ustawy ustawodawca użył czasownika "spełniać" w formie czasu teraźniejszego. Językowe dyrektywy wykładni prowadzą do jednoznacznej, nie budzącej żadnych wątpliwości konkluzji, że marnowaniem w rozumieniu definicji ustawowej jest wycofywanie z etapu dystrybucji tylko i wyłącznie takiej żywności, która w tym momencie czasowym (w momencie wycofywania z etapu dystrybucji) spełnia wymogi prawa żywnościowego. Niedopuszczalne jest zatem korygowanie wyników wykładni językowej w taki sposób, jak dokonuje tego organ, który odwołując się do celów przyświecających ustawodawcy, rozszerza zakres zastosowania definicji na żywność, która wprowadzie w momencie wycofywania z etapu dystrybucji już nie spełnia wymogów prawa żywnościowego, ale spełniała je wcześniej.

Tożsame stanowisko Sąd zaprezentował w sprawie sygn. II SA/Rz 1667/22.

Uwzględniając skargę w sprawie sygn. II SA/Rz 1255/22 Sąd stwierdził nieważność decyzji SKO i poprzedzającej ją decyzji Wójta Gminy w przedmiocie ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia, uznając, że doszło do rażącego naruszenia art. 82 ust. 1 u.i.ś., który wskazuje, co powinno się znaleźć w decyzji środowiskowej. Tymczasem, w rozpoznawanej sprawie szczegółowe warunki realizacji przedsięwzięcia wynikające m.in. z opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego, uzgodnienia dokonanego przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska jak też przez Regionalnego Dyrektora Zarządu Gospodarki Wodnej zamieszczono dopiero w uzasadnieniu decyzji. Według Sądu, szczegółowe przytoczenie konkretnych warunków realizacji przedsięwzięcia nie sanuje jednak w żaden sposób wskazanego braku. Uzasadnienie ma bowiem pełnić funkcję wyjaśniającą, odnoszącą się do samego rozstrzygnięcia decyzji, a w niniejszej sprawie nie ustalono konkretnych warunków realizacji przedsięwzięcia, które potem mogłyby być egzekwowane od inwestora. Uzasadnienie decyzji nie zastępuje zatem samego rozstrzygnięcia, a ma je wyjaśniać w aspekcie faktycznym i prawnym.

Natomiast w sprawie sygn. II SA/Rz 102/23 Sąd uchylił skarżoną decyzję i poprzedzającą ją decyzję organu I instancji o odmowie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia w postaci realizacji i eksploatacji punktu zbierania odpadów. Powodem odmownego załatwienia wniosku skarżącej spółki było przyjęcie przez organy braku zgodności planowanej inwestycji z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Sąd uznał jednak, że organy dokonały błędnej wykładni zapisów tego planu. Przewidywał on, że podstawową funkcją terenu, na którym przedmiotowa inwestycja miałaby być realizowana jest przemysł i produkcja z tym, że dopuszczał on lokalizację terenów składowych związanych z prowadzoną produkcją i działalnością usługową i budowę nowych obiektów związanych z funkcją podstawową. Sąd zgodził się ze stanowiskiem organów, że prowadzenie planowanego przez spółkę punktu zbierania odpadów nie wpisuje się zarówno w przemysł, jak również w produkowanie. Wskazał natomiast, że zbieranie odpadów stanowi postać działalności usługowej powiązanej z produkowaniem i przemysłem. Jednym z ubocznych efektów każdego działań produkcyjnych jest powstawanie odpadów, które muszą zostać zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o gospodarce odpadami zagospodarowane, co ma z kolei umożliwić prowadzenie usług

polegających na ich odbiorze i składowaniu, a następnie dalszym unieszkodliwianiu. Działalność wytwórcza charakterystyczna dla przemysłu i produkcji jest wyraźnie powiązana z działalnością usługową z zakresu odbioru i składowania odpadów. Sąd stwierdził tym samym zaistnienie wymaganych przez mpzp powiązań pomiędzy planowanym przedsięwzięciem spółki i przyjętym w planie przeznaczaniem terenu.

Oddalając skargę w sprawie sygn. II SA/Rz 1001/22 na decyzję w przedmiocie umorzenia postępowania dotyczącego wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia polegającego na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej Sąd rozstrzygnął spór co do prawa tj. co do konstytucyjności rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 maja 2022 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1071, dalej: „rozporządzenie z 2022 r.”). Sąd podkreślił, że akt taki jak rozporządzenie może być wydane tylko: po pierwsze - na podstawie wyraźnego, to jest nie opartego tylko na domniemaniu ani na wykładni celowościowej, szczegółowego upoważnienia ustawy w zakresie określonym w upoważnieniu; po drugie - w granicach upoważnienia ustawy i w celu jej wykonania; po trzecie – w zgodzie z normami Konstytucji RP, a także z wszystkimi obowiązującymi aktami ustawodawczymi. Mając to na uwadze Sąd zauważył, że rozporządzenie z 2022 r. wydane zostało przez właściwy organ (Radę Ministrów), na podstawie upoważnienia ustawowego i w granicach tego upoważnienia, przy zastosowaniu wytycznych dotyczących treści tego aktu. Zatem spełnia wymagania wynikające z art. 60 u.i.ś. Wdraża ono dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie oceny skutków wywieranych przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowisko (Dz. Urz. UE L 26 z 28.01.2012, str. 1, Dz. Urz. UE L 124 z 25.04.2014, str. 1, Dz. Urz. UE L 174 z 03.07.2015, str. 44 oraz Dz. Urz. UE L 245 z 25.09.2019, str. 10). W uzasadnieniu projektu przedmiotowego aktu wyjaśnione zostały potrzeby i cel wydania rozporządzenia (poprawa dostępu do Internetu i usług telekomunikacyjnych poprzez usprawnienie procesu inwestycyjnego, poprzez usunięcie zbędnych nadregulacji prawnych, przy jednoczesnym zagwarantowaniu bezpieczeństwa i kontroli nad instalacjami radiokomunikacyjnymi). Szczegółowo opisano również gwarancje poszanowania praw obywateli w procesie inwestycyjnym oraz zapewnienie skutecznej kontroli inwestycji, a także wskazano na brak wpływu na zdrowie inwestycji telekomunikacyjnych zgodnie z najbardziej aktualnym stanem

wiedzy naukowej. W zakresie procedowania projektu rozporządzenia z 2022 r. Sąd zauważył, że projekt został zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej i przekazany do konsultacji publicznych. Z tych względów Sąd uznał, że akt ten wszedł do systemu prawa i prawidłowo został zastosowany w rozpoznawanej sprawie.

21. Edukacja

W tej kategorii spraw najliczniejszą grupę stanowiły te dotyczące kandydatów na studia i studentów oraz sprawy dotyczące uczniów. Odnotowano także sprawy dotyczące dyrektorów szkół oraz szkół i placówek oświatowo wychowawczych. Zarejestrowano jedną sprawę dotyczącą skargi na akt Dyrektora Archiwum w przedmiocie ustalenia jednostki organizacyjnej, w której powstają materiały archiwalne (II SA/Rz 1001/23). W sprawie tej skarga została oddalona zaś uzasadnienie nie zostało sporządzone.

W podgrupie dotyczącej spraw kandydatów na studia i studentów najliczniejsze stanowiły te zakresu przyznania bądź odmowy przyznania stypendium rektora (II SA/Rz 268/23, II SA/Rz 753/23) lub stypendium socjalnego (m. in. II SA/Rz 262/23, II SA/Rz 267/23, II SA/Rz 221/23).

W sprawie II SA/Rz 753/23 Sąd wskazał, że kontrolowana decyzja zapadła w postępowaniu nadzwyczajnym na skutek wznowienia z urzędu postępowania zakończonego ostateczną decyzją Komisji Stypendialnej (KS) przyznającej skarżącej stypendium Rektora. W następstwie wznowienia postępowania komisja stypendialna uchyliła własną decyzję i odmówiła przyznania skarżącej wnioskowanego stypendium. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Odwoławczej Komisji Stypendialnej (OKS). Podstawą wznowienia w rozpatrywanej sprawie był art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. Za nową okoliczność organy uznały fakt posiadania przez skarżącą, będącą studentką Uniwersytetu w dacie złożenia wniosku o przyznanie stypendium rektora, tytułu licencjata uzyskanego na innym kierunku studiów, co w świetle art. 93 ust. 3 P.s.w. i § 4 ust. 4 pkt d Regulaminu świadczeń dla studentów, wykluczało przyznanie wnioskowanego stypendium. Sąd zauważył, że o ile poza sporem pozostawał fakt, że skarżąca w dacie złożenia wniosku istotnie legitymowała się tytułem licencjata w związku z ukończeniem studiów I stopnia, o tyle sporne było czy można przyjąć, że ten fakt był znany organowi wydającemu decyzję przyznającą

stypendium. Sąd przyznał rację skarżącej, że braku znajomości przez organ „nowych okoliczności” czy „nowych dowodów” w rozumieniu art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. nie można utożsamiać z ich pominięciem wynikającym z przeoczenia informacji zawartych w dokumentach znajdujących się w dniu orzekania w dyspozycji organu, a przedłożonych przez stronę. Jak zauważył Sąd, organ odwoławczy sam w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji przyznał, że KS dysponowała niezbędnym materiałem dowodowym uzasadniającym odmowne załatwienie sprawy, tj. dysponowała informacją o ukończeniu przez skarżącą studiów I stopnia zawartą w złożonym przez nią oświadczeniu. Sąd nie podzielił wyrażonego w uzasadnieniu decyzji stanowiska, że bez znaczenia pozostaje czy brak wiedzy organu o tych faktach (dowodach) nastąpił w wyniku jego zaniedbań, czy też bez jego winy. Przyjęcie takiej perspektywy dopuszczałoby możliwość sanowania w postępowaniu wznowieniowym wszelkich błędów organów administracji publicznej wynikających z niedbałości orzeczniczej, wyrażającej się w pomijaniu znajdujących się w aktach sprawy istotnych dowodów z dokumentów. Obarczanie stron konsekwencjami błędów organu, niezależnie od tego czy były one zamierzone czy nie, podważałoby zaufanie stron do organów władzy publicznej. W konsekwencji Sąd uznał, że decyzja KS o uchyleniu decyzji w sprawie przyznania stypendium Rektora i odmawiająca jego przyznania, jak również utrzymująca ją w mocy decyzja OKS zostały wydane z rażącym naruszeniem art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a., gdyż nie zostały spełnione przesłanki do jego zastosowania, co skutkowało także uznaniem o braku podstaw do wznowienia postępowania z tej przyczyny.

Natomiast w sprawie II SA/Rz 267/23 Sąd uchylając decyzje organów obu instancji wskazał, że przedmiotem skargi jest decyzja OKS utrzymująca w mocy decyzję KS o umorzeniu na podstawie art. 105 § 1 k.p.a. postępowania w sprawie przyznania skarżącej stypendium socjalnego wobec stwierdzenia jego bezprzedmiotowości będącej następstwem skreślenia jej z listy studentów. Sąd stwierdził, że organy orzekające w sprawie pominęły fakt, że decyzja Rektora utrzymująca w mocy decyzję Dziekana o skreśleniu skarżącej z listy studentów była decyzją ostateczną, ale nie miała statusu decyzji prawomocnej. Decyzja o skreśleniu skarżącej z listy studentów była nadal nieprawomocna, a w konsekwencji w oparciu o tę decyzję brak było podstaw do umorzenia jako bezprzedmiotowego postępowania o przyznanie skarżącej stypendium socjalnego.

W kolejnej ze spraw - II SA/Rz 522/23 - Sąd wyjaśnił, że objęte skargą rozstrzygnięcie Rektora o odmowie wyrażenia skarżącej zgody na wznowienie studiów nie jest decyzją administracyjną ani żadnym innym aktem, czy czynnością wymienionymi w art. 3 p.p.s.a., na które przysługiwałaby skarga do sądu administracyjnego. Jest to akt zakładowy wewnętrzny, który rozstrzyga wprawdzie niewątpliwie o określonej sprawie indywidualnej, w tym przypadku byłej już studentki, jednak jego podstawę stanowią wyłącznie przepisy wewnętrzne w postaci regulaminu, a nie ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Kwestia prawa do wznowienia studiów jako przewidziana w akcie wewnętrznym uczelni, a nie w akcie ustawowym, nie podlega kontroli sądowej. Rozstrzygnięcie rektora nie dotyczy nawiązania, rozwiązania czy przekształcenia stosunku zakładowego. Wznowienie studiów osoby już wcześniej przyjętej w poczet studentów danej uczelni nie oznacza w sensie prawnym ponownego przyjęcia na studia, lecz kontynuację rozpoczętego procesu nauki, o którym może zadecydować organ uczelni, o ile instytucja o tym charakterze w ogóle została przewidziana w prawie wewnętrznym tego zakładu. Z tej przyczyny Sąd orzekł o odrzuceniu skargi na podstawie art. 58 § 1 pkt 1 p.p.s.a.

W podgrupie spraw dotyczących dyrektorów szkół odnotowania wymagają sprawy II SA/Rz 1186/22 i II SA/Rz 1187/22 w których przedmiotem kontroli Sądu były decyzje o odmowie wpisu do ewidencji szkół i placówek niepublicznych. Uchylając zakwestionowane decyzje obu instancji Sąd wskazał, że negatywne dla skarżącej spółki decyzje organy oparły na art. 168 ust. 4 pkt 3 i art. 168 ust. 12 u.P.o. Spółka nie przedstawiła bowiem wymaganych prawem informacji o warunkach lokalowych, w jakich będzie prowadzona szkoła. Sąd zauważył, że właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego przed wydaniem decyzji o odmowie wpisu szkoły ewidencji, jeżeli dojdzie do wniosku, że podane w zgłoszeniu informacje są błędne powinien, w celu usunięcia tego konkretnego błędu, wezwać zgłaszającego do uzupełnienia zgłoszenia albo jego poprawienia wyznaczając stosowny termin. W rozpoznawanych sprawach w odniesieniu do błędu związanego z brakiem spójności pomiędzy informacjami na temat ilości pomieszczeń wykorzystywanych przez zakładaną szkołę a opiniami właściwych organów (w niniejszej sprawie państwowego powiatowego inspektora sanitarnego i komendanta powiatowego (miejskiego) państwowej straży pożarnej) nie skierowano do strony skarżącej adekwatnego w tych okolicznościach wezwania. Sąd zauważył, że decyzja

o odmowie wpisu szkoły do ewidencji nie może być dyktowana argumentami innymi niż podanie błędnych lub niepełnych danych wyszczególnionych w art. 168 ust. 4 u.P.o. W szczególności art. 168 ust. 12 u.P.o. nie pozwala odmówić wpisu z przyczyn mogących stanowić podstawę skierowania do szkoły polecenia korygującego organu sprawującego nadzór pedagogiczny. Eliminowanie tego rodzaju uchybień nie należy do zadań organu prowadzącego ewidencję, a ponadto stanowi jeden z koniecznych elementów stanu faktycznego podlegającego hipotezie normy o wykreśleniu szkoły z ewidencji. W trybie nadzoru pedagogicznego może ocenić działalność szkoły jedynie organ sprawujący nadzór pedagogiczny nad szkołą (placówką) niepubliczną - kurator oświaty. Takich kompetencji nie ma organ ewidencyjny w postępowaniu o wykreślenie z ewidencji, a tym bardziej w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji o odmowie wpisu. Organ prowadzący ewidencję szkół i placówek niepublicznych w ramach uprawnień związanych z badaniem zupełności zgłoszenia ma wyłącznie możliwość kontrolowania czy zgłoszenie zawiera informacje o warunkach lokalowych. Nie może zaś badać zgodności ze stanem rzeczywistym danych zawartych w informacji wyrażonej w zgłoszeniu. Nie może wykraczać poza kwestie czysto formalne jak zupełność danych i ich poprawność. Sąd zgodził się ze stwierdzeniami skargi, że stosowany w tych ramach art. 168 ust. 12 pkt 1 u.P.o. nie pozwala na to, aby organ jednostki samorządu terytorialnego prowadzący ewidencję szkół i placówek niepublicznych wykraczał poza formalną kontrolę poprawności i zupełności informacji, do których przedstawienia zobowiązuje art. 68 ust. 4 u.P.o. Przykładem tego, jak w rozpoznawanych sprawach, może być niespójność deklarowanej liczby pomieszczeń z treścią opinii właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego oraz opinii komendanta powiatowego (miejskiego) Państwowej Straży Pożarnej. W tym obszarze nie mieszczą się zagadnienia, do których wyjaśnienia pod rygorem odmowy wpisu, była wzywana przez organ spółka, w postaci wyjaśnienia, w jaki sposób ma ona zamiar zapewnić warunki lokalowe do prowadzenia dwóch kolejnych szkół pod tym samym adresem. Sąd zauważył, że organ kierując takie wezwanie do zgłaszającej spółki nie podał wyraźnego przepisu, który uniemożliwiłby prowadzenie szkoły lub placówki pod tym samym adresem, pod którym taka działalność jest już prowadzona. Tego rodzaju okoliczności mogą budzić zastrzeżenia, lecz ich wyjaśnianie w świetle obowiązujących w tej mierze regulacji prawnych, winno odbywać się w ramach

nadzoru pedagogicznego, czyli działań, do których w trakcie prowadzenia szkoły uprawniony jest kurator oświaty.

Natomiast w sprawie II SA/Rz 1239/22 Sąd stwierdził, że brak wskazania przez skarżącego adresu zwrotnego na kopercie z jego ofertą nie mógł stanowić podstawy do odmowy dopuszczenia jego kandydatury do postępowania konkursowego na dyrektora szkoły. Przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznego przedszkola, publicznej szkoły podstawowej, publicznej szkoły ponadpodstawowej lub publicznej placówki oraz trybu pracy komisji konkursowej wyraźnie oddzielają wymóg podania w ogłoszeniu o konkursie informacji o sposobie i terminie składania ofert od wskazania wymaganych do złożenia przez kandydatów dokumentów. Jednym z takich dokumentów jest oświadczenie obejmujące „miejsce zamieszkania (adres do korespondencji)”. Zdaniem Sądu skoro oświadczenie z danymi adresowymi kandydata stanowi jeden z dokumentów podlegających złożeniu z ofertą a żaden inny przepis rozporządzenia do kwestii danych adresowych nie odnosi się, to tylko brak takiego oświadczenia w ofercie dyskwalifikowałoby ją jako dotkniętą brakami formalnymi. Odmienne uznanie - zgodne ze stanowiskiem komisji konkursowej i organu – stawia bowiem pod znakiem zapytania celowość składania przez kandydata takiego oświadczenia, co przy założeniu racjonalności działania normodawcy należy wykluczyć. Brak wskazania przez skarżącego na kopercie z ofertą adresu zwrotnego nie mógł być potraktowany jako brak formalny i uzasadniać działania komisji, która odmówiła dopuszczenia skarżącego do postępowania konkursowego. Z tej przyczyny Sąd uznał, że zarządzenie Burmistrza w sprawie powierzenia stanowiska dyrektora szkoły jest niezgodne z prawem i stwierdził jego nieważność. Analogiczną sankcję Sąd zastosował względem poprzedzającego zaskarżone rozstrzygnięcie zarządzenia Burmistrza w sprawie zatwierdzenia konkursu na stanowisko dyrektora oraz uchwały komisji konkursowej w sprawie odmowy dopuszczenia kandydata (skarżącego) do postępowania konkursowego na stanowisko dyrektora szkoły.

Natomiast w podgrupie spraw dotyczących uczniów najliczniejsze dotyczyły decyzji wydanych w przedmiocie odmowy przyjęcia do klasy pierwszej szkoły podstawowej.

W sprawie II SA/Rz 951/22 Sąd wyjaśnił, że sprawowana w tym postępowaniu kontrola sądowa nie może dotyczyć kwestii merytorycznych. Sąd nie może

ingerować w rozstrzygnięcie o odmowie przyjęcia do szkoły w tym znaczeniu, że nie jest uprawniony do podważania liczby punktów, które zostały przyznane przez komisję rekrutacyjną w toku badania przydatności kandydatki, czy też kwestionować uwagi wyrażone przez członków tej komisji w czasie przeprowadzenia tego badania. Rolą sądu jest natomiast sprawdzenie czy w czasie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego nie została naruszona mająca w nim zastosowanie procedura, wynikająca przede wszystkim z ustawy Prawo oświatowe. Sąd po dokonaniu analizy w powyższym zakresie doszedł do przekonania, że odmowa przyjęcia kandydatki była uprawniona, bowiem w toku postępowania poprzedzającego to rozstrzygnięcie zachowane zostały wymagane prawem przepisy proceduralne. W sprawie tej zakwestionowano jedynie fakt czy w rzeczywistości komisja rekrutacyjna została powołana. Analiza akt sprawy wykazała, że taka komisja została powołana, a prawne wymogi w zakresie postępowania dotyczącego przyjęcia do publicznej szkoły muzycznej zostały spełnione. Z tej przyczyny Sąd oddalił skargę jako bezzasadną.

Natomiast w sprawach II SA/Rz 647/23 i II SA/Rz 649/23 Sąd uchylając decyzje organów obu instancji dotyczące odmowy przyjęcia dziecka do pierwszej klasy szkoły podstawowej wskazał, że rozstrzygnięcie o odmowie przyjęcia kandydata do publicznej szkoły powinno zawierać uzasadnienie o przyczynach odmowy przyjęcia, w tym najniższą liczbę punktów, która uprawnia do przyjęcia oraz liczbę punktów, którą kandydat uzyskał w postępowaniu rekrutacyjnym. Orzeczenie o nieprzyjęciu do publicznej szkoły jest decyzją administracyjną, która skutkuje ograniczeniem publicznego prawa podmiotowego obywatela do korzystania z powszechnie dostępnych usług publicznych oraz powiązanego z nimi majątku publicznego. Orzeczenia organów szkoły wydawane w toku postępowania rekrutacyjnego są decyzjami administracyjnymi rozstrzygającymi o prawach i obowiązkach stron gwarantowanych art. 70 Konstytucji RP, przez co muszą odpowiadać wymogom w zakresie przekazania rodzicom dziecka przekonujących motywów ich rozstrzygnięcia. Użyty w art. 158 ust. 7 zd. drugie u.P.o. zwrot „uzasadnienie zawiera przyczynę odmowy” nakazuje wyjaśnić w oparciu o obowiązujące zasady rekrutacji jakie względy zdecydowały o niezakwalifikowaniu dziecka do grupy uczniów przyjętych na pierwszy rok do szkoły podstawowej. Podanie przyczyn odmowy wymaga wskazania jakich konkretnych kryteriów oceny kandydat nie spełnia wraz z odniesieniem się do zastosowanej punktacji, a także wyjaśnienia przyczyn odmowy przyznania punktacji za osiągnięcia zadeklarowane

i udokumentowane przez kandydata na ucznia. Takiego uzasadnienia nie zawierały zaskarżone do sądu rozstrzygnięcia zarówno przewodniczącej komisji rekrutacyjnej szkoły jak i dyrektora szkoły. Sąd zauważył, że co prawda w odróżnieniu od rozstrzygnięcia przewodniczącej komisji w rozstrzygnięciu dyrektora wyrażono informacje o ilości punktów uzyskanych przez dziecko skarżącej strony o podstawach przyznanej punktacji, jednak nie poinformowano rodziców o podstawach przyznanej punktacji, nie wyjaśniono przyczyn odmowy przyznania punktacji za pozostałe wymogi istotne dla postępowania rekrutacyjnego, które to zostały spełnione i udokumentowane przez kandydatkę na ucznia. Z treści rozstrzygnięć nie wynika też informacja o tym, czy gmina dysponowała wolnymi miejscami w szkole podstawowej, które umożliwiałyby przyjęcie kandydatów zamieszkałych poza obszarem miasta. Niezależnie od powyższych nieprawidłowości Sąd z urzędu dostrzegł, że zaskarżone do dyrektora szkoły rozstrzygnięcie zostało podpisane wyłącznie przez przewodniczącą komisji rekrutacyjnej nie zaś przez wszystkich członków tej komisji. Wydane w tych sprawach rozstrzygnięcia obarczone były istotną wadliwością związaną z niezastosowaniem przepisu art. 107 § 1 pkt 8 k.p.a.

Natomiast w sprawie II SA/Rz 1221/22 Sąd uchylając decyzję i orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej w przedmiocie potrzeby kształcenia specjalnego na okres III etapu edukacyjnego stwierdził, że rozstrzygnięcia te nie zawierają wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności. Ich uzasadnienie jest ogólnikowe i niekonkretne, pominięto zarzuty skarżących rodziców ucznia i opinię wychowawcy. Zastosowanie uniwersalnych sformułowań o stanie ucznia naruszało art. 8 § 1 k.p.a. Nie można było uznać, że wybrana przez organy forma kształcenia specjalnego jest adekwatna do możliwości poziomu inteligencji ucznia. Na żadnym etapie procedowania organy nie mogły pominąć potrzeb ucznia, który niewątpliwie wymaga wsparcia, w tym systemowego i instytucjonalnego.

W sprawie II SA/Rz 297/23 Sąd uchylając zaskarżoną decyzję Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o odmowie przyznania prawa do świadczenia „Dobry start” wskazał na błędne zastosowanie przez organ § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2021 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu „Dobry start” (Dz.U. poz. 1092). W sprawie z wnioskiem o przyznanie przedmiotowego świadczenia wystąpiła skarżąca, która jako babka macierzysta sprawuje opiekę faktyczną nad swoim wnuczkem na mocy postanowienia Sądu Rejonowego, który powierzył jej pieczę nad małoletnim do czasu

prawomocnego zakończenia postępowania. W ocenie organu skarżąca nie jest osobą uprawnioną do przyznania wnioskowanego świadczenia. Zgodnie z wyżej wskazanym przepisem świadczenie to przysługuje: rodzicom, opiekunom faktycznym, opiekunom prawnym, rodzinom zastępczym, osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka, dyrektorom placówek opiekuńczo-wychowawczych, dyrektorom regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych - raz w roku na dziecko. Zgodnie z § 3 pkt 3 ww. rozporządzenia, opiekun faktyczny - oznacza osobę faktycznie opiekującą się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu opiekuńczego o jego przysposobienie. W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości, że babka macierzysta małoletniego nie wystąpiła do sądu opiekuńczego o przysposobienie wnuka. Jednak postanowieniem Sądu powierzono jej sprawowanie pieczy tymczasowo do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. W ocenie składu orzekającego skarżąca jest opiekunem faktycznym. Wyjaśniono, że sprawowanie bieżącej pieczy nie zostało objęte przepisami ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, które przewidują umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej, na podstawie orzeczenia sądu (art. 35 ust. 1), w przypadku niemożności zapewnienia dziecku opieki i wychowania przez rodziców (art. 32 ust. 1). Piecza zastępcza, w myśl art. 34 ust. 1 tej ustawy, jest sprawowana w formie rodzinnej (rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka - art. 39 ust. 1) i instytucjonalnej (placówki opiekuńczo-wychowawczej, regionalnej placówki opiekuńczo-terapeutycznej, interwencyjnego ośrodka preadopcyjnego - art. 93 ust. 1). W przedmiotowej sprawie skarżąca nie realizuje żadnej z przewidzianych tą ustawą form pieczy zastępczej. Jednak nie budziło wątpliwości Sądu, że sprawując pieczę bieżącą skarżąca wypełnia wszelkie obowiązki związane z wychowaniem i utrzymaniem dziecka w zastępstwie jego rodziców. Podkreślono także, że wśród uprawnionych do ubiegania się o świadczenie „Dobry start” w przepisach rozporządzenia wskazano osoby sprawujące faktyczną opiekę nad dzieckiem, ale jedynie te, które wystąpiły z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka (§ 3 pkt 3). Prawodawca nie przewidział natomiast, że mogą zaistnieć sytuacje, w których dziecko zostało umieszczone na mocy orzeczenia sądowego w pieczy bieżącej, jednak wniosek o przysposobienie - jak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy - nie zostanie przez taką osobę złożony. Tym samym pozbawiono opiekuna dziecka, nad którym jest sprawowana piecza bieżąca, możliwości uzyskania przynajmniej częściowego

pokrycia wydatków na jego utrzymanie, mimo że obowiązek zaspokajania potrzeb dziecka wynika z orzeczenia sądowego. Sąd uznał, że przepisy rozporządzenia w sposób niedostateczny chronią nie tylko prawa jednostki, jaką jest rzeczywisty opiekun dziecka, sprawujący nad nim bieżącą pieczę i to na mocy rozstrzygnięcia sądu rodzinnego, ale przede wszystkim nie chronią praw dzieci, na rzecz których świadczenie jest przewidziane, prowadząc do nierównego ich traktowania. W tej sytuacji, poszukując ochrony interesów dzieci, a przy tym i ich opiekuna sprawującego pieczę bieżącą, Sąd odniósł się bezpośrednio do zasad konstytucyjnych (art. 8 i art. 72 Konstytucji RP) i przepisów Konwencji o Prawach Dziecka (art. 3, art. 20 Konwencji). Sąd stwierdził, że wynikające z § 4 w zw. z § 3 pkt 3 rozporządzenia ograniczenia w dostępności do świadczenia „Dobry start” dla osoby sprawującej pieczę bieżącą nad dzieckiem na mocy orzeczenia sądu rodzinnego, nie tylko godzą w interes dziecka, chroniony ustawą zasadniczą i umową międzynarodową, ale i pozwalają na uznanie zastosowanego przepisu rozporządzenia za dyskryminujący. W konsekwencji przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd nakazał organowi wywiedzenie uprawnienia do świadczenia wprost z postanowień Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencji o Prawach Dziecka.

22.Zagospodarowanie przestrzenne

W roku 2023, tak jak niezmiennie już od lat, w tej grupie spraw dominowały skargi dotyczące warunków zabudowy terenu, w tym spora grupa skarg dotycząca inwestycji deweloperskich oraz problematyka zasad sporządzania treści uchwał planistycznych. Skuteczność skarg z tego zakresu była duża, o czym świadczy fakt, że liczba wyroków uchylających zaskarżone akty znacznie przewyższała liczbę skarg oddalonych, zaś w przypadku uchwał, w wielu sprawach Sąd stwierdził uchybienia skutkujące stwierdzeniem ich nieważności w całości lub w części.

W sprawie II SA/Rz 1069/23 Sąd uznał, że bliskość inwestycji z działką skarżącego, jak również to, że komunikacja do obu działek odbywać się będzie z tej samej drogi publicznej świadczy o tym, że planowana inwestycja będzie oddziaływać na dotychczasowy sposób korzystania przez skarżącego z własnej działki. Zgodził się z twierdzeniami skarżącego, że inwestycja ta całkowicie odbiega od przeznaczenia znacznej części działek znajdujących się w obszarze analizy,

jak również poza tym obszarem. Teren ten to głównie niezabudowany teren rolny. Wprowadzenie planowanej inwestycji o charakterze produkcyjno – przemysłowym całkowicie odmieni dotychczasowe przeznaczenie tych działek. Skarżący jest w zasadzie jedynym właścicielem zabudowanej działki znajdującej się w obszarze oddziaływania. W związku z czym, w ocenie Sądu, ma prawo do tego by uczestniczyć w procesie planowania tej inwestycji. Inaczej ocenić należy kwestię interesu prawnego w oparciu o badanie zasady dobrego sąsiedztwa w przypadku zwartej zabudowy, a inaczej w przypadku zabudowy rozproszonej, nie mówiąc o zabudowie jednostkowej, jak w niniejszym przypadku. Pomińcie, jako strony postępowania, właściciela jedynej działki, na której występuje zabudowa jednorodzinna, w sytuacji gdy poza tą zabudową teren obejmuje działki rolne niezabudowane oraz w skrajnie położonym punkcie działki przeznaczonej do produkcji drewna powoduje, że wyłączona w zasadzie pozostaje kontrola decyzji akceptującej planowaną inwestycję. Wyłączenie prawa tego właściciela od udziału w postępowaniu dotyczącym warunków zabudowy pozbawia go oczywiście kontroli dalszego procesu inwestycyjnego jakim jest pozwolenie na budowę, w którym pojęcie strony doznaje większych ograniczeń. W ocenie Sądu nie można również opierać stanowiska o braku interesu prawnego w zaskarżaniu decyzji o warunkach zabudowy, czy to w postępowaniu zwykłym, czy nieważnościowym, na twierdzeniu, że decyzja o warunkach zabudowy nie rodzi prawa do działki ani nie przesądza, że inwestycja powstanie. Przyjęcie bowiem, że z tych powodów podmiot nie ma interesu prawnego w sprawie o ustalenie warunków zabudowy oznaczałoby, że na wszystkich etapach stroną pozostałby jedynie inwestor. Sąd nie zgadzając się z takim stanowiskiem, uchylił zaskarżoną decyzję

W sprawie II SA/Rz 629/23 Sąd stwierdził, że w przypadku postępowań o ustalenie warunków zabudowy, krąg stron ustalany jest w oparciu o zasadę dobrego sąsiedztwa uregulowaną w art. 61 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. w zw. z art. 28 k.p.a. Zatem stroną takiego postępowania oprócz wnioskodawcy, mogą być właściciele, użytkownicy wieczysti lub zarządcy nieruchomości sąsiadujących bezpośrednio lub pośrednio z nieruchomością, na której planowana jest realizacja inwestycji. Przymiot strony tych podmiotów za każdym razem musi być jednak oceniany przez pryzmat wymogów wymienionych w art. 28 k.p.a. Fakt bycia właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub zarządcą sąsiedniej nieruchomości objętej obszarem analizowanym

nie przesądza o tym, że podmiot taki automatycznie staje się stroną postępowania o ustalenie warunków zabudowy. W orzecznictwie wskazuje się w szczególności, że w tego rodzaju sprawach położenie działki w obszarze analizowanym wyznaczonym dla celów ustalenia parametrów nowej zabudowy nie przesądza o tym, że jej właściciel będzie posiadał przymiot strony w tym postępowaniu. Zatem właściciele działek niesąsiadujących bezpośrednio z terenem planowanej inwestycji, ale znajdujących się w obszarze analizowanym, mogą być stronami tego postępowania, ale tylko wtedy, gdy wykażą swój interes prawny na podstawie art. 28 k.p.a. O interesie prawnym takich podmiotów przesądza zasięg oddziaływania danej inwestycji na nieruchomości sąsiednie oraz stopień jej uciążliwości dla tych nieruchomości.

W kontrolowanej sprawie działki skarżących oddzielone były od terenu planowanej inwestycji drogą wewnętrzną o szerokości ok. 2,8 m służącą jako dojazd okolicznym mieszkańcom. Zdaniem Sądu, w rozpoznawanej sprawie niesłusznie odebrano skarżącym przymiot stron postępowania administracyjnego. Planowana inwestycja, a także zasygnalizowany przez inwestora we wniosku o ustalenie warunków zabudowy zamiar poszerzenia drogi wskazuje, że działki skarżących znajdują się w obszarze oddziaływania zamierzonej inwestycji, jako mającej bezpośredni wpływ na korzystanie z przysługującego im prawa własności – art. 28 k.p.a. w zw. z art. 140 K.c. W ocenie Sądu, inaczej na ocenę interesu prawnego stron w postępowaniu o ustalenie warunków zabudowy należy spojrzeć w sytuacji, gdy działkę inwestycyjną z innymi działkami oddziela droga dojazdowa dwupasmowa o utwardzonej nawierzchni, a inaczej, gdy jest to jedynie wąska droga wewnętrzna komunikująca kilka nieruchomości w bezpośrednim sąsiedztwie terenu inwestycji. W tym drugim przypadku bezpośrednie oddziaływanie na działki sąsiednie jest oczywiście większe aniżeli w przypadku drogi, na której odbywa się zorganizowany ruch odpowiadający obowiązującym standardom. Podobnie Sąd rozstrzygnął w sprawach II SA/Rz 626/23 i II SA/Rz 626/23.

W sprawie II SA/Rz 996/22 Sąd uznał, że wolą ustawodawcy w procesie wydawania decyzji w przedmiocie warunków zabudowy dla instalacji odnawialnego źródła energii, było wyłączenie przepisów art. 61 ust. 1 pkt 1 i 2 u.p.z.p., co wynika z treści art. 61 ust. 3 u.p.z.p. Zatem warunków dotyczących spełnienia zasady tzw. dobrego sąsiedztwa oraz zapewnienia inwestycji dostępu do drogi publicznej nie

stосуje się m. in. do instalacji odnawialnego źródła energii w rozumieniu art. 2 pkt 13 ustawy o odnawialnych źródłach energii. Potwierdzenie takiego stanowiska zawarte zostało w sprawach II SA/Rz 1654/22, II SA/Rz 1655/22, z zastrzeżeniem wymogu, że zespół magazynów energii spełnia warunki ustawowe z art. 2 pkt 13 ustawy o odnawialnych źródłach energii, tj. warunki zaliczenia przedsięwzięcia do instalacji odnawialnego źródła energii.

Przedmiotem skargi w sprawie II SA/Rz 212/23 była decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego o uchyleniu decyzji w przedmiocie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu i umorzeniu postępowania organu I instancji. Sąd ustalił, że po rozpatrzeniu sprawy istotnych odstępstw od pozwolenia na budowę i zatwierdzonego projektu budowlanego przy budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego, organ budowlany zobowiązał inwestora do sporządzenia i przedstawienia projektu budowlanego zamiennego, uwzględniającego zmiany w dotychczas wykonanych robotach. Następnie organ ten wezwał inwestora do dostosowania rozwiązań zawartych w przedłożonym projekcie budowlanym do zgodności z ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy. Inwestor wystąpił z wnioskiem o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla wybudowanego domu mieszkalnego jednorodzinnego. Procedując w przedmiocie tego wniosku organ ustalił warunki zabudowy dla tej wybudowanej inwestycji, a w związku z odwołaniem, w którym wyeksponowano okoliczność, że decyzja ustalająca warunki zabudowy dotyczy inwestycji zrealizowanej, Kolegium uchyliło decyzję o warunkach zabudowy i umorzyło postępowanie organu I instancji.

Sąd oddalając skargę w tej sprawie stwierdził, że wniosek o ustalenie warunków zabudowy może dotyczyć wyłącznie planowanego przedsięwzięcia budowlanego, a nie inwestycji już zrealizowanej lub będącej w toku. Zasada ta podlega wyjątkowi, a mianowicie - wydanie decyzji o warunkach zabudowy możliwe jest dla inwestycji już zrealizowanej lub będącej w toku w sytuacji, gdy decyzja o warunkach zabudowy jest konieczna, aby ją przedłożyć w postępowaniu naprawczym prowadzonym przez organ nadzoru budowlanego, mającym na celu legalizację wykonanych robót budowlanych. Podstawę w tym przypadku stanowią regulacje ustawy – Prawo budowlane dotyczące procedury legalizacyjnej samowoli budowlanej, jeżeli inwestor nie legitymował się ostateczną decyzją ustalającą warunki zabudowy w chwili wszczęcia postępowania legalizacyjnego. Natomiast

ustalenie warunków zabudowy dla istniejącego obiektu budowlanego poza przywołanym powyżej postępowaniem mającym na celu usunięcie stanu samowoli budowlanej, jest niedopuszczalne. W sprawie inwestor legitymował się zarówno decyzją o warunkach zabudowy, jak i pozwoleniem na budowę, wydanym w oparciu o tę decyzję. Realizując inwestycję nie dochował jednak warunków pozwolenia na budowę co spowodowało, że po wielu latach od zakończenia budowy wdrożone zostało postępowanie naprawcze, unormowane przepisami art. 50 – 51 P.b. Inwestor wezwany został do dostosowania rozwiązań zawartych w przedłożonym projekcie budowlanym do zgodności z ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy. Tej treści postanowienie nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, że organ nadzoru budowlanego w ramach postępowania naprawczego nawiązał do istniejącej w obrocie prawnym decyzji o warunkach zabudowy. Nie nałożył natomiast obowiązku uzyskania takiej decyzji dla zrealizowanej z odstępstwami inwestycji. Wobec tego niedopuszczalnym było wydanie decyzji o warunkach zabudowy na skutek wniosku inwestora o wydanie takiej decyzji dla wybudowanego już domu mieszkalnego jednorodzinne. W konkluzji wyroku Sąd stwierdził, że nowelizacja ustawy - Prawo budowlane w żadnym wypadku nie upoważnia do przyjęcia, że dla inwestycji zrealizowanej, przy braku nałożenia obowiązku, inwestor może skutecznie wystąpić z wnioskiem o ustalenie warunków zabudowy.

23.Rolnictwo i leśnictwo

W opisywanej kategorii spraw na 31 rozpoznanych merytorycznie skarg, 16 oddalono, a 15 uwzględniono.

Sąd wyrokami dnia z 11 stycznia 2023 r. sygn. II SA/Rz 972/22 oraz z dnia 22 lutego 2022 r. sygn. II SA/Rz 1193/22 uchylił postanowienia organów I i II Instancji w przedmiocie odmowy uzgodnienia w zakresie ochrony gruntów rolnych projektu decyzji o warunkach zabudowy. Sąd uznał, że organy wadliwie przyjęły, że niezależnie od metody wyznaczenia obszaru zwartej zabudowy, działka niezabudowana budynkiem innym niż o funkcji wyłącznie gospodarczej, zawsze będzie znajdowała się poza obszarem zwartej zabudowy. Uchylając postanowienia organów I i II instancji Sąd wskazał, że oceniając przesłanki z art. 7 ust. 2a pkt 1 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2409, zwanej dalej: „u.o.g.r.l.”) należy ustalić, czy działka podlegająca

zainwestowaniu położona jest w zwartej zabudowie rozumianej zgodnie z treścią art. 4 pkt 29 u.o.g.r.l. oraz czy co najmniej połowa powierzchni każdej zwartej części gruntu zawiera się w obszarze zwartej zabudowy rozumianej zgodnie z definicją z art. 4 pkt 30 u.o.g.r.l. W myśl art. 4 pkt 29 u.o.g.r.l. przez "zwartą zabudowę" należy rozumieć zgrupowanie nie mniej niż 5 budynków za wyjątkiem budynków o funkcji wyłącznie gospodarczej, pomiędzy którymi największa odległość sąsiadujących ze sobą budynków nie przekracza 100 m. Zgodnie z definicją określoną w art. 4 pkt 30 u.o.g.r.l., obszar zwartej zabudowy stanowi obszar wyznaczony przez obwiednię prowadzoną w odległości 50 m od zewnętrznych krawędzi skrajnych budynków tworzących zwartą zabudowę lub po zewnętrznych granicach działek, na których położone są te budynki, jeśli ich odległość od tych granic jest mniejsza niż 50 m. Wobec powyższego dobór metody wyznaczania granic obszaru zwartej zabudowy determinowany jest odległością zewnętrznych krawędzi skrajnych budynków tworzących zwartą zabudowę od granicy działek. Wyznaczenie granic obszaru zwartej zabudowy poprzez wytyczenie obwiedni prowadzonej w odległości 50 m od zewnętrznych krawędzi skrajnych budynków tworzących zwartą zabudowę możliwe jest jedynie wówczas, gdy odległość tych budynków od granicy jest większa niż 50 m. Jeżeli odległość ta jest mniejsza, granice obszaru zwartej zabudowy wyznacza się adekwatnie do drugiej części art. 4 pkt 30 u.o.g.r.l., a więc po zewnętrznych granicach działek, na których położone są te budynki. Redakcja art. 4 pkt 30 u.o.g.r.l., umożliwia zastosowanie przewidzianych tam sposobów wyznaczania obwiedni zarówno łącznie, jak i oddzielnie, w zależności od usytuowania istniejących budynków względem granicy działki. Z wykładni logicznej definicji ustawowej zawartej w art. 4 pkt 30 u.o.g.r.l. wynikałoby, że rola spójnika "lub" sygnalizuje wybór między dwiema możliwościami (alternatywa łączna), na zasadzie każda z nich z osobna, ale także obie razem. Ustalenia organów muszą zmierzać do stwierdzenia, czy co najmniej połowa powierzchni każdej zwartej części gruntu zawiera się w obszarze zwartej zabudowy. Zwartą częścią gruntu będzie obszar gruntów rolnych stanowiących sumę powierzchni użytków rolnych klas I - III z poszczególnych konturów klasyfikacyjnych, przewidziany do zmiany przeznaczenia na cele nierolnicze i zawarty w granicach wyznaczonych na rysunku projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub w granicach obszaru, dla którego przewiduje się ustalenie warunków zabudowy. Przy czym, co najmniej połowa powierzchni każdego obszaru gruntów rolnych klas I - III w danym konturze

klasyfikacyjnym, przewidzianego do zmiany przeznaczenia na cele nierolnicze (zwarta część gruntu), powinna zawierać się w obszarze zwartej zabudowy.

Uchylając wyrokiem z dnia 13 marca 2023 r. sygn. II SA/Rz 1349/22 decyzję Wojewody w przedmiocie zatwierdzenia projektu scalenia gruntów Sąd wskazał, że ekwiwalentność gruntów jest przede wszystkim kształtowana przez uprzedni szacunek oraz wycenę nieruchomości, a te zagadnienia podlegają regulacji art. 11 ust. 3 u.s.i.w.g. Skarżący w toku postępowania słusznie wskazywał, iż w jego sytuacji winien być zastosowany przepis art. 11 ust. 3 u.s.i.w.g., który stanowi wyraźnie, iż wartość szacunkową lasów oraz sadów, ogrodów, chmielników i innych upraw specjalnych stanowi wartość szacunkowa gruntów, obliczona na podstawie szacunku wykonanego w sposób określony w ust. 1 lub 2, oraz wartość drzewostanów, drzew i krzewów, a także innych części składowych gruntów, ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego na zasadach określonych w przepisach o gospodarce nieruchomościami. Użyty w art. 11 ust. 3 u.s.i.w.g. spójnik "oraz" musi powodować zsumowanie wartości szacunkowej gruntu zajętego przez uprawę oraz wartość tej uprawy ustaloną przez rzeczoznawcę majątkowego na podstawie przepisów u.g.n. Dopiero wynik tego zsumowania będzie określać wartość szacunkową gruntu (np. sadu) zajętego pod uprawę. W rozpatrywanej sprawie wartość nasadzeń trwałych na działkach została wprawdzie oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego jednak tylko w części zajętej pod drogi wydzielone w wyniku scalenia gruntów. W sytuacji, gdy tylko część dawnej działki została przeznaczona w wyniku scalenia pod drogę, to tylko w tym zakresie istniała potrzeba dokonania wyceny tych składników nasadzeń trwałych, które przeszły na nowego właściciela części gruntu dawnej działki. Zaniechanie określenia wartości nasadzeń na pozostałej części działki, która w części niezajętej pod drogę stanowiła aktualnie własność skarżącego Sąd uznał za zgodne z art. 11 ust. 4 u.s.i.w.g. Inaczej przedstawiała się sprawa szacunku nasadzeń trwałych na działce skarżącego wchodzącej w skład innej poscaleniowej działki. Brak wyceny wartości nasadzeń trwałych co do upraw na powierzchni nieprzeznaczonej pod drogę, a objętej przez innego właściciela mógł mieć wpływ na ostateczną wartość gospodarstwa rolnego, czyli na sposób zastosowania względem skarżącego przepisu prawa materialnego w postaci art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 3 u.s.i.w.g. Innymi słowy, określona w operacie szacunkowym wartość za składniki majątkowe na działce przedscaleniowej, mogła wpłynąć negatywnie na wartość szacunkową tej działki i w dalszej kolejności

na nieuzasadnione pogorszenie sytuacji skarżącego, poprzez nieprzyznanie mu należnego ekwiwalentu. Nieuwzględnienie przez organ art. 11 ust. 3 u.s.i.w.g. i pominięcie stosownego w tej sytuacji pełnego szacunku działki o wartość utraconych nasadzeń trwałych, stanowiło o istotnym naruszeniu tej regulacji prawnej, która znajdowała w sprawie zastosowanie, czego nie dostrzegł Wojewoda, przez co zaniechał wymaganego ustalenia związanych z konieczną wyceną okoliczności faktycznych i prawnych.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2023 r. sygn. II SA/Rz 368/23 Sąd uchylił decyzje organów I i II instancji w przedmiocie obciążenia kosztami transportu, utrzymania i konieczności leczenia zwierząt i umorzył postępowanie administracyjne. Sąd wskazał, że w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. z 2023 r. poz. 1580, zwanej dalej „u.o.z.”) wskazano w sposób wyraźny zamknięty katalog podmiotów, którym wójt może w drodze decyzji przekazać zwierzę na określony czas w tzw. trybie zwykłym. Należą do nich: 1) schroniska dla zwierząt, 2) gospodarstwa rolne wskazane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), jeżeli jest to zwierzę gospodarskie, 3) ogród zoologiczny lub schroniska dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Określony w art. 7 ust. 1 u.o.z. tryb zwykły odebrania zwierzęcia traktowanego w sposób niedozwolony poprzez znęcanie się należy odróżnić od trybu interwencyjnego unormowanego w art. 7 ust. 3 u.o.z., a dotyczącego przypadków niecierpiących zwłoki. W myśl tego ostatniego przepisu, w przypadkach niecierpiących zwłoki, gdy dalsze pozostawanie zwierzęcia u dotychczasowego właściciela lub opiekuna zagraża jego życiu lub zdrowiu, policjant, strażnik gminny lub upoważniony przedstawiciel organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, odbiera mu zwierzę, zawiadamiając o tym niezwłocznie wójta (burmistrza, prezydenta miasta), celem podjęcia decyzji w przedmiocie odebrania zwierzęcia. U.o.z. zawiera rozwiązania określające podmioty, na których ciąży obowiązek poniesienia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia. W świetle art. 7 ust. 4 u.o.z. w przypadkach, o których mowa w ust. 1 i 3, kosztami transportu, utrzymania i koniecznego leczenia zwierzęcia obciąża się jego dotychczasowego właściciela lub opiekuna. Ustawodawca przy okazji nowelizacji art. 7 polegającej na dodaniu do tego przepisu ust. 1c, nie zmienił treści art. 7 ust. 4 u.o.z. W rezultacie wyrażone w nim reguły ponoszenia odpłatności nie mogą być

stosowane wobec właścicieli i opiekunów zwierząt nieodpłatnie przekazanych w sytuacji zdefiniowanej w art. 7 ust. 1c u.o.z. Organy dokonały nieprawidłowej subsumpcji przepisów prawa materialnego pod ustalony stan faktyczny, stosując w tej sprawie przepis art. 7 ust. 4 u.o.z. poprzez wydanie na jego podstawie decyzji nakładającej na skarżącą obowiązek finansowy zwrotu kosztów opieki nad zwierzętami odebranymi w trybie zwykłym, a przekazanymi innym podmiotom niż wymienione w art. 7 ust. 1 i 3 u.o.z. Potwierdził to sam Wójt w treści uzasadnienia swej decyzji pisząc, że zwierzęta nie zostały przekazane schronisku dla zwierząt wyrażającego chęć podjęcia współpracy z Gminą z uwagi na fakt jego znacznego oddalenia. Wójt przekazał odebrane zwierzęta firmie, która z kolei zażądała zwrotu kosztów ich utrzymania od Gminy. Nie stanowi kwestii, że podmiot któremu zwierzęta skarżącej zostały przekazane nie należy do katalogu podmiotów wymienionych w art. 7 ust. 1 u.o.z., skoro nie jest to schronisko dla zwierząt, jak również gospodarstwo rolne czy ogród zoologiczny. Psy nie zostały też odebrane stronie w trybie interwencyjnym określonym w art. 7 ust. 3 u.o.z. W ustalonych przez organ okolicznościach psy skarżącej z powodu braku możliwości przekazania ich schronisku, zostały przekazane innemu podmiotowi, co w rezultacie wypełniło hipotezę art. 7 ust. 1c u.o.z. Tej regulacji nie wymienia zaś art. 7 ust. 4 u.o.z., wykluczając w ten sposób ewentualność nałożenia na właściciela zwierząt obowiązku pokrycia kosztów wygenerowanych przez ich transport, utrzymanie i leczenie. W powstałych okolicznościach nie spełniły się warunki ustawowe umożliwiające organowi nałożenie na właściciela zwierzęcia kosztów transportu, utrzymania i koniecznego leczenia. Nie było więc podstaw do decyzyjnego zastosowania art. 7 ust. 4 u.o.z. Przeprowadzone przez organy postępowanie było więc bezprzedmiotowe, bowiem brak jest przepisu prawa administracyjnego materialnego umożliwiającego Wójtowi w drodze decyzji administracyjnej żądanie od skarżącej strony zwrotu poniesionych kosztów. Dlatego zasadne było też zastosowanie przez WSA przepisu umożliwiającego umorzenie w całości prowadzonego postępowania administracyjnego w przypadku spełnienia się przesłanek świadczących o jego bezprzedmiotowości. W myśl art. 145 § 3 p.p.s.a. w przypadku, o którym mowa w § 1 pkt 1 i 2, sąd stwierdzając podstawę do umorzenia postępowania administracyjnego, umarza jednocześnie to postępowanie.

24. Wywłaszczenia

W opisywanej kategorii spraw na 58 rozpoznanych merytorycznie skarg, 31 oddalono, a 27 uwzględniono.

W wyroku z dnia 10 października 2023 r. sygn. II SA/Rz 1471/22 Sąd wskazał, że zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 162, dalej „z.r.i.d.”), wysokość odszkodowania, o którym mowa w art. 12 ust. 4a, ustala się według stanu nieruchomości w dniu wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przez organ I instancji oraz według jej wartości z dnia, w którym następuje ustalenie wysokości odszkodowania. W razie zatwierdzenia podziału nieruchomości, przez nieruchomość, o której mowa w art. 18 ust. 1, należy rozumieć część nieruchomości powstałą w wyniku podziału zatwierdzonego decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, która to część nieruchomości stała się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 12 ust. 4a tej ustawy decyzję ustalającą wysokość odszkodowania za nieruchomości lub ich części, które stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub odpowiedniej jednostki samorządu terytorialnego, wydaje organ, który wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Skoro zatem według art. 18 ust. 1 ustawy chodzi o stan nieruchomości w dniu wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, to w grę wchodzi stan, do którego doszło w wyniku podziału nieruchomości.

W wyroku z dnia 23 maja 2023 r. w sprawie sygn. II SA/Rz 1506/22 Sąd wyraził pogląd, że twierdzenia skargi o tym, że studium nie powinno być podstawą wyceny jest oczywiście niepoprawne. Zgodnie bowiem z treścią art. 154 ust. 2 u.g.n. w przypadku braku planu miejscowego przeznaczenie nieruchomości ustala się na podstawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Natomiast zgodnie z art. 154 ust. 3 u.g.n. w przypadku braku studium lub decyzji, o których mowa w ust. 2, uwzględnia się faktyczny sposób użytkowania nieruchomości. Względem tej kwestii przyjmuje się w orzecznictwie, że wprawdzie studium nie jest dokumentem planistycznym, a jedynie wskazuje kierunek działań w zakresie

zagospodarowania przestrzennego, to jednak rzeczoznawca majątkowy dokonując wyceny nie może pomijać jego zapisów.

W wyroku z dnia 14 marca 2023 r. sygn. II SA/Rz 1188/22 Sąd stwierdził, że organy działające w latach 1965-1966 oraz orzekające w sprawie trafnie uznały, że brak informacji o stałym miejscu zamieszkania (pobytu) osoby uprawnionej do otrzymania odszkodowania wywłaszczeniowego lub osób działających w imieniu tej osoby, szczególnie wobec faktu wyjazdu uprawnionej za granicę, skutkowało powstaniem przeszkody prawnej do bezpośredniej wypłaty odszkodowania jego beneficjentowi. Prawidłowa była zatem czynność wnioskodawcy wywłaszczeniowego (jako dłużnika z tytułu odszkodowania ustalonego w orzeczeniu wywłaszczeniowym) w zakresie złożenia wniosku o przyjęcie sumy odszkodowania do depozytu sądowego, zgodnie z art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz.U. z 1961 r., nr 18, poz. 94 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dniu podejmowania ww. czynności. W sprawie doszło także do zastosowania art. 26 ust. 3 ww. ustawy, zgodnie z którym suma odszkodowania złożona do depozytu sądowego przechodzi na własność Państwa, jeżeli osoby uprawnione do odbioru nie podejmą jej w ciągu 5 lat od dnia doręczenia im wezwania do odbioru ze wskazaniem skutków niepodjęcia. Czynności związane z postępowaniem w sprawach o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego należały (i nadal należą) do kognicji sądów powszechnych. Sąd administracyjny nie jest więc uprawniony do kontroli prawidłowości lub ważności czynności procesowych, które zostały dokonane przez sąd powszechny, ani tym bardziej do podważania legalności prawomocnych orzeczeń tych sądów. Jeżeli więc postanowienie Sądu Powiatowego z 1966 r. o przyjęciu do depozytu sądowego kwoty odszkodowania wywłaszczeniowego zachowuje aktualnie moc wiążącą i skuteczność prawną, to brak jest podstaw, aby tak w postępowaniu administracyjnym, jak i w postępowaniu przed sądem administracyjnym, bezpośrednio lub pośrednio podważać nie tylko prawidłowość i skuteczność prawną tego orzeczenia, lecz także czynności sądowych, które doprowadziły do lub były następstwem jego wydania.

W wyroku z dnia 26 września 2023 r. sygn. II SA/Rz 357/23 Sąd wyraził pogląd, że wyjątkowy charakter wynikającego z art. 124 u.g.n. uprawnienia organu administracyjnego do ograniczenia prawa właściciela wynika z faktu, że może być realizowane tylko wówczas, gdy nie ma zgody właściciela gruntu

na przeprowadzenie na jego nieruchomości niezbędnych prac związanych z realizacją określonej inwestycji infrastrukturalnej, a negocjacje między inwestorem, a właścicielem nie doprowadziły do uzgodnienia warunków wejścia inwestora (wnioskodawcy) na daną nieruchomość. Przepisy u.g.n. nie określają przy tym prawnej formy prowadzenia rokowań. Spełnienie obowiązku przeprowadzenia rokowań, oznacza taką sytuację, w której inwestor określił i zaproponował właścicielowi warunki uzyskania zgody na wykonanie prac, o jakich mowa w art. 124 u.g.n. Z kolei niemożność uzyskania zgody właściciela oznacza stan, gdy nie odpowiedział on na zaproszenie do rokowań (co miało miejsce w rozpatrywanej sprawie), sprzeciwił się wyrażeniu zgody albo też strony postawiły sobie wzajemnie takie warunki, że uznały je za niemożliwe do przyjęcia. Organ wydający stosowną decyzję ocenia jedynie, na podstawie przedłożonych dokumentów, czy przeprowadzone rokowania zakończyły się niepowodzeniem. Organ nie ma uprawnień do merytorycznej oceny rokowań, a zobowiązany jest jedynie zbadać, czy zostały one przeprowadzone i czy ich przedmiotem było zawarcie umowy umożliwiającej inwestorowi realizację inwestycji. Nie podlega kontroli sam tryb prowadzenia rokowań, a także powody, dla których nie dochodzi do zawarcia porozumienia. Kwestie takie jak ekwiwalentność zaproponowanego świadczenia, pozostają poza zakresem kontroli organu administracji, a w konsekwencji także sądu administracyjnego w tym konkretnym postępowaniu.

W wyroku z dnia 16 marca 2023 r. sygn. II SA/Rz 1165/22 Sąd wskazał, że z istoty art. 124b ust. 1 u.g.n., stanowiącego materialnoprawną podstawę decyzji wynika, że aby możliwe było jego zastosowanie, niezbędne jest spełnienie określonych w nim przesłanek, tj. cel udostępnienia nieruchomości musi być związany z konserwacją, remontami lub usuwaniem awarii ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń, służących do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów i energii elektrycznej, urządzenia przesyłowe nie mogą należeć do części składowych nieruchomości i właściciel, użytkownik wieczysty lub osoba, której przysługują inne prawa rzeczowe do nieruchomości nie wyraża zgody na wykonanie tych czynności. Sąd podzielił stanowisko Wojewody co do spełnienia wszystkich ww. przesłanek i stwierdził, że: wymiana gazomierza mieści się w definicji czynności remontowych określonych w art. 3 pkt 8 u.p.b., wnioskodawca przedłożył dokumenty potwierdzające, że przewidziany do wymiany gazomierz stanowi jego własność, wnioskodawca nie porozumiał się z właścicielami nieruchomości w kwestii

dobrowolnego udostępnienia nieruchomości w celu wykonania czynności związanych z wymianą gazomierza. W opisanej sytuacji, skoro podlegający wymianie gazomierz zlokalizowany jest na ścianie budynku usytuowanego na granicy z działką należącą do skarżących, przez którą możliwy jest jedyny dostęp do tego urządzenia, a jej właściciele nie wyrazili zgody na wykorzystanie ich nieruchomości do wykonania czynności, o których mowa wyżej, musiało to skutkować koniecznością wydania decyzji zobowiązującej do udostępnienia nieruchomości. Równocześnie Sąd w pełni zaakceptował stanowisko organu, że podnoszona przez strony skarżące kwestia legalności wybudowania budynku, samowolnej przebudowy przyłącza gazu i zmiany lokalizacji skrzynki z gazomierzem (jakkolwiek trudno w tym zakresie kwestionować zasadność żądań skarżących) nie podlegają ocenie w przedmiotowym postępowaniu, pozostając bez znaczenia dla zastosowania w sprawie art. 124b u.g.n.

Planowane, jednorazowe wykorzystanie działki stanowiącej własność skarżących w celu wymiany legalizacyjnej gazomierza na ścianie budynku położonego na sąsiedniej działce, aczkolwiek w granicy z działką skarżących, nie może odbyć się w inny sposób, niż z wykorzystaniem ich nieruchomości. W tej sytuacji spełnienia wszystkich przesłanek o jakich mowa w art. 124b u.g.n. obligowało organ do wydania decyzji, o której mowa w tym przepisie.

25.Zatrudnienie, bezrobocie, stosunki pracy, stosunki służbowe

Oddalając skargę (w sprawie sygn. II SA/Rz 1292/22) na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Podkarpackiego stwierdzające nieważność zarządzenia Wójta Gminy o odwołaniu skarżącego ze stanowiska Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku Sąd zwrócił uwagę na wydanie zarządzenia z naruszeniem art. 22 ust. 2 u.s.p. Wójt Gminy nie uzyskał bowiem wymaganej przez tę regulację uprzedniej zgody Rady Powiatu na rozwiązanie stosunku pracy ze skarżącym, będącym radnym powiatu. Sąd zgodził się z oceną Wojewody, że wskazany przepis ma charakter *ius cogens*, co oznacza, że obowiązuje w sposób bezwzględny. Tym samym, rozwiązanie stosunku pracy radnego z pominięciem obowiązku uzyskania zgody Rady Powiatu nosi wyraźne cechy istotnego naruszenia porządku prawnego. Taki charakter ma bowiem uchybienie przepisom proceduralnym wymagającym przed podjęciem aktu uzyskania zgody innego organu administracji.

Oddalenie skargi miało też miejsce w sprawie sygn. II SA/Rz 1025/22, dotyczącej uchwały zarządu powiatu w przedmiocie wypowiedzenia umowy o pracę dyrektorowi samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Sąd zwrócił uwagę, że postępowanie przed organem samorządu powiatu kończące się podjęciem przez ten organ uchwały nie jest regulowane przepisami ustawy Kodeks postępowania administracyjnego. Nie jest zatem możliwe odnoszenie wynikających z tego aktu prawnego obowiązków do organu jednostki samorządu terytorialnego procedującego w przedmiocie podjęcia danej uchwały. Nie oznacza to jednak, że organ ten może w postępowaniu poprzedzającym uchwałę działać dowolnie, bez jakichkolwiek reguł. Sąd powołał następnie art. 2 i art. 7 Konstytucji RP, które zobowiązują do tego, by powierzone zadania publiczne organy podejmowały zgodnie z prawem i zgodnie ze standardami postępowania właściwymi państwu demokratycznemu. Sąd przywołał też art. 41 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. U. UE. C. z 2007 r. Nr 303, str. 1 z późn. zm.), który gwarantuje jednostce prawo do bycia wysłuchanym przed organem administracji publicznej, prawo do zapoznania się z aktami sprawy jej dotyczącymi, czy też obowiązek uzasadnienia zapadłego wobec niej rozstrzygnięcia. Sąd uznał, że wymogi te zostały w warunkach sprawy spełnione.

Sąd nie podzielił także argumentacji skargi spółki na bezczynność Okręgowego Inspektora Pracy w przedmiocie wydania decyzji o odmowie wpisu informacji o wypowiedzeniu i rozwiązaniu zakładowego układu zbiorowego pracy (sprawa sygn. II SAB/Rz 238/22). Sąd wskazał, że postępowanie w sprawie rejestracji układów zbiorowych pracy, prowadzenia rejestru układów i akt rejestrowych, normowane jest przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 4 kwietnia 2001 r. (Dz.U. z 2001 r., nr 34 poz. 408 dalej: „rozporządzenie”). Procedurę wpisywania do rejestru informacji dotyczących m.in. wypowiedzenia układu zbiorowego pracy czy rozwiązania tego układu, szczegółowo unormowano w § 9 rozporządzenia, w którym przewidziano przypadek, kiedy wniosek o wpis informacji do rejestru nie podlega rozpatrzeniu, a zwrotowi wraz pisemnym uzasadnieniem odmowy jego rozpatrzenia. Zdaniem Sądu, w regulacji tej w całości unormowano działania organu PiP prowadzącego rejestr układów zbiorowych pracy w sytuacji, gdy wniosek jednej ze stron układu nie spełnia wymogów określonych w prawie. Powyższa regulacja rozporządzenia jest zupełna, przez co nie powstaje konieczność zastosowania powołanego w skardze odesłania

do przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Do przepisów tego ostatniego aktu należy bowiem sięgać tylko wówczas gdy dane zagadnienie jest nieuregulowane w ustawie bądź przepisach wydanych na jej podstawie albo w przepisach szczególnych (art. 12 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy). Ze względu więc na fakt, że odmowa rozpatrzenia wniosku o wpisanie do rejestru określonych informacji nie przybiera formy decyzji administracyjnej, lecz przewidzianych w § 9 ust. 3 rozporządzenia czynności właściwego organu PIP, to niezasadne są twierdzenia skargi o pozostawianiu w bezczynności Okręgowego Inspektora Pracy wobec wniosku złożonego przez Spółkę. Jediną bowiem dopuszczalną formą działania PIP był zwrot wniosku wraz z pisemnym uzasadnieniem odmowy jego rozpatrzenia, które to działanie zostało w warunkach niniejszej sprawy podjęte.

Brak podstaw do uwzględnienia skargi Sąd stwierdził również w sprawie sygn. II SA/Rz 6/23 dotyczącej decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji o zwolnieniu skarżącego ze służby w trybie art. 41 ust. 2 pkt 8 u.P. uznając, że organy administracji I i II instancji podjętymi w toku postępowania czynnościami i zebrany materiał dowodowy wykazały zaistnienie przesłanek do zastosowania tej regulacji. Zdaniem Sądu, w sposób nie budzący wątpliwości przemawiały one za tym, że skarżący dopuścił się czynu o znamionach przestępstwa, którego popełnienie jest oczywiste i uniemożliwia ze względu na interes społeczny – ze skutkiem natychmiastowym – pozostawienie go w służbie. Sąd podkreślił, że mimo, że skarżący nie został złapany „na gorącym uczynku” i nie przyznał się do zarzucanego czynu, korzystając z prawa do odmowy składania wyjaśnień, to ustalone w toku postępowania okoliczności zdarzenia nie nasuwają żadnych wątpliwości co do tego, że czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa został przez niego popełniony. Sąd zauważył, że charakter „oczywiście” popełnionego przez skarżącego czynu – jako uniemożliwiający dalsze jego pozostawienie w służbie – należy postrzegać w kontekście celów i zadań Policji, jako formacji powołanej do zapewnienia bezpieczeństwa oraz ochrony osób i mienia przed bezprawnymi działaniami innych podmiotów. W związku z tym, względem osób chcących pełnić służbę w Policji wymaga się m.in. nieposzlakowanej opinii (art. 25 ust. 1 u.P.), którą to cechą skarżący dopuszczając się popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa utracił i to niezależnie od dodatkowych towarzyszących temu działań, m.in. w postaci mataczenia i przedstawiania fałszywych informacji

wprowadzających w błąd funkcjonariuszy Policji prowadzących czynności służbowe i nie daje rękojmi przestrzegania prawa, do czego jako funkcjonariusz Policji był powołany i zobowiązany nie tylko zawodowo, ale i prywatnie.

Sąd uwzględnił natomiast skargę w sprawie sygn. II SA/Rz 488/2, w której kontrolował decyzję Wojewody Podkarpackiego w przedmiocie odmowy zwrotu kosztów przejazdu prywatnym środkiem transportu na staż. Wskazał, że podstawę materialnoprawną tego rozstrzygnięcia stanowiły uregulowania zawarte w art. 45 u.p.z., z których wynika, że orzekanie w sprawie zwrotu kosztów przejazdu na staż pozostaje w sferze uznania administracyjnego. Aby jednak działaniu organu nie zarzucić dowolności musi być ono należycie umotywowane, co w sprawie nie miało miejsca. Organy obu instancji powołały się bowiem na unormowania wydanego przez Starostę Regulaminu dokonywania zwrotu kosztów przejazdu, który to akt ma wewnętrzny charakter i jako taki nie może mieć zastosowania w sprawach indywidualnych, rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnej. Posłużenie się zatem przez organy ww. Regulaminem jako wiążącym aktem prawnym uzasadniającym decyzję odmowną nie ma żadnego umocowania w obowiązujących przepisach prawnych. Odmowa zwrotu przedmiotowych kosztów nie może więc opierać się na wprowadzonych tym Regulaminem kryteriach nieznanym ustawie. Nie można zatem z powołaniem się na ww. Regulamin skutecznie negować możliwości zwrotu kosztów poniesionych w związku z wykorzystaniem prywatnego środka transportu, gdyż ustawa tego nie wyklucza, jak też uzależniać zwrotu tych kosztów od dodatkowych wymogów, takich jak uprzednie stwierdzenie braku dogodnego transportu publicznego. Z tego samego powodu podstawy odmowy nie może stanowić fakt nieprzedłożenia dokumentów, o których mowa w ww. Regulaminie, tj. potwierdzających posiadanie tytułu prawnego do dysponowania pojazdem oraz kopii prawa jazdy. Ponadto, jak słusznie zauważył skarżący, jeśli organ uznał, że konieczne jest przedłożenie dodatkowych dokumentów, celem uwiarygodnienia poniesionych kosztów w związku z dojazdem prywatnym środkiem lokomocji, to o takowe dokumenty winien wezwać skarżącego, tego zaś w niniejszej sprawie zaniechano.

26. Choroby zawodowe i nadzór sanitarny

W opisywanej kategorii spraw na 11 rozpoznanych merytorycznie skarg, 5 oddalono, a 6 uwzględniono.

W wyroku z dnia 1 lutego 2023 r. sygn. II SA/Rz 926/22 Sąd uchylił w części decyzje organów inspekcji sanitarnej w zakresie, w jakim spółka została zobowiązana do zapewnienia prawidłowego etykietowania pojedynczej ampułki suplementu diety poprzez modyfikację etykiety, w taki sposób, aby dane szczegółowe, których podanie jest obowiązkowe (wskazane w art. 9 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1924/2006 i (WE) nr 1925/2006 oraz uchylecia dyrektywy Komisji 87/250/EWG, dyrektywy Rady 90/496/EWG, dyrektywy Komisji 1999/10/WE, dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, dyrektyw Komisji 2002/67/WE i 2008/5/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 608/2004 (Dz.U.UE.L.2011.304.18), zwanego dalej „rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności”) - znajdowały się na wierzchniej części etykiety. Sąd wyraził pogląd, że przepis art. 12 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia przewiduje, że obowiązkowe informacje na temat żywności muszą być łatwo dostępne w odniesieniu do każdego środka spożywczego. W przypadku żywności opakowanej obowiązkowe informacje na temat żywności muszą się znajdować bezpośrednio na opakowaniu lub na załączonej do niego etykiecie (art. 12 ust. 2). Przepis ten określa jedynie w sposób ogólny wymóg co do dostępności informacji na temat żywności. Podobnie w sposób generalny została sformułowana definicja etykiety w art. 2 ust. 2 lit. i powołanego wyżej rozporządzenia, które to pojęcie oznacza jakkolwiek metkę, znak firmowy, znak handlowy, ilustrację lub inny opis pisany, drukowany, tłoczony, odbity lub w inny sposób naniesiony na opakowanie lub pojemnik z żywnością lub załączony do opakowania lub pojemnika z żywnością. Mając na uwadze ogólny charakter regulacji zamieszczonych w ww. przepisach, Komisja Europejska w Zawiadomieniu dotyczącym stosowania rozporządzenia 1169/2011 (Dz. U. UE. C. z 2018 r. Nr 196, str. 1 z późn. zm.) - w odniesieniu do art. 2 ust. 2 lit. i oraz art. 12 wskazała, że w przypadku dołączonych do opakowania etykiet odklejanych należy

przeprowadzić indywidualną ocenę, aby ustalić, czy spełnione są ogólne wymogi dotyczące obecności, dostępności i położenia obowiązkowych informacji.

Sąd za wadliwą uznał przyjętą przez organy obydwu instancji wykładnię art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności i stanowisko, że dostępność części wymaganych jako obowiązkowe informacji o produkcie dopiero po usunięciu/odklejeniu wierzchniej warstwy etykiety wielowarstwowej oznacza, że są zasłonięte, ukryte w rozumieniu tej regulacji, a więc umieszczone z jej naruszeniem. Zgodnie z art. 13 ust. 1 tego rozporządzenia, bez uszczerbku dla przepisów krajowych przyjętych na mocy art. 44 ust. 2, obowiązkowe informacje na temat żywności muszą być umieszczone w widocznym miejscu w taki sposób, aby były dobrze widoczne, wyraźnie czytelne oraz, w stosownych przypadkach, nieusuwalne. Nie mogą być w żaden sposób ukryte, zasłonięte, pomniejszone ani przerwane jakimikolwiek innymi nadrukami, ilustracjami czy innym materiałem. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, nie definiuje w sposób odrębny pojęcia ukrycia lub zasłonięcia informacji, jednak wykładnia językowa tych pojęć prowadzi do wniosku, że z przypadkiem ukrycia lub zasłonięcia informacji będziemy mieć do czynienia w sytuacji uniemożliwienia zapoznania się z daną informacją w wyniku celowego działania, zmierzającego do takiego umieszczenia na niej informacji, które nie będzie pozwalało na zapoznanie się z nią w wyniku standardowego zaznajomienia się z treścią etykiety danego produktu. Ocenę co do ukrycia lub też zasłonięcia informacji obowiązkowej należy dokonywać każdorazowo z uwzględnieniem indywidualnych cech danej konkretnej etykiety, w tym dostępności wymaganych informacji. Według Sądu, jeżeli na wierzchniej warstwie etykiety znajduje się informacja, jakiego rodzaju dane zamieszczone są na kolejnej warstwie etykiety, a dodatkowo informacja ta opatrzona jest zaleceniem (z wykrzyknikiem podkreślającym wagę tej informacji), aby zapoznać się z całością etykiety oraz znakiem graficznym (odchyloną strzałką sugerującą odklejanie), wskazującym miejsce otwarcia kolejnej warstwy etykiety i jeżeli można ją łatwo odkleić i nie niszcząc etykiety zakleić z powrotem, to nie można uznać, że w takiej sytuacji informacje obowiązkowe zamieszczone na kolejnej warstwie etykiety są zasłonięte, a na pewno nie są ukryte w rozumieniu ww. przepisów. Przepis art. 13 ust. 1

powołanego wyżej rozporządzenia w części dotyczącej zakazu zasłania lub ukrywania informacji obowiązkowych wyraźnie wskazuje, że tego rodzaju informacje nie mogą być zasłonięte, ukryte, pomniejszone ani przerwane jakimikolwiek innymi nadrukami, ilustracjami czy innym materiałem. Według Sądu chodzi więc o sytuację, w której informacje obowiązkowe są tendencyjnie ukryte lub nawet przypadkowo zasłonięte innymi materiałami niż sama etykieta. Zdaniem Sądu na taką wykładnię wskazuje także treść art. 13 ust. 5 powołanego wyżej rozporządzenia, który stanowi, jakiego rodzaju informacje mają znajdować się w jednym polu widzenia. Nie wszystkie informacje obowiązkowe są objęte wymogiem ich umieszczenia w jednym polu widzenia. Zgodnie z tym przepisem w tym samym polu widzenia muszą znajdować się dane szczegółowe wymienione w art. 9 ust. 1 lit. a) nazwa żywności, e) ilość netto żywności i k) w odniesieniu do napojów o zawartości alkoholu większej niż 1,2 % objętościowo, rzeczywista zawartość objętościowa alkoholu. Zgodnie z art. 2 ust. 2 lit. k powołanego wyżej rozporządzenia, pole widzenia oznacza wszystkie powierzchnie opakowania, których treść można odczytać z pojedynczego punktu widzenia. Ponadto definicja etykiety, zamieszczona w art. 2 ust. 2 lit. i, co do zasady, nie wyklucza dopuszczalności stosowania etykiety składającej się z kilku warstw, czy też stron. W niniejszej sprawie z uwagi na sposób sformułowania i wygląd wierzchniej warstwy etykiety Sąd uznał, że będąca przedmiotem postępowania etykieta, co do zasady, może spełniać wymogi stawiane przez art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności. Dla poprawności zastosowanej przez organy obydwu instancji wykładni art. 12 ust. 1 i art. 13 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia należy wziąć również pod uwagę cele, stawiane ww. regulacjom, zamieszczone w preambule rozporządzenia, do których należy dążyć do wysokiego poziomu ochrony konsumenta oraz odpowiednie informowanie konsumentów na temat spożywanej przez nich żywności.

W wyrokach z dnia 24 stycznia 2023 r. sygn. II SA/Rz 1066/22 i sygn. II SA/Rz 1065/22 oraz z dnia 7 marca 2023 r. sygn. II SA/Rz 1145/22 Sąd uchylając decyzje organów I i II instancji wydane w przedmiocie wstrzymania wprowadzenia produktu do obrotu wskazał, że ponowne zastosowanie sankcji z art. 138 ust. 2 lit. d i g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/625 z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie kontroli urzędowych i innych czynności urzędowych

przeprowadzanych w celu zapewnienia stosowania prawa żywnościowego i paszowego oraz zasad dotyczących zdrowia i dobrostanu zwierząt, zdrowia roślin i środków ochrony roślin, zmieniające rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 999/2001, (WE) nr 396/2005, (WE) nr 1069/2009, (WE) nr 1107/2009, (UE) nr 1151/2012, (UE) nr 652/2014, (UE) 2016/429 i (UE) 2016/2031, rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2005 i (WE) nr 1099/2009 oraz dyrektywy Rady 98/58/WE, 1999/74/WE, 2007/43/WE, 2008/119/WE i 2008/120/WE, oraz uchylające rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 854/2004 i (WE) nr 882/2004, dyrektywy Rady 89/608/EWG, 89/662/EWG, 90/425/EWG, 91/496/EWG, 96/23/WE, 96/93/WE i 97/78/WE oraz decyzję Rady 92/438/EWG (Dz.U.U.E.L.2017.95.1), zwanego dalej „rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/625 z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie kontroli urzędowych i innych czynności urzędowych przeprowadzanych w celu zapewnienia stosowania prawa żywnościowego i paszowego oraz zasad dotyczących zdrowia i dobrostanu zwierząt, zdrowia roślin i środków ochrony roślin” w związku z odpowiednio zmodyfikowanym art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2023 r. poz. 1448, zwanej dalej „u.b.ż.ż.”), byłoby możliwe tylko w razie wiążącego stwierdzenia przez kontrolowane organy, że sporny środek spożywczy (deklarowany przez producenta jako żywność specjalnego przeznaczenia medycznego) rzeczywiście jest niezgodny z regulacjami, o których mowa w art. 1 ust. 2 powołanego wyżej rozporządzenia (nie spełnia wymagań lub warunków, o których mowa w art. 31 ust. 1 u.b.ż.ż.). Oznacza to, że do wydania decyzji o czasowym wstrzymaniu wprowadzania spornego środka spożywczego do obrotu nie jest wystarczające samo "podejrzanie" lub "przypuszczenie", w tym także weryfikowane w toku postępowania wyjaśniającego uregulowanego w art. 30-31 u.b.ż.ż. Podstawą do zastosowania tego rodzaju środka sankcyjnego o charakterze ochronnym może być bowiem tylko kategoryczne stwierdzenie niezgodności, o której mowa w art. 138 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia. Oczywiście nie jest wykluczone, że prowadzone przed GIS na podstawie art. 30-31 u.b.ż.ż. postępowanie wyjaśniające dostarczy wiarygodnego materiału dowodowego (w tym opinii właściwej krajowej jednostki naukowej lub właściwej instytucji naukowej innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej - art. 31 ust. 4 u.b.ż.ż.), który stanie się podstawą do definitywnego stwierdzenia, że sporny środek spożywczy wprowadzony po raz pierwszy do obrotu nie spełnia "wymagań

określonych dla tego środka" (stwierdzenia niezgodności w rozumieniu art. 138 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia, co otworzy drogę do wydania decyzji o czasowym wstrzymaniu wprowadzania tego środka do obrotu).

Nie można jednak twierdzić, że organy orzekające w sprawach uregulowanych w art. 32 u.b.ż.ż. nie mają obowiązku prowadzenia własnego postępowania wyjaśniającego i dowodowego, oczekując biernie na zakończenie postępowania wyjaśniającego, o którym mowa w art. 30-31 u.b.ż.ż. Sprawy postępowania wyjaśniającego z art. 30-31 i postępowania sankcyjnego z art. 32 ustawy są wprawdzie funkcjonalnie powiązane i mogą toczyć się równolegle. Nie oznacza to jednak, że postępowanie z art. 32 nie może zostać wszczęte bez odrębnego wszczęcia postępowania wyjaśniającego lub w okresie wcześniejszym, jeżeli organy sanitarne mają podstawy do wszczęcia własnego postępowania w celu stwierdzenia niezgodności w rozumieniu art. 138 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/625 z dnia 15 marca 2017 r. w sprawie kontroli urzędowych i innych czynności urzędowych przeprowadzanych w celu zapewnienia stosowania prawa żywnościowego i paszowego oraz zasad dotyczących zdrowia i dobrostanu zwierząt, zdrowia roślin i środków ochrony roślin. Jeżeli tego rodzaju postępowanie zostanie już wszczęte, organy je prowadzące mają obowiązek albo zgromadzenia własnej bazy dowodowej w celu stwierdzenia (niestwierdzenia) niezgodności, albo oczekiwania na przekazanie przez GIS wyników postępowania wyjaśniającego (co nie wyklucza zawieszenia postępowania przez organy, o których mowa w art. 32 ust. 1 u.b.ż.ż.), które będą potwierdzać albo eliminować podejrzenie (art. 137 ust. powołanego wyżej rozporządzenia). Nie jest natomiast, jak już wskazano, dopuszczalne wydawanie decyzji o czasowym wstrzymaniu wprowadzania środka spożywczego do obrotu lub o jego wycofaniu z obrotu, jeżeli nie zostanie stwierdzona niezgodność.

W wyroku z dnia 19 kwietnia 2023 r. sygn. II SA/Rz 1468/22 Sąd oddalając skargę na decyzję w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej wskazał, że każde orzeczenie lekarskie dotyczące rozpoznania choroby zawodowej jest opinią kwalifikowaną, bez której organ sanitarny nie może dokonać we własnym zakresie rozpoznania choroby i ustalenia, czy mieści się ona w wykazie chorób zawodowych. Organ jest więc takim orzeczeniem związany i nie ma prawa do dokonania samodzielnej oceny dokumentacji lekarskiej, prowadzącej do rozpoznania odmiennego

W wyroku z dnia 14 lutego 2023 r. sygn. II SA/Rz 1102/22 Sąd oddalając skargę na decyzję w przedmiocie odmowy stwierdzenia choroby zawodowej wskazał, że zgodnie z § 6 ust. 1 rozp. w sprawie chorób zawodowych, uprawniony lekarz orzecznik wydaje orzeczenie o rozpoznaniu choroby zawodowej albo o braku podstaw do jej rozpoznania na podstawie wyników przeprowadzonych badań lekarskich i pomocniczych, dokumentacji medycznej pracownika lub byłego pracownika, dokumentacji przebiegu zatrudnienia oraz oceny narażenia zawodowego, przy czym wyznaczenie zakresu i rodzaju dokumentacji medycznej lub pracowniczej oraz badań diagnostycznych należy do wyłącznej kompetencji lekarzy orzeczników. Lekarze orzecznicy w razie uznania, że zakres informacji zawartych w dokumentacji, o której mowa w § 6 ust. 1 rozp. w sprawie chorób zawodowych, jest niewystarczający do wydania orzeczenia lekarskiego, są uprawnieni na podstawie § 6 ust. 5 tego rozporządzenia do wystąpienia o ich uzupełnienie do pracodawcy, lekarza sprawującego profilaktyczną opiekę zdrowotną nad pracownikiem, którego dotyczy podejrzenie choroby zawodowej, lekarza ubezpieczenia zdrowotnego lub innego lekarza prowadzącego leczenie pracownika lub byłego pracownika, którego dotyczy podejrzenie choroby zawodowej, właściwego państwowego inspektora sanitarnego, pracownika lub byłego pracownika. Decyzja w zakresie oceny kompletności dokumentacji koniecznej do wydania orzeczenia należy więc do lekarzy orzeczników. Organy administracji sanitarnej nie są upoważnione do zastępowania uprawnionych lekarzy orzeczników w wyznaczaniu zakresu koniecznych do wydania orzeczenia danych lub dokumentów medycznych, jeśli konkluzje lekarskie były jednoznaczne, spójne i kategoryczne. Organy te nie są również uprawnione do wkraczania w sferę ustaleń i ocen medycznych orzeczników, lecz jedynie mogą żądać uzupełnienia uzasadnienia orzeczeń lekarskich albo poddać te orzeczenia weryfikacji przez jednostki orzecznicze wyższego stopnia. Orzeczenia lekarskie wydane w postępowaniu w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej jako dokumenty urzędowe korzystają ponadto z domniemania wiarygodności i autentyczności, a zatem zakresem tego domniemania objęte są także twierdzenia i wnioski medyczne z przeprowadzonych badań specjalistycznych.

27.Sprawy mieszkaniowe

W sprawie zarejestrowanej pod sygn. II SA/Rz 1414/22 jako przedmiot zaskarżenia skarżący wskazał postanowienie organu odwoławczego stwierdzające niedopuszczalność odwołania wniesionego od pisma Starosty o odmowie zwrotu kaucji mieszkaniowej, w związku z wykupem na własność mieszkania. Oddalając skargę wyrokiem z 18 maja 2023 r. Sąd uznał, że pismo Starosty z 4 sierpnia 2022 r. stanowiące odpowiedź na wniosek skarżącego, wyrażone w sprawie zwrotu kaucji zabezpieczającej, nie stanowi decyzji administracyjnej w rozumieniu przepisów K.p.a.

Sąd wskazał, że strona skarżąca zarówno w treści pism formułowanych w toku postępowania administracyjnego jak również w skardze nie wskazała na obowiązywanie takich regulacji prawnych, które umożliwiałyby aktualnie Staroście reprezentującemu Skarb Państwa w stosunkach majątkowych na wyrażenie oświadczenia woli poprzez wydanie decyzji administracyjnej w przedmiocie zwrotu kaucji mieszkaniowej. Sąd potwierdził ustalenia Wojewody, że sprawa zwrotu kaucji zabezpieczającej pokrycie należności z tytułu najmu lokalu została unormowana w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 725 ze zm.). W treści tej ustawy brak jest przepisu, który wyposażałby organ w kompetencję administracyjną do wydania rozstrzygnięcia w trybie przepisów K.p.a. o zasadności zwrotu wpłaconej kaucji mieszkaniowej. Niewątpliwie przepisy wskazanej ustawy traktują kaucję zabezpieczającą jako należności związane ze zdarzeniem cywilnoprawnym tj. zawarciem umowy najmu lokalu, nie zaś administracyjnoprawnym.

Zdaniem Sądu fakt, iż wobec skarżącego została wydana decyzja administracyjna o przydziale mieszkania wraz załącznikiem określającym warunki najmu, nie stanowi wystarczającego argumentu za uznaniem istnienia aktualnie drogi administracyjnej w sprawie zwrotu kaucji mieszkaniowej. Wydanie decyzji administracyjnej o przydziale lokalu nie przesądza bowiem o powstaniu kompetencji dla innego organu administracji do rozstrzygnięcia o zwrocie należności ze stosunku najmu. Sąd podał, że Starosta nie był stroną stosunku administracyjnego jaki został nawiązany pomiędzy skarżącym, a Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej. Fakt wygaśnięcia trwałego zarządu na nieruchomości zabudowanej

budynkiem mieszkalnym także nie spowodował przejścia kompetencji administracyjnej Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej na Starostę. Jednym ze skutków wygaśnięcia trwałego zarządu stała się konwersja stosunku administracyjnego o przydziale lokalu w stosunek cywilnoprawny. To przekształcenie nie może skutkować przejściem dotychczasowych uprawnień administracyjnych organów już nie istniejących na inne organy administracji publicznej.

28.Pomoc społeczna

Podobnie jak w latach ubiegłych, sprawy z zakresu pomocy społecznej stanowiły spory odsetek wszystkich zarejestrowanych spraw w Wydziale II. W 2023 r. rozpoznano pięć spraw o symbolu 6321 (zasiłki stałe). Wszystkie skargi zostały przez Sąd oddalone i w sprawach tych nie zostały sporządzone uzasadnienia. Analogicznie jak w roku ubiegłym, nie odnotowano spraw o symbolu 6323, tj. zezwolenia i cofnięcia zezwolenia na prowadzenie domu pomocy społecznej, natomiast rozpoznano jedną sprawę o symbolu 6324, tj. z zakresu rodziny zastępczej, pomocy na usamodzielnienie dla wychowanka rodziny zastępczej. W sprawie tej Sąd oddalił skargę i nie sporządził w niej uzasadnienia. W porównaniu z rokiem ubiegłym, w 2023 r. w tut. Sądzie rozpoznano więcej spraw o symbolu 6322 (usługi opiekuńcze, w tym skierowanie do domu pomocy społecznej). W bieżącym roku rozpoznano 18 spraw z zakresu zasiłków celowych i okresowych. W szesnastu sprawach Sąd oddalił skargi, a uwzględnił jedynie w dwóch.

Przeważająca część spraw z zakresu pomocy społecznej dotyczyła świadczenia pielęgnacyjnego, jednak w tym roku tut. Sąd rozpoznał też ponad trzydzieści spraw w przedmiocie odmowy przyznania dodatku węglowego. Na tle orzecznictwa tut. Sądu wyodrębnione zostały dwie interesujące kwestie.

Pierwsza z nich została przedstawiona m.in. w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 147/23, w której Sąd uchylił zaskarżoną decyzję i poprzedzającą ją decyzję, którą odmówiono przyznania dodatku węglowego. Podstawą odmowy przyznania ww. dodatku było dokonanie korekty deklaracji dotyczącej źródeł ciepła i źródeł spalania paliw po dniu 11 sierpnia 2022 r. w zakresie stosowanego w kotle rodzaju paliwa stałego. Zdaniem organów korekta deklaracji nie mogła zostać uwzględniona przy rozpatrywaniu wniosku o przyznanie dodatku węglowego i nie uzasadniała jego

wypłaty, gdyż zgodnie z art. 2 ust. 15g u.d.w., aby było to możliwe, zmiana deklaracji po 11 sierpnia 2022 r. musiałaby dotyczyć wyłącznie źródła ciepła, a nie rodzaju paliwa. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zostało jednoznacznie ustalone, jakie paliwo jest faktycznie wykorzystywane do ogrzewania w gospodarstwie domowym skarżącego, gdyż w związku ze złożoną przez niego korektą deklaracji, zaistniały w tym zakresie istotne wątpliwości. Sąd powołał się na art. 2 ust. 15a ustawy zmieniającej u.d.w., który przy rozpatrywaniu wniosku upoważnia organ do wzięcia pod uwagę wymienionych w tym przepisie dokumentów. Sąd wyjaśnił również, że w przypadku wystąpienia wątpliwości dotyczących gospodarstwa domowego wnioskodawcy, wójt, burmistrz albo prezydent miasta może przeprowadzić wywiad środowiskowy, który ma na celu ustalenie faktycznego stanu danego gospodarstwa domowego. Z wywiadu tego sporządza się notatkę służbową.

Zdaniem Sądu dodatek węglowy może być również przyznany, gdy główne źródło ogrzewania gospodarstwa domowego, o którym mowa w art. 2 ust. 1, nie zostało do dnia 11 sierpnia 2022 r. zgłoszone lub wpisane do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, a w wyniku przeprowadzenia wywiadu środowiskowego ustalono, że źródłem ogrzewania tego gospodarstwa jest źródło, o którym mowa w art. 2 ust. 1 u.d.w. W ocenie Sądu skoro można dokonać korekty deklaracji przez zgłoszenie źródła ciepła, to tym bardziej korektą tą można objąć rodzaj paliwa, które w zgłoszonym uprzednio źródle ciepła mogło być używane. Ustawodawca po 11 sierpnia 2022 r. dopuścił możliwość dokonania zmiany informacji zawartych w pierwotnej deklaracji, a także dokonania samego zgłoszenia głównego źródła ciepła.

Kolejną sprawą zasługującą na odnotowanie w przedmiocie odmowy przyznania dodatku węglowego jest sprawa o sygn. akt II SA/Rz 786/23, w której Sąd uchylił decyzje organów obu instancji.

W przedmiotowej sprawie organy odmówiły przyznania skarżącej dodatku węglowego z uwagi na jego przyznanie matce skarżącej, prowadzącej jednoosobowe gospodarstwo domowe, odrębne od gospodarstwa skarżącej. Matka skarżącej jak również skarżąca wraz z rodziną zamieszkują dom jednorodzinny z dwoma kondygnacjami, jednak do dnia 30 listopada 2022 r. nie było możliwe ustalenie odrębnego adresu miejsca zamieszkania.

W ocenie składu orzekającego, zgodnie z wprowadzаныmi zmianami (art. 2 ust. 3c-3e u.d.w.) otwarta została możliwość przyznania prawa do dodatku

gospodarstwom domowym, które co prawda mają jeden adres, ale faktycznie stanowią odrębne jednostki i posiadają niezależne źródła ciepła. Sąd przychylił się do stanowiska prezentowanego przez inne sądy administracyjne, że przepisy ustawy o dodatku węglowym nie wprowadzają „obowiązku podjęcia przez stronę sformalizowanych działań” mających na celu ustalenie odrębnego adresu porządkowego lokalu. Przesłanka braku możliwości ustalenia odrębnego adresu miejsca zamieszkania dla poszczególnych gospodarstw domowych, o której stanowi art. 2 ust. 3c u.d.w., zdaniem Sądu zostaje spełniona gdy wnioskodawca złoży oświadczenie, że do dnia 30 listopada 2022 r. nie było możliwe ustalenie odrębnego adresu miejsca zamieszkania, a pod danym adresem zamieszkuje więcej niż jedno gospodarstwo domowe w odrębnych lokalach.

Zdaniem Sądu przyznanie dodatku węglowego kilku gospodarstwom domowym usytuowanym pod jednym adresem odnosi się do sytuacji, w których faktycznie i bezsprzecznie pod tym samym adresem zamieszkują odrębne gospodarstwa domowe, które zajmują odrębne lokale mieszkalne. Jako niemająca znaczenia z punktu widzenia prawa do dodatku węglowego jest przyczyna braku ustalenia odrębnych numerów porządkowych dla lokali znajdujących się pod tym samym adresem.

Kolejną interesującą sprawą, tym razem dotyczącą odmowy rozłożenia na raty zaległości alimentacyjnych, jest sprawa o sygnaturze II SA/Rz 792/23, w której Sąd uchylił zaskarżoną decyzję i poprzedzającą ją decyzję organu I instancji.

W tej sprawie skarżący zwrócił się o rozłożenie na raty zadłużenia powstałego z tytułu wypłacanych świadczeń z funduszu alimentacyjnego z jednoczesnym zobowiązaniem do regularnych, comiesięcznych wpłat z tego tytułu po 300,00 zł miesięcznie, argumentując to ciężką sytuacją zdrowotną i materialną. Organy uznały jednak, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły wyjątkowe okoliczności uzasadniające rozłożenie na raty należności z funduszu alimentacyjnego na tak znaczny okres czasu we wnioskowanej przez skarżącego kwocie.

Rozpoznając sprawę, tut. Sąd uznał jednak, że porównanie kwoty zadłużenia z realnymi możliwościami dochodowymi skarżącego abstrakcyjnym czyni oczekiwanie spłaty przez niego zadłużenia w całości. W ocenie Sądu zaproponowany przez skarżącego sposób uregulowania długu w sposób ratalny stanowi jedyną realną możliwość zaspokojenia, chociaż części powstałego zadłużenia. W ocenie Sądu już sam fakt, że skarżący jest osobą o znacznym stopniu

niepełnosprawności, niezdolną do pracy i wymagającą stałej opieki, wskazuje na to, że to jego zdolności dochodowe są znacznie ograniczone i nie można w takiej sytuacji twierdzić, że rokuje poprawę zdolności płatniczych. W ocenie Sądu, organy orzekające w sprawie przekroczyły granice swobodnego uznania.

29. Ubezpieczenie społeczne

W sprawie I SA/Rz 162/23 Sąd zajął stanowisko, że spółka cywilna nie posiada statusu płatnika składek na ubezpieczenie społeczne, bo w tym celu konieczne jest, aby jednostka taka była zdolna do nabywania praw w rozumieniu praworzeczym. Takiej zdolności spółka cywilna nie posiada, gdyż nie może nabywać na własną rzecz żadnego majątku, a jej majątek należy w istocie do wspólników. Tylko w niektórych przypadkach, na mocy odrębnych przepisów (jak np.: podatku od towarów i usług) spółka cywilna może być podmiotem zobowiązania, ale musi to wynikać z jednoznacznego przepisu prawa. Podmiotami praw i obowiązków spółki cywilnej są wszyscy wspólnicy łącznie i to oni są „zbiorowym” pracodawcą dla zatrudnionych pracowników. Podmiotami deklarującymi i opłacającymi składki za pracowników świadczących pracę w związku z działalnością spółki cywilnej nie jest zatem ta spółka, lecz jej wspólnicy.

Natomiast w sprawie I SA/Rz 303/23, Sąd uchylił zaskarżoną decyzję w przedmiocie odmowy umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia stwierdzając, że okoliczności faktyczne związane z przedawnieniem, nie zostały ustalone w sposób prawidłowy. Sąd podkreślił, że niezbędne jest wyjaśnienie kwestii przedawnienia składek, z podaniem daty wymagalności, a także ewentualnych okresów przerw lub zawieszenia biegu przedawnienia. Organ winien wskazać, w stosunku do każdej z należności odrębnie, kiedy nastąpił termin wymagalności składki jako początek biegu terminu przedawnienia oraz w jakim okresie miało miejsce zawieszenie biegu przedawnienia. Nie jest przy tym wystarczające zbiorcze przedstawienie ram czasowych w odniesieniu do wszystkich zaległości, skoro każda z należności ma odrębny termin wymagalności, a zatem i odrębny początek biegu terminu przedawnienia.

30.Kombatanci

Podobnie jak w latach ubiegłych wpływ spraw w tej kategorii nie był liczny. W bieżącym roku sprawozdawczym Sąd rozpoznał osiem skarg dotyczących powyższej problematyki, przy czym żadna nie została uwzględniona.

W stanie faktycznym jaki legł u podstaw sprawy o sygnaturze II SA/Rz 1038/22, skarżący wystąpił o przyznanie uprawnień kombatanckich z tytułu represji w czasie pełnienia służby wojskowej w latach 1953-1956, doznanych w związku z przynależnością do Kościoła Katolickiego. Kontrolując decyzję Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych odmawiającą przyznania skarżącemu powyższych uprawnień, Sąd zwrócił uwagę, że uwzględnienie wniosku skarżącego w trybie art. 4 ust. 1 pkt 4 u.o.k., wymagało nie tylko jednoznacznego ustalenia jego osadzenia w areszcie, ale także przyczyn jego uwięzienia. Przepis ten bowiem wprost wskazuje, że nie mogło to wynikać z jakichkolwiek powodów, ale musiało stanowić konsekwencję działalności politycznej bądź religijnej danej osoby związanej z walką o suwerenność i niepodległość, przy czym użycie przez ustawodawcę terminu „działalność” oznacza, że chodzi tu o szereg czynności tworzących zorganizowaną i trwającą określony czas aktywność. Sąd stwierdził, że obiektywnie za taką działalność trudno uznać sam fakt posiadania obrazków religijnych, pamiątkowej fotografii z księdzem czy ubieganie się o przepustki „na wyjście do kościoła”. Zauważył, że podnoszone przez skarżącego następstwa powyższego w postaci osadzania w areszcie, nękania fizycznego i psychicznego (groźby, podsłuchiwanie, przeszukania rzeczy osobistych, przesłuchiwanie, zmuszanie do określonych zachowań), obniżenia stopnia wojskowego – wpisują się faktycznie w podyktowane ówczesnymi uwarunkowaniami politycznymi szykany, dyskryminację czy prześladowania wynikające z deklarowanej przynależności do Kościoła Katolickiego, ale jednak nie noszą znamion „działalności politycznej bądź religijnej, związanej z walką o suwerenność i niepodległość”.

31.Egzekucja należności niepieniężnych

Na uwagę zasługuje sprawa sygn. II SA/Rz 970/22, w której Sąd uchylił postanowienie PWINB i poprzedzające je postanowienie PINB o odmowie przyjęcia

i uwzględnienia zarzutów dotyczących postępowania w przedmiocie wyegzekwowania należności tytułem zaliczki na pokrycie kosztów wykonania zastępczego ekspertyzy geologiczno-inżynierskiej odnoszącej się do powstałego osuwiska. Sąd wyeliminował także - poprzez stwierdzenie nieważności - postanowienie organu I instancji żądające od skarżącego wpłacenia zaliczki na pokrycie kosztów wykonania zastępczego takiej ekspertyzy. Sąd wyraził stanowisko, że postanowienie z art. 50 ust. 3 P.b. ma charakter wyłącznie dowodowy, gdyż nie stanowi konkretyzacji normy prawa materialnego w zakresie uprawnień lub obowiązków, nie jest rozstrzygnięciem sprawy administracyjnej, której istotą jest wydanie decyzji administracyjnej. Oznacza to, że ekspertyza, o jakiej mowa w tym przepisie jest dowodem w sprawie prowadzonej w tzw. postępowaniu naprawczym (art. 50 – art. 51 P.b.). Zatem jej przedłożenie w terminie określonym przez organ należy traktować jako obowiązek inwestora. Jednakże w sytuacji, gdy obowiązek ten nie zostanie w terminie wykonany, po stronie organu powstaje możliwość wydania decyzji na podstawie art. 51 ust. 1 P.b. bez uwzględnienia opracowanej na jego zlecenie dokumentacji, a więc bez uwzględnienia dowodu pochodzącego od strony. Jeśli natomiast organ chce doprowadzić do opracowania ekspertyzy, a więc do wykonania obowiązku o charakterze niepieniężnym, to w takim przypadku jest tymczasowo zobowiązany do poniesienia związanych z tym kosztów. Koszty ekspertyzy opracowanej na zlecenie organu będą podlegać ustaleniu w postanowieniu, o jakim mowa w art. 264 § 1 k.p.a., ze skutkami przewidzianymi w art. 265 k.p.a. Zatem bezskuteczny upływ terminu do wykonania obowiązku nałożonego w trybie art. 50 ust. 3 P.b. nie daje podstaw do wydania postanowienia przewidzianego przepisem art. 262 § 2 k.p.a., a niewpłacenie zaliczki nie rodzi po stronie organu uprawnienia do wszczęcia postępowania egzekucyjnego odnośnie do kwoty zaliczki.

W sprawie sygn. II SA/Rz 1630/22 Sąd oddalił skargę na postanowienie SKO w przedmiocie nałożenia grzywny w celu przymuszenia do wykonania obowiązku polegającego na przywróceniu stanu pierwotnego. Sąd uznał, że skarżone postanowienie i poprzedzające je rozstrzygnięcie organu I instancji nie naruszają prawa w stopniu uzasadniającym ich wyeliminowanie z obrotu prawnego. Niewątpliwie bowiem obowiązek, którego dotyczy sprawa nie został przez skarżącą wykonany. Wdrożenie postępowania poprzedzone zostało upomnieniem, które

jej doręczono. Stronie doręczono też wraz z postanowieniem o nałożeniu grzywny w celu przymuszenia tytuł wykonawczy, zachowując tym samym procedurę przewidzianą w u.p.e.a. Sąd uznał, że przy wydaniu kwestionowanego postanowienia trafnie przyjęto - kierując się wskazaniem zawartymi w art. 7 § 2 u.p.e.a. - że w tym przypadku grzywna jest mniej uciążliwym środkiem, niż wykonanie zastępcze. Zdaniem Sądu, nie mogła też odnieść zamierzonego skutku podniesiona w skardze argumentacja, która sprowadzała się do podważania treści nałożonego obowiązku, a to dlatego, że art. 29 § 1 u.p.e.a. wyłącza uprawnienie organu do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Odnosząc się do kwoty grzywny Sąd zauważył natomiast, że wymierzana jest ona w ramach uznania administracyjnego, w granicach określonych przepisem art. 121 u.p.e.a., przy czym jednorazowo nie może przekraczać kwoty 10.000 zł (§ 2). W realiach sprawy kwota 2.500 zł, przy maksymalnie dopuszczalnej wynoszącej 10.000zł, nie może być więc uznana za „niewspółmiernie wysoką”. Niewątpliwie stanowi uciążliwość finansową, jednakże uwzględniając trwający już kilka lat stan niewykonania nałożonego obowiązku, nie może być uznana za wymierzoną z naruszeniem art. 121 § 2 u.p.e.a.

Z kolei w sprawie sygn. II SA/Rz 1183/22 skarga dotyczyła postanowienia PWINB w przedmiocie wykonania zastępczego. Oddalając ją Sąd zauważył, że spełniona została przesłanka wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Skarżący nie wykonał bowiem nałożonego na niego obowiązku rozbiórki urządzenia reklamowego. Nie dokonał tego również pomimo nałożenia na niego grzywny w celu przymuszenia oraz jej zapłacenia. Skierowany w stosunku do strony tytuł wykonawczy został wydany prawidłowo i spełnia wszystkie warunki przewidziane w art. 27 § 1 u.p.e.a., jak też został stronie doręczony. Sąd podkreślił, że w postanowieniu w przedmiocie wykonania zastępczego organ I instancji określił przybliżoną kwotę kosztów wykonania zastępczego, przyjmując tę wskazaną przez wybranego w drodze zapytań ofertowych wykonawcę, czym uczynił zadość wymaganiom stawianym przez art. 128 § 1a u.p.e.a. Zobowiązany został też wezwany do wpłacenia w oznaczonym terminie określonej kwoty tytułem zaliczki na koszty wykonania zastępczego, co znajduje oparcie w art. 128 § 2 u.p.e.a. Kwestionowane postanowienie wydano też zgodnie z art. 7 § 2 u.p.e.a., bowiem skoro skarżący pomimo nałożenia na niego grzywny w celu przymuszenia nie

wykonał ciężącego na nim obowiązku, to uprawnionym było wdrożenie procedury wykonania zastępczego. Sąd uznał jednocześnie, że nie mają wpływu na legalność kwestionowanego rozstrzygnięcia kwestie związane z umową zawartą między skarżącym a innym podmiotem odnośnie do dochowania formalności procesu budowlanego związanego ze wzniesieniem przedmiotowego urządzenia reklamowego oraz fakt uzyskania decyzji o warunkach zabudowy dla tego rodzaju inwestycji.

Oddalając (w sprawie sygn. II SA/Rz 755/23) skargę na postanowienie PWINB uchylające postanowienie PINB o nałożeniu grzywny w celu przymuszenia do wykonania obowiązku i umarzające postępowanie organu I instancji Sąd podzielił zapatrywanie co do tego, że tytuł wykonawczy, będący podstawą prowadzenia postępowania egzekucyjnego w sprawie nie został sporządzony prawidłowo tj. zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 27 u.p.e.a. Nie został bowiem opatrzony klauzulą organu egzekucyjnego o skierowaniu tego tytułu wykonawczego do egzekucji administracyjnej, jak też w określonej przez organ części nie został w ogóle wypełniony przez zamieszczenie stosownych danych (np. nie wpisano kwoty kosztów upomnienia). Sąd uznał, że wadliwie wydany tytuł wykonawczy nie może stanowić podstawy wszczęcia postępowania egzekucyjnego, a uchybienie to nie może być wyeliminowane przez organ II instancji, co uzasadniało umorzenie postępowania celem wystawienia przez PINB nowego, prawidłowego już tytułu wykonawczego i podjęcia dalszych zgodnych z prawem czynności.

32. Egzekucja świadczeń pieniężnych

Liczba rozpoznawanych w 2023r. spraw z tego zakresu była znacznie większa aniżeli w latach poprzednich a rozstrzygnięcia, co do zasady, potwierdzały zarówno prawidłowość procedowania organów egzekucyjnych, jak i stosowanie przez nie przepisów prawa materialnego.

Na uwagę zasługuje wyrok w sprawie I SA/Rz 735/22, w którym sąd dostrzegł nieprawidłowość doręczenia tytułu wykonawczego, a także naruszenie zasad prowadzenia postępowania wobec strony, która zaniedbała obowiązek uaktualnienia danych adresowych w ewidencji ludności, ale w postępowaniu przed organem podatkowym kilkakrotnie wskazywała nowy adres zamieszkania, pod którym organy podatkowe obu instancji dokonywały skutecznych doręczeń.

Nie negując obowiązku strony do aktualizowania danych zgromadzonych w ewidencji ludności oraz ponoszenia konsekwencji ewentualnych zaniedbań tego obowiązku, Sąd zwrócił uwagę, że przepis art. 9 ust. 1d ustawy z dnia 13 października 1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników (Dz. U. z 2020r. poz. 170) umożliwia osobom fizycznym, nie prowadzącym działalności gospodarczej, aktualizowanie miejsca zamieszkania w deklaracji lub innym dokumencie związanym z obowiązkiem podatkowym, dlatego organ egzekucyjny nie może opierać się wyłącznie na danych zawartych w ewidencji ludności z pominięciem danych, które zostały do organu bezpośrednio zgłoszone.

W sprawie I SA/Rz 747/22 Sąd uchylił zaskarżone postanowienie, zwracając uwagę na nieprawidłowości w działaniu organu, dokonującego zbyt wąskiej interpretacji zakresu przedłożonego pełnomocnictwa. Podkreślił, że instytucja pełnomocnictwa ma w postępowaniu administracyjnym - w tym w postępowaniu egzekucyjnym - charakter wysoce odformalizowany i w razie wątpliwości treść pełnomocnictwa musi być odczytywana w kontekście faktycznym sprawy oraz prawdopodobnych intencji mocodawcy, w szczególności jego obiektywnie pojmowanego interesu. Organ powinien również ocenić, czy umocowana osoba działa w sposób korzystny dla mocodawcy i ewentualne wątpliwości, co do treści pełnomocnictwa interpretować na korzyść strony. Sąd zaznaczył też, że w procedurze administracyjnej nieznaną jest doręczenie „informacyjne” orzeczeń wydanych w tym postępowaniu podmiotom, które nie mają statusu strony postępowania bądź osoby umocowanej do działania w imieniu strony. Wobec tego „informacyjne” doręczenie orzeczenia osobie traktowanej uprzednio jako pełnomocnik strony, z pominięciem jej umocowania - uznanego za niewłaściwe - stanowiło podstawę do uchylenia zaskarżonego postanowienia.

W sprawie I SA/Rz 615/22 Sąd uznał, że brak aktualnego operatu szacunkowego nieruchomości - sporządzonego do 12 miesięcy przed obwieszczeniem licytacji - może stanowić podstawę skargi na obwieszczenie o licytacji. Chroni to interesy dłużnika, zapobiegając sytuacjom, gdy na skutek przedłużających się czynności egzekucyjnych nieruchomość będzie wystawiona na licytację za zaniżoną cenę, co jest szczególnie istotne kiedy występują czynniki inflacyjne i wartość nieruchomości w krótkim czasie ulega dużym

wzrostom. Sąd wyraził pogląd, że organ egzekucyjny w chwili podejmowania czynności obwieszczenia o licytacji powinien dysponować operatem szacunkowym spełniającym wymagania przewidziane przez ustawę o gospodarowaniu nieruchomościami - operat szacunkowy sporządzony na 4 lata przed obwieszczeniem o licytacji jest zatem dokumentem, którego moc prawna już wygasła.

W sprawie I SA/Rz 578/22 Sąd zajmował się kwestią upomnienia zobowiązanego, jako przesłanki dopuszczalności wszczęcia postępowania egzekucyjnego na tle nowelizacji przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji od 30 lipca 2020r. Analizując zmiany wprowadzone nowelizacją, Sąd podkreślił, że w obu reżimach prawnych warunkiem niezbędnym do prowadzenia postępowania egzekucyjnego jest uprzednie doręczenie zobowiązanemu upomnienia, jeżeli obowiązek taki ciąży na wierzycielu. Niedoręczenie upomnienia stanowi wadę, której sanowanie w trakcie trwania postępowania egzekucyjnego nie jest możliwe - stanowi przesłankę umorzenia prowadzonego postępowania egzekucyjnego w oparciu o art. 59 §1 pkt 7 u.p.e.a.

W sprawie I SA/Rz 635/22 przyczyną uchylecia zaskarżonego postanowienia było wadliwe doręczenie przesyłki tj. uznanie przesyłki za doręczoną na skutek odmowy jej przyjęcia. Sąd wskazał, że zwrócenie przesyłki adresatowi przed upływem czternastodniowego terminu dla jej podjęcia z placówki pocztowej, stanowiło o wadliwości doręczenia decyzji ustalającej wysokość zobowiązania, co spowodowało że nie weszła ona do porządku prawnego i nie podlega egzekucji

W większości rozpoznanych spraw Sąd oddalił skargi, uznając działanie organów za prawidłowe, zarówno jeśli chodzi o stosowanie prawa materialnego, jak i zastosowanie przepisów postępowania. Skargi te dotyczyły zastosowania zbyt uciążliwego środka egzekucyjnego (I SA/Rz 637/22), zarzutów w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym solidarnej odpowiedzialności podatkowej, które uznano za niedopuszczalne (I SA/Rz 155/22), odmowy umorzenia postępowania egzekucyjnego (I SA/Rz 391/22, I SA/Rz 762/22, I SA/Rz 226/23), odmowy zwolnienia z egzekucji zajętej kwoty (I SA/Rz 194/23), skargi na czynności egzekucyjne (I SA/Rz 124/23), odmowy uchylecia czynność

egzekucyjnej (I SA/Rz 4/23) oraz odmowy wszczęcia postępowania w sprawie skargi na czynności egzekucyjne (I SA/Rz 181/23).

33.Sprawy samorządowe

Sąd uwzględnił skargę i stwierdził nieważność uchwały Rady Miejskiej w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej zauważając, że akt ten jest aktem prawa miejscowego i jako taki w myśl art. 4 ust. 1-2 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych winien podlegać ogłoszeniu w wojewódzkim dzienniku urzędowym, co w sprawie nie miało jednak miejsca i stanowi o istotnym naruszeniu trybu prawodawczego. Również nadanie zaskarżonej uchwale mocy wstecznej istotnie naruszyło przepisy art. 5 w zw. z art. 4 ust. 2 wymienionej ustawy. W ocenie Sądu, prawodawca gminny powinien był też zgodnie z jednoznaczną treścią art. 25 ust. 4 u.s.g. objąć zakresem przedmiotowym uchwały nie tylko zasady ustalania diet radnych, lecz także zasady zwrotu przysługujących im kosztów podróży służbowych. Sąd podkreślił, że dieta radnego, o której mowa w art. 25 ust. 4 u.s.g., jest formą rekompensaty przysługującą radnym za utracone wynagrodzenie pracownicze lub uzyskiwane w związku z innymi formami zatrudnienia lub za utracone dochody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, względnie za poniesione wydatki, jeżeli tak poniesione straty lub wydatki powstały w związku z wykonywaniem funkcji radnego. Jako świadczenie wyrównawcze (kompensacyjne) dieta nie może być zatem kształtowana w aktach prawa miejscowego wydawanych na podstawie art. 25 ust. 4 u.s.g. jako forma wynagrodzenia ekwiwalentnego za świadczenie pracy lub wykonywanie czynności wchodzących w zakres wykonywania mandatu radnego. Świadczenie w postaci diety ma jedynie wyrównywać jego beneficjentowi uszczerbek finansowy związany z pełnieniem funkcji radnego i niewykonywaniem w tym samym czasie pracy (czynności) w ramach stosunku pracy (innego stosunku zatrudnienia) lub prowadzonej działalności gospodarczej. Jest to więc "ekwiwalent utraconych korzyści, jakich radny nie uzyskuje w związku z wykonywaniem mandatu przedstawicielskiego". Sąd zauważył, że Rada uwzględniła przy ustaleniu wysokości diet radnych pełnione przez nich funkcje, z drugiej jednak strony zupełnie pominęła uwzględnienie pozostałych, zasadniczych przesłanek ustalenia wysokości diet

miesięcznych. Ustalenie w uchwale, że radnym (pełniącym funkcje lub członkom rady lub komisji stałych rady) należą się ustalone w sztywnej wysokości (ryczałtowo) diety miesięczne – bez względu na ilość dni pełnienia funkcji radnego (przewodniczącego komisji stałej) w danym miesiącu i bez względu na wpływ ilości dni pełnienia funkcji gminnych na zachowanie wynagrodzenia (możliwości uzyskiwania dochodu) w miejscach zatrudnienia (w ramach działalności gospodarczej) poza radą gminy lub jej komisjami – istotnie narusza treść art. 25 ust. 4 u.s.g. Oceny tej nie zmienia wprowadzenie przez Radę redukcji wysokości diety za "każdą nieobecność na sesji Rady Miejskiej lub posiedzeniach komisji stałych Rady Miejskiej", albowiem przepis ten nadal nie uwzględnia zależności między faktyczną ilością dni pełnienia funkcji radnego w danym miesiącu a wysokością przysługującej diety. W szczególności całkowicie pomija, że w miesiącach, w których nie ma wyznaczonych posiedzeń rady lub stałych komisji rady, dieta pełniłaby funkcję wynagrodzenia za samo pełnienie mandatu radnego (pełnienie funkcji przewodniczącego komisji stałej rady). W ocenie Sądu, przedmiotowa uchwała zupełnie ignoruje możliwości niepełnienia lub pełnienia różnych funkcji w ramach danego okresu miesięcznego (np. objęcie mandatu lub funkcji przewodniczącego rady lub komisji rady w trakcie miesiąca albo zakończenie pełnienia tych funkcji przed końcem miesiąca). Wreszcie, Sąd podniósł, że dieta miesięczna musi uwzględniać realny związek między jej wysokością a kosztami (wydatkami, utraconymi korzyściami) poniesionymi przez radnego w związku z pełnieniem funkcji gminnej. Wielkość diety nie może być zatem ustalona w abstrakcyjnej wysokości, uniezależnionej od przesłanki kompensacyjnej związanej ze źródłami i przyjętą w sposób uśredniony (jednakże weryfikowalny) wysokością strat radnego na polu pracy (działalności) poza radą. Jeżeli zatem właściwa rada gminy zamierza ustalić (także w sposób ryczałtowy) wysokość diet radnych w danym okresie rozliczeniowym, to do zachowania granic kompetencji prawodawczej wynikającej z art. 25 ust. 4 u.s.g. konieczne jest z jednej strony powiązanie stawki dziennej diety za wykonywanie obowiązków radnego z przyjętą w sposób weryfikowalny wysokością utraconego dziennego zarobku lub poniesionego wydatku (także w sposób ryczałtowy lub uśredniony dla ogółu radnych) w związku z pełnieniem mandatu radnego, z drugiej zaś – ustalenie iloczynu tego rodzaju stawki i ilości dni w danym miesiącu, w których radny realnie wykonywał swoje obowiązki (np. brał udział w sesjach rady lub komisji).

Tożsame stanowisko Sąd zaprezentował w sprawach sygn.: II SA/Rz 982/22 czy II SA/Rz 1085/22.

Stwierdzeniem nieważności uchwały rady gminy w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w zakresie dotyczącym określonej działki stanowiącej własność skarżącego zakończyła się sprawa sygn. II SA/Rz 1081/22, w której Sąd uznał, że skarżący nie został skutecznie powiadomiony o wyłożeniu projektu planu w trybie art. 18 ust. 2 pkt 5 u.p.z.p., co stanowi o naruszeniu trybu sporządzenia planu i czego skutkiem – w myśl art. 27 u.p.z.p. – musi być stwierdzenie nieważności takiej uchwały. Sąd zauważył, że wyłożenie projektu planu do publicznego wglądu otwiera możliwość czynnego uczestnictwa w procedurze planistycznej, m. in. poprzez złożenie zarzutu w terminie 14 dni po upływie terminu jego wyłożenia (art. 24 u.p.z.p.), co stanowi istotny instrument ochrony praw właścicieli (władających) nieruchomości, których przeznaczenie w miejscowym planie ma ulec zmianie. Użyty przez ustawodawcę zwrot "zawiadomienie na piśmie" należy rozumieć jako dostarczenie imiennie każdemu ze wskazanych w art. 18 ust. 2 pkt 5 u.p.z.p. podmiotów pisemnej informacji na temat terminu wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Jednocześnie przywołany przepis należy traktować jako mający charakter bezwzględnie obowiązujący (*ius cogens*), a wobec tego brak jest możliwości dostarczenia informacji, dokonania powiadomienia inaczej, aniżeli w opisany w nim sposób.

Naruszenie art. 18 ust. 2 pkt 5 u.p.z.p. zauważone zostało przez Sąd także w sprawie sygn. II SA/Rz 1301/22

W sprawie sygn. II SA/Rz 1294/22 Sąd stwierdził nieważność uchwały w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bowiem uznał, że równoległe procedowanie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego skutkujące uchwaleniem zmiany studium przez radę w tym samym dniu, w którym został uchwalony skarżony plan miejscowy, jest istotnym naruszeniem trybu sporządzania planu. Sąd zauważył, że dopuszczalne jest równoległe prowadzenie prac nad zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz zmianą planu miejscowego. Brak jest bowiem nakazu, aby na całym etapie procedury planistycznej projekt planu był zgodny ze studium. Zgodność planu miejscowego ze studium musi natomiast bezwzględnie istnieć w dacie podjęcia przez radę gminy uchwały w przedmiocie miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego (art. 20 ust. 1 u.s.g.). Nie jest zatem możliwe podjęcie uchwały w sprawie studium (jego zmiany) i planu miejscowego na sesji rady w tym samym dniu.

Również uchwały Rady Miasta w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczyła sprawa sygn. II SA/Rz 231/23, w której Sąd - odnosząc się do kwestionowanego przez skarżącą spółkę przyjętego przez organy miasta sposobu procedowania - wyraził stanowisko, że przepisy u.p.z.p. w ogóle nie wypowiedają się w kwestii podziału procedury planistycznej na kilka etapów, które miałyby obejmować poszczególne obszary terenu przyjętego do objęcia planem. W rezultacie, żaden z obowiązujących przepisów ustawy nie zakazuje organowi odpowiedzialnemu za wykonanie uchwały rady gminy o przystąpieniu do sporządzania m.p.z.p. tzw. etapowania, bowiem nie wypowiada się w tym zakresie pozytywnie, ani negatywnie. Nie może więc dojść do naruszenia procedury sporządzenia planu, w tym, co oczywiste, do istotnego naruszenia normujących tę procedurę przepisów. Z tym, że procedura etapowania nie może doprowadzić do objęcia granicami planu zarówno w części tekstowej, jak również graficznej obszaru gminy zlokalizowanego poza projektem. W takim przypadku doszłoby bowiem do naruszenia art. 14 ust. 1 i 2 u.p.z.p., który wyłącznie radę gminy wyposaża w kompetencje do określenia granic projektu planu, jak również uchwały rady gminy o przystąpieniu do sporządzania m.p.z.p. poprzez wykroczenie poza pierwotnie ustalone granice obszaru objętego projektem planu. Sąd podkreślił, że w orzecznictwie NSA dopuszcza się prowadzenie procedur planistycznych odrębnie dla różnych części terenu objętego uchwałą intencyjną. Podniósł, że redakcja przepisu art. 15 ust. 1 u.p.z.p. świadczy o tym, że organ wykonawczy gminy może sporządzić projekt planu miejscowego nie pokrywający się z granicami obszaru objętego projektem planu. Dlatego wyposażenie Prezydenta Miasta w kompetencje do stworzenia m.p.z.p. w określonych granicach pozwala na sporządzenie projektu w mniejszych granicach przestrzennych. Sąd zauważył też, że uchwała o przystąpieniu do opracowania planu nie ma charakteru w pełni normatywnego, bowiem nie jest aktem prawa miejscowego. Tego rodzaju akt ma wyłącznie charakter uchwały intencyjnej, a to oznacza, że jej treść ogranicza się do wszczęcia procedury planistycznej i określenia terytorialnych granic zamierzonych działań planistycznych. W świetle obowiązujących przepisów uchwała intencyjna nie gwarantuje podmiotom dysponującym nieruchomościami znajdującymi się w jej

granicach terytorialnych, że plan zostanie uchwalony, jak i że nieruchomości będą znajdowały się w tym obszarze. Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Sądu, nie można mówić o istotnym naruszeniu przepisów o właściwości organu także i wówczas, gdy uchwała o przystąpieniu milczy w sprawie tzw. etapowania. Sąd podkreślił też, że jeżeli uchwalenie m.p.z.p. mniejszego niż zakładano w warunkach niedopuszczenia w uchwale intencyjnej etapowania, można rozpatrywać jako naruszenie procedury planistycznej czy właściwości organów, to nie można traktować go jako naruszenia o charakterze istotnym, zgodnie z ustawowym kryterium oceny legalności m.p.z.p. określonym w art. 28 ust. 1 u.p.z.p. Na końcu procedury planistycznej zgodę na uchwalenie planu w postaci częściowej względem uchwały o przystąpieniu do sporządzenia projektu wyraża rada gminy uchwalając na podstawie art. 20 u.p.z.p. pian miejscowy.

W sprawie sygn. II SA/Rz 411/23 Sąd oddalił skargę Wojewody na uchwałę Rady Miejskiej w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej. Wojewoda domagał się stwierdzenia nieważności § 4 powyższego aktu, w którym wskazano, że uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa. Jego zdaniem, przedmiotowy akt stanowi uchwałę „zwykłą” (akt wewnętrzny) nie podlegającą publikacji. Rozstrzygając ten spór Sąd zwrócił uwagę na rozbieżność stanowisk orzeczniczych w tym zakresie, a następnie stwierdził, że uchwała w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej zawiera normy o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, a zatem nosi cechy aktu prawa powszechnie obowiązującego. Nadanie nazwy drodze, zarówno publicznej jak i wewnętrznej, wywołuje skutki dla osób na niej zamieszkałych. Uchwała o nadaniu nazwy konkretnej ulicy, niezależnie czy jest to droga gminna czy wewnętrzna, ma nieograniczony krąg adresatów. Jest zatem uchwałą o charakterze generalnym. Adresatami są wszyscy, którzy muszą posługiwać się tą nazwą i zmieniać adres zamieszkania, miejsce prowadzenia działalności gospodarczej, czy też miejsce położenia nieruchomości w dokumentach, rejestracji i ewidencjach urzędowych. Nazwa ulicy jest tym samym elementem realizacji praw i obowiązków publicznych (abstrakcyjny charakter uchwały), a takie prawa i obowiązki muszą mieć podstawę normatywną powszechnie obowiązującą. Przepis art. 18 ust. 2 pkt 13 u.s.g. stanowi podstawę do podejmowania przez radę gminy uchwał o nadaniu nazw ulicom. Nadanie nazwy drodze wewnętrznej wywiera skutek na późniejsze ustalenie nazw dróg, w tym dróg posiadających kategorię dróg

publicznych. Nazw ulic nie powtarza się na obszarze tej samej miejscowości. Tym samym, nazwa drogi wewnętrznej nadana uchwałą rady gminy jest wiążąca zarówno dla organu gminy, który ją wydał, jak również dla mieszkańców danej miejscowości, którzy nie mogą skutecznie wnioskować o nadanie nazwy ulicy, która funkcjonuje w danej miejscowości. Uchwała w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej ma zatem wpływ na nazewnictwo ulic w danej miejscowości, w tym ulic należących do kategorii dróg gminnych, których nazwy nadawane są aktami prawa miejscowego, co oznacza, że winna stanowić akt prawa miejscowego. Zdaniem Sądu, za tym stanowiskiem przemawiają także szeroko opisane w uzasadnieniu analogie statusu dróg publicznych i dróg wewnętrznych.

Z kolei w sprawie sygn. II SA/Rz 1683/22 Sąd stwierdził nieważność uchwały Rady Miejskiej w sprawie zmiany uchwały dotyczącej przyjęcia cennika usług przewozowych Miejskiej Komunikacji Samochodowej sp. z o.o. zauważając, że skierowanie uchwały do konkretnie wskazanego przewoźnika narusza art. 50a ustawy z dnia 16 grudnia 2010r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz.U. z 2022r. poz. 1343 z późn. zm.; dalej: „u.p.t.z.”). Operatorem publicznego transportu zbiorowego może być bowiem samorządowy zakład budżetowy oraz przedsiębiorca uprawniony do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie przewozu osób, który zawarł z organizatorem publicznego transportu zbiorowego umowę o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Sąd uznał za uzasadniony zarzut uregulowania w uchwale sposobu dystrybucji biletów, w sytuacji gdy brak w u.p.t.z. czy w Prawie przewozowym uprawnienia dla rady gminy do stanowienia tych zasad. Obowiązki w tym zakresie, z mocy art. 15 u.p.t.z., spoczywają na organizatorze publicznego transportu zbiorowego, którym w tym przypadku będzie burmistrz. Uzasadniony okazał się także zarzut dotyczący opłat dodatkowych, tak co do ustalonej przez radę gminy ich wysokości, jak również zasad ich obniżania. Z treści stanowiącego podstawę regulacji uchwałodawczej przepisu (art. 34a Prawa przewozowego) wynika prawo do ustalania sposobu ustalania opłaty dodatkowej, tymczasem kwestionowane zapisy określają konkretną jej wysokość. Nieuprawnione, w ocenie Sądu, było też ustalenie zasad obniżania tych opłat, które przysługuje organizatorowi transportu zbiorowego. Kwestionowana uchwała naruszyła też art. 46 ust. 1 pkt 6 lit. b u.p.t.z. poprzez ustanowienie w cenniku uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów środkami komunikacji miejskiej

w sytuacji, gdy uprawnienie do przyznawania ulg zostało zastrzeżone operatorowi w uzgodnieniu z organizatorem.

34. Grzywny

W tej kategorii, w omawianym okresie sprawozdawczym, odnotowano sprawy, w których Sąd rozpoznawał wnioski o wymierzenie grzywny złożone na podstawie art. 55 § 1 p.p.s.a. i art. 149 § 2 p.p.s.a.

W pierwszej grupie spraw Sąd podtrzymał stanowisko, że regulacja zawarta w art. 55 § 1 p.p.s.a. dotycząca wymierzenia grzywny w związku z nieprzekazaniem do sądu skargi w terminie ma charakter tak dyscyplinujący, jak i represyjny oraz prewencyjny, a jedyną okolicznością dającą podstawę do uwzględnienia wniosku jest ustalenie faktu niewypełnienia wyżej wymienionych obowiązków w przewidzianym ustawą terminie. W sprawach II SO/Rz 6/23 i II SO/Rz 12/23 Sąd wymierzył organom grzywnę w wysokości po 500 zł. Wysokość grzywny uzależniona została od skali opóźnienia. W drugiej ze wskazanych spraw Sąd uwzględnił ponadto charakter nieprzekazanej do Sądu skargi (dotyczyła ona niewykonania wyroku), jak również fakt, że skarga ta na dzień wydania postanowienia w dalszym ciągu nie została przekazana do Sądu w sposób odpowiadający dyspozycji art. 54 § 2 p.p.s.a. Sąd podkreślił, że celem grzywny, o jakiej mowa w art. 55 § 1 p.p.s.a., jest nie tylko doprowadzenie do tego, aby organ przekazał sądowi administracyjnemu skargę wraz z aktami sprawy i swoim stanowiskiem lecz jednocześnie ma ona być sankcją za naruszenie podstawowego prawa jednostki do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Ma ona również funkcję prewencyjną, której celem jest zapobieżenie naruszeniom prawa w przyszłości.

Natomiast w sprawach II SO/Rz 8/23 i II SO/Rz 9/23 Sąd wymierzając grzywnę w wysokości odpowiednio 300 zł i 1000 zł wskazał, że do skarg rozpatrywanych w postępowaniach o udostępnienie informacji publicznej stosuje się przepisy p.p.s.a. z tym, że przekazanie akt i odpowiedzi na skargę następuje w terminie 15 dni od dnia otrzymania skargi, a regulacja zawarta w art. 21 pkt 1 u.d.i.p. ma charakter przepisu szczególnego w stosunku do art. 54 § 2 p.p.s.a. W sprawach tych organy nie uczyniły zadość obowiązkowi wynikającemu z tego przepisu i przekazały skargę w ponad odpowiednio dwu i czterokrotnie

przekroczonym terminie. W pierwszej sprawie Sąd nie uznał za zasadną argumentacji organu, że przyczyną opóźnienia w przekazaniu akt było oczekiwanie na ich nadesłanie przez organ I instancji. Z okoliczności sprawy wynikało, że jedyną przyczyną opóźnienia w przekazaniu akt do sądu była opieszałość Kolegium.

W sprawie II SAB/Rz 46/23 Sąd odrzucając skargę na bezczynność organu w przedmiocie nieprzekazania skargi do sądu podkreślił, że przekazanie skargi jest określoną czynnością procesową w ramach postępowania sądownoadministracyjnego. Czynność ta nie może podlegać kognicji sądu administracyjnego, ponieważ nie jest działaniem organu podjętym w ramach postępowania administracyjnego. W związku z powyższym kontrolą sądownoadministracyjną nie jest również objęta czynność oraz przewlekłość organu w tym zakresie. Zatem skarga na bezczynność w przedmiocie przekazania skargi do sądu administracyjnego jest niedopuszczalna.

W grupie spraw dotyczących rozpoznania wniosków o wymierzenie grzywny na podstawie art. 149 § 2 p.p.s.a. Sąd wymierzył ją w sprawie II SAB/Rz 27/23 w wysokości 5000 zł. Jako zasadną oceniono skargę złożoną na bezczynność i przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie o stwierdzenie w części nieważności decyzji scaleniowej. Sąd zauważył, że chronologia czynności podejmowanych przez Kolegium w zainicjowanym wnioskiem skarżącego postępowaniu prowadzi do wniosku, że organ pozostaje bezczynny a jego działanie nosi cechy przewlekłości. Sąd wymierzając grzywnę uwzględnił cały okres prowadzenia postępowania nieważnościowego od 2009 r. oraz fakt, że zmiana treści art. 158 k.p.a. zamknęła skarżącemu drogę do merytorycznego orzekania w przedmiocie stwierdzenia nieważności. W ocenie Sądu tak długotrwałe oczekiwanie na podjęcie jakichkolwiek czynności rozpoznania wniosku ograniczyło sposób funkcjonowania, planowania i swobodę działania wnioskodawcy, któremu prawo zapewnia terminowe rozpoznanie sprawy. W wyniku prowadzenia postępowania scaleniowego została naruszona własność skarżącego co do działki siedliskowej, zabudowanej domem jednorodzinny i budynkiem gospodarczym, bez uzyskania zgody właściciela. Wyjaśniono także, że okoliczności sprawy wskazywały na potrzebę zdyscyplinowania organu, który dopuścił się bezczynności a grzywna wymierzana na podstawie tego przepisu jest dodatkowym środkiem o charakterze dyscyplinująco-represyjnym i powinna być stosowana w szczególnie drastycznych przypadkach zwłoki organu w załatwieniu sprawy, gdy oceniając całokształt działań organu można dojść do przekonania, że noszą one znamiona

celowego unikania podjęcia czynności w sprawie. W ocenie Sądu stan faktyczny sprawy i sposób prowadzenia postępowania świadczyły o celowym unikaniu wykonania tego obowiązku, aż do wejścia w życie ustawy o zmianie k.p.a. co umożliwiło organowi umorzenie postępowania administracyjnego.

35. Informacja publiczna

Sprawy z zakresu dostępu do informacji publicznej realizowanego na podstawie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t. j. Dz. U. z 2022 r. poz. 902 – dalej: „u.d.i.p.”) dotyczyły głównie bezczynności podmiotów zobowiązanych do jej udostępnienia.

Sąd stwierdził, że informację publiczną stanowią m. in.: wynagrodzenie osób pełniących funkcje szkoleniowe aplikantów adwokackich (II SAB/Rz 239/22), informacja o prowadzonej przez gminę działalności, dotyczącej pozyskiwania i gospodarowania źródłami energii elektrycznej, jak również mającej na celu ograniczenie ilości używanej energii, czy też paliw (II SAB/Rz 247/22), informacja o spełnieniu przez plac manewrowy wymogów z § 5 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 czerwca 2019 r. w sprawie egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez egzaminatorów oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach (Dz. U. z 2019 r. poz. 1206 z późn. zm.) (II SAB/Rz 254/22), kopia (skan) notatnika służbowego funkcjonariusza Policji z przeprowadzonej interwencji (II SAB/Rz 23/23), dokumenty dotyczące uprawnień konkretnej osoby do zajmowania stanowiska asesora sądowego, takie jak życiorys, dyplom ukończenia uczelni, informacja o przebiegu drogi zawodowej (II SAB/Rz 39/23), orzeczenie organu dyscyplinarnego względem osób wykonujących zadania publiczne (II SAB/Rz 111/23).

Sąd uznał natomiast, że nie stanowią informacji publicznej m.in.: skany wniosków i decyzji o przyznaniu nagród poszczególnym pracownikom, pełniącym funkcje publiczne (sygn. II SAB/Rz 224/22), informacja o miejscu przechowywania akt osobowych sędziego i o tym kto jest w posiadaniu tego rodzaju dokumentacji (II SAB/Rz 10/23), wiek nauczyciela szkoły publicznej (II SAB/Rz 1/23), data urodzenia policjanta (II SAB/Rz 36/23),

Z kolei w sprawie o sygn. II SA/Rz 1594/22 Sąd stwierdził, że żądanie udostępnienia informacji o umowach sprzedaży drewna, zawartych przez nadleśnictwo, poprzez podanie informacji o dacie zawarcia danej umowy, stronach tej umowy, jej przedmiocie (wolumenie drewna), wieku rębności drzew, z których pochodziło sprzedane drewno oraz obszarze pozyskania (np. obszar Natura 2000, rezerwat przyrody, oddział i pododdział leśny), należy zakwalifikować jako żądanie udostępnienia informacji o środowisku na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2023 r. poz. 2029), a nie jako żądanie udostępnienia informacji publicznej.

W wyroku w sprawie o sygn. II SAB/Rz 193/22, Sąd podzielił pogląd aktualnie dominujący w orzecznictwie, zgodnie z którym nie jest dopuszczalne uzależnienie udostępnienia informacji publicznej, od uiszczenia przez wnioskodawcę opłaty, o której mowa w art. 15 ust. 1 i 2 u.d.i.p.

W sprawie o sygn. II SA/Rz 1513/22 Sąd podkreślił, że organ drugiej instancji, który nie był adresatem wniosku o udostępnienie informacji publicznej i nie jest jej dysponentem, w wyniku rozpoznania odwołania nie może skorzystać z kompetencji do uchylenia decyzji i wydania rozstrzygnięcia merytorycznego.

Natomiast w sprawie o sygn. II SAB/Rz 72/23 Sąd zwrócił uwagę, że przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 164 z późn. zm.) oraz wydane na jej podstawie akty wykonawcze w zakresie, w jakim normują dostęp do informacji (dokumentów, innych materiałów) przechowywanych w archiwach państwowych lub archiwach wyodrębnionych, jako unormowania szczególne, mają pierwszeństwo przed ogólnymi regulacjami u.d.i.p.

Warto jeszcze zapoznać się z wyrokiem w sprawie II SAB/Rz 93/23, w którym Sąd wyjaśnił, że w przypadku nieudzielenia żądanych informacji ze wskazaniem, że nie stanowią one informacji publicznej, organ musi bardzo szczegółowo wskazać, na czym opiera swoje twierdzenia i z czego wywodzi stanowisko, że nie jest to informacja publiczna i w czym znajduje to uzasadnienie i oparcie. Dopiero powyższe w połączeniu z udostępnionymi sądowi administracyjnemu materiałami źródłowymi, umożliwia ocenę zasadności zastosowanych przesłanek twierdzenia, że np. żądany dokument rzeczywiście jest dokumentem wewnętrznym i nie stanowi informacji publicznej.

36.Sprawy różne

Do omawianej kategorii zakwalifikowano sprawy, dotyczące różnorodnych zagadnień, których nie dało się przypisać do żadnej innej z wyszczególnionych grup. W związku z powyższym w tej kategorii spraw ponownie przeważały takie, w których wystąpił problem braku kognicji sądu administracyjnego.

Sąd stwierdził, że skarga nie podlega kognicji sądu administracyjnego między innymi w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 947/23, w której skarżący zaskarżył działalność Wójta polegającą na doręczeniu mu wezwania w prowadzonym postępowaniu administracyjnym za pośrednictwem operatora pocztowego, w sytuacji, gdy wnioskował o doręczenie pism za pośrednictwem ePUAP. Sąd uznał, że tak określony przedmiot zaskarżenia nie mieści się w granicach kognicji sądu administracyjnego, określonej art. 3 § 2 p.p.s.a. Jak wyjaśnił, z samego – nawet wadliwego – wyboru sposobu doręczenia korespondencji stronie, nie wynika obowiązek działania lub nie następuje rozstrzygnięcie o uprawnieniach strony, które mogą stanowić samoistny przedmiot zaskarżenia. Brak jest również przepisów szczególnych w rozumieniu art. 3 § 3 p.p.s.a., które przewidywałyby możliwość zaskarżenia do sądu administracyjnego wyboru sposobu doręczenia stronie korespondencji.

W sprawach o sygn. II SA/Rz 260/23 i II SA/Rz 264/23 Sąd uznał, że poddane kontroli pismo Prezesa Sądu Rejonowego, którym odmówił skarżącemu umorzenia należności zasądzonych na jego rzecz od skarżącego na skutek przegranego procesu nie może podlegać kognicji sądu administracyjnego, ponieważ zobowiązania, o których umorzenie wnioskował skarżący wynikają z wyroku sądu cywilnego i stosunek prawny powstały pomiędzy skarżącym a Skarbem Państwa w postępowaniu, w którym zapadł ww. wyrok ma ściśle cywilnoprawny charakter. W związku z powyższym w sprawie tej nie toczyło się żadne postępowanie administracyjne, a zaskarżone pismo organu odmawiające umorzenia tych należności nie zostało wydane w sprawie z zakresu administracji publicznej.

Z kolei w sprawach o sygn. II SAB/Rz 45/23 i II SAB/Rz 46/23, Sąd wyjaśnił, że niedopuszczalne jest wniesienie skargi na bezczynność organu administracji publicznej polegającą na nieprzekazaniu skargi do sądu. W orzeczeniach tych Sąd podkreślił, że wniesienie skargi inicjuje postępowanie sądownoadministracyjne,

a nie administracyjne. Organ, którego działalność lub bezczynność została zaskarżona ma w takiej sytuacji obowiązek przekazać skargę wraz z odpowiedzią na skargę i aktami sprawy w terminie trzydziestu dni od dnia jej otrzymania. Sąd zaznaczył, że przekazanie skargi jest więc określoną czynnością procesową w ramach postępowania sądownoadministracyjnego. Czynność ta nie może podlegać kognicji sądu administracyjnego, ponieważ nie jest działaniem organu podjętym w ramach postępowania administracyjnego.

Na uwagę zasługuje sprawa o sygnaturze II SA/Rz 300/23, w której przedmiot kontroli Sądu stanowiło zarządzenie Prezydenta Miasta Mielca w przedmiocie niedokonania wyboru oferty w ramach przeprowadzonego otwartego konkursu na realizację zadania publicznego. W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. SK 12/20, w omawianym przypadku Sąd nie miał wątpliwości, że kontrola tego rodzaju aktów należy do kognicji sądów administracyjnych. Na gruncie tej sprawy, Sąd zauważył, że ustawodawca w sposób wyraźny określił, w jaki sposób może zostać zakończony konkurs otwarty na realizację zadania publicznego. Wskazał, że z art. 15 ust. 2h ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wynika, że co do zasady postępowanie konkursowe powinno zostać zakończone ogłoszeniem wyników konkursu, które zawiera w szczególności informacje dotyczące nazwy oferenta, nazwy zadania publicznego i wysokości przyznanych środków publicznych. Z kolei z brzmienia art. 15 ust. 2g i 2i ww. ustawy wynika, że organ przeprowadzający konkurs winien wyraźnie orzec o wyborze co najmniej jednej oferty oraz o odrzuceniu tej, która nie została wybrana. W przepisach ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie nie przewidziano natomiast możliwości zakończenia konkursu poprzez niedokonanie wyboru oferty, która spełnia wymogi z art. 13 ust. 2 ww. ustawy. Sąd podkreślił, że do niedokonania wyboru żadnej z ofert może dojść jedynie w sytuacji unieważnienia konkursu, jeżeli zachodzą podstawy wskazane w art. 18 ust. 1 pkt 2 ustawy. Sąd zaznaczył, że w omawianej sprawie oferta złożona przez skarżącego spełniała wymogi z art. 13 ust. 2 ustawy i została wybrana do dofinansowania, zatem nie zachodziły podstawy do zakończenia konkursu poprzez wydanie zarządzenia o niedokonaniu wyboru oferty, co w konsekwencji skutkowało uznaniem, że zaskarżone rozstrzygnięcie zostało podjęte bez podstawy prawnej i uchynieniem zaskarżonego aktu.

Sprawa o sygnaturze II SA/Rz 741/23 dotyczyła kontroli postanowienia Samorządowego Kolegium Odwoławczego w przedmiocie odmowy wydania zaświadczenia. Odmowa wydania zaświadczenia była podyktowana stwierdzeniem, że skarżący nie wykazali, aby urzędowego potwierdzenia faktów lub stanu prawnego wskazanego we wniosku wymagał konkretny przepis prawa. Na gruncie tej sprawy Sąd zauważył, że w postępowaniu o wydanie zaświadczenia nie można identyfikować interesu prawnego w sposób określony w art. 28 k.p.a., gdyż ten odnosi się do strony w postępowaniu administracyjnym, a wydawanie zaświadczeń nie jest częścią jurysdykcyjnego postępowania administracyjnego. Wystarczy, że we wniosku o wydanie zaświadczenia podmiot ubiegający się o zaświadczenie stwierdzi, że jest to niezbędne dla celów prywatnych. Zdaniem Sądu, błędnie zatem organy obydwu instancji przyjęły, że należy wskazać podstawę prawną do wydania zaświadczenia w trybie art. 217 § 2 pkt 2 k.p.a.

Z kolei w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 905/23, która dotyczyła odmowy wydania zaświadczenia potwierdzającego pracę w gospodarstwie rolnym, Sąd oddalając skargę podzielił stanowisko organu odwoławczego, że możliwość przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w koniecznym zakresie przed wydaniem zaświadczenia nie może prowadzić do tworzenia podstawy faktycznej lub prawnej do wystawienia zaświadczenia. W ocenie Sądu niedopuszczalne jest gromadzenie w tym postępowaniu materiału dowodowego, np. zeznań świadków, mającego służyć wydaniu zaświadczenia określonej treści, ponieważ treść zaświadczenia powinna opierać się na posiadanych już przez organ rejestrach, ewidencjach i innych zbiorach danych. Sąd zgodził się więc ze stanowiskiem organu, że art. 3 ust. 3 ustawy z 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. z 1990 r., nr 54, poz. 310), który zezwala na udowodnienie okresów pracy w gospodarstwie rolnym zeznaniami świadków w przypadku, gdy organ nie dysponuje dokumentami uzasadniającymi wydanie zaświadczenia o pracy zainteresowanej osoby w indywidualnym gospodarstwie rolnym, nie stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 218 § 2 k.p.a. i w żadnym wypadku nie rozszerza katalogu środków dowodowych, mogących mieć zastosowanie w postępowaniu zaświadczeniowym, prowadzonym w trybie art. 218 § 2 k.p.a.

37. Problematyka związana ze stosowaniem art. 64a P.p.s.a.

W roku 2023 r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Rzeszowie rozpoznano 67 sprzeciwów od decyzji kasacyjnych organów II instancji. Ilość wnoszonych do tut. Sądu sprzeciwów, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zmniejszyła się o niemal połowę. Niemniej jednak, podobnie jak w ubiegłym roku, największy odsetek spraw, stanowiły sprawy z zakresu pomocy społecznej, w szczególności sprawy z zakresu świadczeń pielęgnacyjnych. W przeważającej części skargi dotyczące świadczenia pielęgnacyjnego zostały przez Sąd uwzględnione, jedynie cztery z nich zostały przez Sąd oddalone. Kilka rozpoznanych spraw dotyczyło ustalenia warunków zabudowy lub odmowy ich ustalenia, lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla przedsięwzięcia. W sprawach ze sprzeciwów dotyczących świadczeń pielęgnacyjnych w głównej mierze Sąd uchylał zaskarżone decyzje w konkretnych okolicznościach uznając, że prowadzą do bezzasadnego przedłużania postępowań. Organy odwoławcze nie korzystały bowiem z uprawnień wynikających z art. 136 k.p.a. i nie uzupełniały we własnym zakresie postępowania dowodowego, uchylając zaskarżone decyzje i przekazując sprawy do ponownego rozpatrzenia organom I instancji, mimo braku wykazania ku temu podstaw. Z kolei we wszystkich sprawach dotyczących ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego, bądź odmowy jej ustalenia sprzeciwu zostały przez Sąd oddalone. Ogółem, Sąd w 2023 r. uwzględnił 37 sprzeciwów od decyzji, natomiast 30 zostało przez Sąd oddalonych.

38. Stosowanie art. 145a P.p.s.a.

W 2023 r. Sąd skorzystał z uprawnienia określonego w art. 145a P.p.s.a. tylko raz – w sprawie prowadzonej pod sygn. II SA/Rz 1072/23, której przedmiot zaskarżenia stanowiła decyzja o odmowie przyznania świadczenia pielęgnacyjnego. W wyroku z 2 listopada 2023 r. Sąd zobowiązał Samorządowe Kolegium Odwoławcze do wydania decyzji uchylającej decyzję Wójta i orzeczenia o przyznaniu skarżącej świadczenia pielęgnacyjnego w związku z opieką nad matką.

Sąd wskazał, że o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy sprawowaniem przez skarżącą opieki nad matką a rezygnacją/niepodejmowaniem zatrudnienia, przesądził Sąd w poprzednio wydanym w sprawie prawomocnym wyroku

z 17 listopada 2022 r. sygn. II SA/Rz 800/22. Wobec powyższego, stanowisko organów odnośnie charakteru opieki sprawowanej przez skarżącą nad matką i jej ocena jako niespełniającej kryteriów opieki stałej lub długoterminowej, przyjęta jako podstawa do wydania kolejnej decyzji odmownej, dokonana została z naruszeniem art. 153 P.p.s.a. i art. 17 ust. 1 u.ś.r. W ocenie Sądu, Kolegium utrzymując w mocy decyzję Wójta dokonało błędnej wykładni przepisów prawa materialnego, co miało wpływ na wynik sprawy. Jako niebudzące wątpliwości Sąd uznał okoliczności dotyczące spełnienia przez skarżącą przesłanek ustawowych uzależniających przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego w postaci sprawowania opieki nad niepełnosprawną w stopniu znacznym matką oraz niepodejmowania zatrudnienia jak również innej pracy zarobkowej w tym właśnie celu. Te podstawowe dla rozpoznania sprawy kwestie wynikają dostatecznie jasno z zebranego i rozpatrzonego przez organy materiału dowodowego m.in. wywiadu środowiskowego. Ponadto decyzja w sprawie świadczenia pielęgnacyjnego nie jest oparta na konstrukcji uznania administracyjnego. Wszystkie te okoliczności umożliwiały zastosowanie przez Sąd art. 145a P.p.s.a. w sposób pozytywny dla strony skarżącej, sprzyjając jednocześnie sprawności i efektywności postępowania administracyjnego w sprawie.

39. Stosowanie art. 149 i 154 P.p.s.a.

W bieżącym roku sprawozdawczym wpływ skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania był zdecydowanie niższy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wśród rozpoznanych w 2023 r. skarg, które dotyczyły bezczynności lub przewlekłego prowadzenia postępowania przeważały sprawy dotyczące dostępu do informacji publicznej. W ramach tej problematyki, odsetek skarg, w których Sąd uwzględnił skargę kształtował się na poziomie porównywalnym ze sprawami, w których skargi zostały oddalone. Spośród wszystkich wniesionych skarg na bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania, w czternastu sprawach Sąd stwierdził, że bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania przez organ miały miejsce z rażącym naruszeniem prawa. Sprawy te pozostawały w mniejszości. W jednym przypadku, uwzględniając skargę na bezczynność, Sąd jednocześnie orzekł o wymierzeniu organowi grzywny, jak również o przyznaniu sumy pieniężnej. Ponadto suma pieniężna na rzecz strony skarżącej została

przyznana jeszcze w czterech innych sprawach. W razie konieczności, w orzeczeniach uwzględniających skargę na beczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania, Sąd stosował art. 149 § 1 pkt 1 p.p.s.a., zobowiązując organy do wydania w określonym terminie aktu lub do dokonania czynności. Z reguły takie rozstrzygnięcie zapadało w sprawach, w których organ nie rozpoznał wniosku o udostępnienie informacji publicznej, bądź rozpoznał wnioski w niepełnym zakresie.

W bieżącym okresie sprawozdawczym nie ujawniły się nowe, wymagające omówienia zagadnienia związane ze stosowaniem art. 154 p.p.s.a. Do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie wpłynęły zaledwie trzy skargi, których przedmiotem było niewykonanie wcześniej wydanego wyroku tutejszego Sądu, z czego dwie z nich nie zostały jeszcze rozpoznane. Natomiast w sprawie o sygnaturze II SA/Rz 613/23, której przedmiotem była kontrola wykonania wyroku zobowiązującego organ do udostępnienia informacji publicznej, Sąd oddalił skargę na niewykonanie wyroku.

40. Problematyka związana ze stosowaniem art. 179a P.p.s.a.

Przewidzianą w art. 179a p.p.s.a. możliwość wydania orzeczenia w ramach tzw. autokontroli Sąd zastosował w czterech sprawach. Wszystkie te orzeczenia zapadły w Wydziale II.

W trzech sprawach o sygnaturach: II SA/Rz 730/22, II SA/Rz 804/22 i II SA/Rz 806/22 dotyczących odmowy przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, Sąd uchylał zaskarżone skargą kasacyjną wyroki i oddalał skargi, uznając za oczywiście usprawiedliwione zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące błędnej wykładni przepisów prawa materialnego, tj. art. 17 ust. 1a pkt 2 w zw. z art. 17 ust. 1 pkt 4 u.ś.r., polegającej na przyjęciu, że spełnienie negatywnej przesłanki uniemożliwiającej przyznanie wnioskodawcy prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, tj. posiadanie przez osobę wymagającą opieki osób zobowiązanych do alimentacji w pierwszej kolejności (dzieci) przy jednoczesnym nielegitymowaniu się przez nie orzeczeniami o znacznym stopniu niepełnosprawności, nie stanowi przeszkody do przyznania wnioskowanego świadczenia. Powyższe spowodowane zostało tym, że już po wydaniu ww. wyroków i przed wniesieniem skarg kasacyjnych przez skarżony organ, Naczelny Sąd Administracyjny w składzie siedmiu sędziów podjął w dniu 14 listopada 2022 r., sygn. akt I OPS 2/22, uchwałę, która – rozstrzygając

długotrwale sporne w orzecznictwie sądów administracyjnych zagadnienie wykładni przepisów art. 17 ust. 1a w zw. z art. 17 ust. 1 pkt 4 oraz art. 17 ust. 5 pkt 2 lit. a) w zw. z art. art. 17 ust. 1 pkt 4 u.ś.r. – przesądziła ostatecznie kierunek i sposób usunięcia rozbieżności w orzecznictwie. Sąd uznał zatem, że teza uchwały składu siedmiu sędziów NSA jest wiążąca dla każdego sądu administracyjnego, a tut. Sąd nie dostrzegł podstaw do przedstawienia NSA rozważanego zagadnienia prawnego do ponownego rozpoznania.

Z kolei w sprawie o sygn. akt II SA/Rz 1518/22 Sąd skorzystał z uprawnień autokontrolnych z art. 179a p.p.s.a. z uwagi na wystąpienie przesłanki nieważnościowej wskazanej w art. 183 § 2 pkt 5 p.p.s.a. Sprawa dotyczyła odmowy stwierdzenia nieważności decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej i zobowiązującej organ I instancji do udzielenia informacji publicznej.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni pierwotnie nie została ujęta w wykazie uczestników postępowania sądowego, co pozbawiło ją możliwości obrony swoich praw. W wyniku tego uchybienia uczestniczka nie została zawiadomiona o terminie rozprawy oraz nie otrzymała żadnej korespondencji sądowej. Sąd wyrokiem z dnia 10 maja 2023 r. uchylił zaskarżoną decyzję. Od powyższego wyroku organ wniósł skargę kasacyjną. Sąd wobec dostrzeżenia wadliwości przedmiotowego postępowania, skutkującej jego nieważnością, skorzystał ze swoich autokontrolnych uprawnień. Przed wyznaczeniem posiedzenia w trybie art. 179a p.p.s.a., podjęto czynności mające na celu konwalidację powyższego uchybienia. Uczestniczka została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy, a także skutecznie doręczono jej dotychczasową korespondencję w sprawie, co otworzyło drogę do wydania orzeczenia przy zachowaniu standardów procesowych. W następstwie tego, Sąd uchylił zaskarżony wyrok i uchylił zaskarżoną decyzję.

41. Postępowanie mediacyjne i uproszczone

Jak w latach poprzednich nie było przeprowadzane postępowanie mediacyjne. Ponadto, ze względu na omawianie spraw kwestionujących decyzje administracyjne rozstrzygające sprawę co do istoty w poszczególnych merytorycznych kategoriach, w tym miejscu skupiono uwagę na kwestiach procesowych.

W Wydziale I zauważenia wymagają trzy sprawy. W pierwszej - sygn. I SA/Rz 145/23 - Sąd oddalił skargę na postanowienie Dyrektora Izby Administracji

Skarbowej, którym stwierdzona została niedopuszczalność zażalenia na postanowienie Naczelnika Urzędu Skarbowego o niedopuszczalności sprzeciwu zgłoszonego od zawiadomienia o zagrożeniu ujawnieniem w Rejestrze Należności Publicznoprawnych. Sąd wyjaśnił, że środek zaskarżenia w postaci zażalenia, wynikający z art. 18i u.p.e.a. zatytułowanego "Sprzeciw", zawartego w rozdziale 1a, regulującego: Rejestr Należności Publicznoprawnych, przysługuje wyłącznie na postanowienie wierzyciela o odmowie uwzględnienia sprzeciwu (art. 18i § 13 u.p.e.a.). W rozpatrywanej natomiast sprawie nie zostało wydane tego rodzaju postanowienie, tylko w trybie art. 18i § 7 u.p.e.a., w przedmiocie niedopuszczalności zgłoszonego sprzeciwu, na które środek zaskarżenia nie przysługuje. Tego rodzaju możliwości nie przewidują bowiem ani przepisy u.p.e.a. ani też regulacje K.p.a., do których stosowania w zakresie nieuregulowanym odsyła art. 18t u.p.e.a. Wyłączenie przez ustawodawcę możliwości wniesienia zażalenia na określone rodzaje postanowień stanowi zaś przesłankę niedopuszczalności zażalenia i przesłanka ta wystąpiła w niniejszej sprawie.

W drugiej sprawie (sygn. I SA/Rz 196/23) Sąd oddalił skargę na postanowienie SKO utrzymujące w mocy postanowienie Prezydenta Miasta o odmowie wszczęcia postępowania z wniosku o zmniejszenie ustalonej kwoty opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi ze względu na to, że Gmina nie wywiązała się należycie z odbioru odpadów komunalnych. Zdaniem Sądu, w warunkach sprawy zaistniała "inna uzasadniona przyczyna", o której mowa w art. 165a § 1 O.p., wykluczająca powadzenie postępowania. Nie ma bowiem w przepisach prawa podstawy materialnoprawnej do rozpatrzenia w postępowaniu podatkowym żądania wniesionego przez skarżącego. Sąd wskazał, że wysokość opłaty określana jest w uchwale rady gminy, a obowiązek jej uiszczenia w przypadku nieruchomości, na której zamieszkuje mieszkaniec powstaje za każdy miesiąc zamieszkiwania na nieruchomości i nie jest uzależniony od przekazania przez mieszkańca odpadów komunalnych (w przeciwieństwie do nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, odnośnie do których obowiązek uiszczenia opłaty powstaje dopiero w sytuacji powstania na nieruchomości takich odpadów). Opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi ma charakter publicznoprawny i jest oderwana od faktycznej ilości wytwarzanych i odbieranych przez gminę odpadów. Ustawodawca, w art. 6i ust. 1 pkt 1 u.c.p.g., ustanowił bowiem domniemanie, że na zamieszkałych nieruchomościach powstają odpady, co jest zgodne z logiką

i doświadczeniem życiowym. Podmioty zobowiązane do uiszczenia opłaty nie mają swobody kształtowania treści stosunku prawnego, w szczególności wysokości opłaty, jej obniżenia lub odstąpienia od jej pobrania. Elementy te określa bowiem ustawa oraz akt prawa miejscowego w zakresie wskazanym w ustawie. Opłata nie jest świadczeniem wzajemnym uiszczanym za wykonaną przez gminę usługę, lecz wynika z ustawowego obowiązku partycypowania przez właścicieli nieruchomości w kosztach gospodarowania odpadami komunalnymi ponoszonymi przez gminę, na terenie której położona jest nieruchomość stanowiąca przedmiot własności podmiotu zobowiązanego do zapłaty tej opłaty. Natomiast w przypadku, gdy gmina nie realizuje obowiązku odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, właściciel nieruchomości jest obowiązany do przekazania odpadów komunalnych, na koszt gminy, podmiotowi odbierającemu odpady komunalne (art. 6s u.c.p.g.). Nadal jednak w takiej sytuacji właściciel nieruchomości ma obowiązek uiścić opłatę, o jakiej mowa w art. 6h u.c.p.g.

Z kolei, w sprawie trzeciej (sygn. I SA/Rz 39/23) Sąd oddalił skargę na postanowienie SKO o stwierdzeniu niedopuszczalności odwołania wniesionego przez skarżącego od decyzji Burmistrza w przedmiocie określenia innej osobie tj. właścicielce nieruchomości zamieszkiwanej, wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Organ podniósł, że w sprawie określenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami status strony ma podmiot, na którym ciąży obowiązek uiszczenia przedmiotowej opłaty. Takim podmiotem jest właściciel nieruchomości, którym dla potrzeb przedmiotowego postępowania jest współwłaściciel, użytkownik wieczysty oraz jednostka organizacyjna i osoba posiadająca nieruchomość w zarządzie lub użytkowaniu, a także inny podmiot władający nieruchomością, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 4 u.c.p.g. Skarżący natomiast do wskazanej grupy podmiotów nie należy, a tylko zamieszkuje tę nieruchomość, co jednak nie kreuje powstania po jego stronie legitymacji procesowej do udziału w postępowaniu w charakterze strony. Sąd argumentację tę podzielił.

Natomiast w Wydziale II na uwagę zasługują następujące sprawy;

Uwzględnienie skargi i uchylenie postanowienia SKO oraz poprzedzającego go postanowienia tego organu o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji miało miejsce w sprawie sygn. II SA/Rz 1163/22. Sąd nie podzielił stanowiska, że organizacja społeczna dopuszczona do udziału na prawach strony w postępowaniu głównym, winna ponownie wykazywać

przesłanki, o których mowa w art. 31 § 1 k.p.a., aby mogła skutecznie domagać się wszczęcia postępowania nadzwyczajnego w danej sprawie. Sąd podniósł, że od chwili doręczenia lub ogłoszenia postanowienia w sprawie dopuszczenia organizacji społecznej do udziału w postępowaniu, uzyskuje ona bowiem prawa strony, zgodnie z art. 31 § 3 k.p.a. Staje się więc jednym z uczestników postępowania i korzysta z uprawnień strony, tj. tych, które dotyczą postępowania i jego czynności. Uzyskuje m.in. uprawnienie do kwestionowania w drodze środka zaskarżenia aktu kończącego postępowanie główne. Skoro więc dopuszczona do udziału w postępowaniu organizacja społeczna ma prawo do wniesienia odwołania od decyzji organu I instancji, to możliwość korzystania z uprawnień procesowych przewidzianych dla strony powinna obejmować również żądanie wszczęcia postępowania nadzwyczajnego – w tym postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji.

W sprawie sygn. II SA/Rz 1247/22 Sąd uchylił natomiast postanowienie SKO uchylające postanowienie Prezydenta o odmowie wydania zaświadczenia o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności w odniesieniu do określonych nieruchomości i umarzające postępowanie organu I instancji w całości. Sąd zauważył, że Dyrektor BGM Miasta, którego pieczęć i podpis widnieją pod postanowieniem o odmowie wydania zaświadczenia, nie jest organem administracji posiadającym z mocy prawa kompetencje do załatwiania określonych spraw. Tym samym, mógł rozpatrzyć wniosek o wydanie zaświadczenia, jako pozostający w gestii Prezydenta, tylko w przypadku posiadania do tego stosownego upoważnienia. Ani z treści powyższego postanowienia ani z żadnego innego dokumentu znajdującego się w aktach administracyjnych sprawy nie wynika tymczasem właściwość Dyrektora BGM Miasta do załatwiania spraw z zakresu ustawy z dnia 20 lipca 2018r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów oraz by w dacie wydania postanowienia posiadał w tym zakresie upoważnienie do działania w imieniu Prezydenta Miasta. Nie oznacza to jednak, że Gmina, do której w istocie został skierowany wniosek spółdzielni i której organem wykonawczym jest Prezydent nie była przedmiotowo właściwa w sprawie zakreślonej wnioskiem. Wewnętrzny podział kompetencji między określone komórki /jednostki organizacyjne (w tym posiadanie przez pracowników Urzędu Miasta określonych upoważnień /pełnomocnictw do działania w imieniu Prezydenta Miasta) nie musi być

wiadomy stronie zwracającej się o załatwienie konkretnej sprawy. Zdaniem Sądu, to Dyrektor BGM Miasta, do którego trafił wniosek spółdzielni zobowiązany był ocenić swoją właściwość do jej załatwienia i w przypadku stwierdzenia braku upoważnienia do działania w imieniu Prezydenta Miasta, dokonać stosownego przekazania. W związku z tym, brak takiego upoważnienia po jego stronie nie przemawiał za uznaniem przez SKO braku właściwości Gminy i reprezentującego ją Prezydenta Miasta w sprawie wydania zaświadczenia, a przez to do umorzenia postępowania organu pierwszej instancji w całości z uwagi na niewłaściwość organu przy jednoczesnym uchyleniu zaskarżonym postanowieniem postanowienia Dyrektora BGM Miasta.

Oddalając skargę na postanowienie Wojewody Podkarpackiego stwierdzające niedopuszczalność odwołania od pisma Starosty informującego skarżącego, że brak jest podstaw do zwrotu kaucji mieszkaniowej (sprawa sygn. II SA/Rz 1414/22), Sąd podzielił stanowisko organu, że sprawa zwrotu kaucji zabezpieczającej pokrycie należności z tytułu najmu lokalu została unormowana w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 725 ze zm.). W treści tej ustawy nie ma takiego przepisu, który wyposażyłby organ w kompetencję administracyjną do wydania rozstrzygnięcia w trybie przepisów K.p.a. o zasadności zwrotu wpłaconej kaucji mieszkaniowej. Niewątpliwie przepisy w/w ustawy traktują kaucję zabezpieczającą jako należności związane ze zdarzeniem cywilnoprawnym tj. zawarciem umowy najmu lokalnego, nie zaś administracyjnoprawnym. Sąd zauważył, że fakt, iż wobec skarżącego została wydana decyzja administracyjna o przydziale mieszkania wraz załącznikiem określającym warunki najmu, nie stanowi wystarczającego argumentu za uznaniem istnienia aktualnie drogi administracyjnej w sprawie zwrotu kaucji mieszkaniowej. Wydanie decyzji administracyjnej o przydziale lokalu nie przesądza bowiem o powstaniu kompetencji dla innego organu administracji do rozstrzygnięcia o zwrocie należności ze stosunku najmu. Starosta nie był stroną stosunku administracyjnego jaki został nawiązany pomiędzy skarżącym a Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej. Fakt wygaśnięcia trwałego zarządu na nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym także nie spowodował przejścia kompetencji administracyjnej Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej na Starostę. Jednym ze skutków wygaśnięcia takiego zarządu stała się konwersja stosunku

administracyjnego o przydziale lokalu w stosunek cywilnoprawny. To przekształcenie nie może skutkować przejściem dotychczasowych uprawnień administracyjnych organów już nie istniejących na inne organy administracji publicznej.

42.Prawo pomocy

Postępowanie o przyznanie prawa pomocy w większości spraw wszczynane jest na wniosek osób fizycznych, które prowadzą działalność gospodarczą lub takiej działalności nie prowadzą, a także przez osoby prawne i jednostki nie posiadające osobowości prawnej (najczęściej spółki cywilne, stowarzyszenia zwykłe).

W kwestii prawa pomocy wydawane są również zarządzenia o pozostawieniu wniosku o przyznanie prawa pomocy bez rozpoznania z przyczyn formalnych – niezłożenia go na formularzu według odpowiedniego wzoru.

W postępowaniach związanych z prawem pomocy nie dostrzeżono żadnych istotnych problemów stosowania przepisów z tego zakresu.

Orzeczenia z zakresu prawa pomocy obejmują poza przyznaniem i odmową przyznania oraz cofnięciem tej preferencji skarżącym (i uczestnikom) postępowania sądowoadministracyjnego także wydawanie postanowień o przyznaniu (i odmowie) wynagrodzenia adwokatowi, radcy prawnemu, doradcy podatkowemu, lub rzecznikowi patentowemu za zastępstwo prawne wykonane na zasadzie prawa pomocy oraz o zwrocie niezbędnych udokumentowanych wydatków.

Nowym zagadnieniem w postępowaniach związanych z prawem pomocy są skutki prawne wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 2022 r., sygn. akt SK 78/21 w kwestii wynagrodzeń adwokatów i radców prawnych ustanowionych z urzędu. W ww. wyroku Trybunał orzekł, że § 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r. poz. 18, ze zm.) są niezgodne z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 2 i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez to, że wskazane w nich stawki dla adwokatów ustanowionych obrońcami z urzędu są niższe od stawek w tych samych sprawach dla adwokatów ustanowionych obrońcami z wyboru. Wyrok powyższy stanowi kontynuację linii orzeczniczej Trybunału prezentowanej

w wyroku z 23 kwietnia 2020 r. (SK 66/19) oraz postanowieniu Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. (S 1/20).

V. WYDZIAŁ INFORMACJI SĄDOWEJ

Wydział Informacji Sądowej

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie zajmował się następującymi sprawami:

I. udostępniał informacje publiczne o działalności Sądu. W tym zakresie stwierdzono, że:

1. ogólna liczba wniosków wyniosła - 38,
2. ilość wniosków o wydanie kopii orzeczenia w trybie dostępu do informacji publicznej wyniosła – 1,
3. ilość wniosków załatwionych poprzez udzielenie informacji, ze wskazaniem liczby spraw dotyczących wydania kopii orzeczenia – 36,
4. ilość wniosków o udzielenie informacji publicznej załatwionych w formie decyzji administracyjnej – 5. Odmówiono udzielenia informacji publicznej w 5 przypadkach.

Podstawą odmów udzielenia informacji były:

- w 1 przypadku (W/IS-70/12/23) częściowa odmowa na podst. art. 5 ust. 2 u.d.p. - tajemnica przedsiębiorcy;
- w 2 przypadkach (W/IS-70/13/23, W/IS-70/21/23,) odmowa na podst. art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.p. - nie wykazano, że uzyskanie informacji przetworzonej jest szczególnie istotne dla interesu publicznego;
- w 2 przypadkach (W/IS-70/24/23 i W/IS-70/27/23) odmowa na podst. art. 5 ust. 2 u.d.p. - ograniczenie ze względu na prywatność osoby fizycznej;

umorzono postępowanie - 0, sprawy w których odmówiono przekazania informacji publicznej w celu ponownego wykorzystywania - 0. Suma wniosków o udzielenie informacji publicznej jest mniejsza od liczby załatwionych spraw, bowiem w przypadku trzech wniosków częściowo udzielono informacji publicznej, a częściowo odmówiono jej udzielenia,

5. ilość wydanych decyzji o warunkach ponownego wykorzystywania informacji publicznej lub o wysokości opłat - 0,

II. informował osoby zainteresowane o właściwości sądu oraz o stanie spraw załatwianych w sądzie, udostępniał do wglądu akta spraw, wydawał odpisy orzeczeń i kserokopie dokumentów z akt sądowoadministracyjnych.

Do rejestru „Informacja w sprawach”, gdzie wpisywane były wnioski o wydanie odpisu orzeczeń i wnioski o wydanie kserokopii dokumentów z akt sądowoadministracyjnych wpłynęło 83 wnioski, z tego:

- 34 wniosków dotyczyło informacji w sprawie,
- 36 wniosków o wydanie odpisów orzeczeń,
- 13 wniosków o wydanie kserokopii dokumentów z akt sprawy.

Wydział Informacji Sądowej ponadto :

- 159 razy udostępniał akta spraw do wglądu,
- około 212 razy średniomiesięcznie udzielał informacji telefonicznych.

W ramach współpracy z organami ścigania i sądami powszechnymi udzielono - 27 odpowiedzi na skierowane do Sądu pisma.

- III. prowadził sprawy ze skarg, wniosków i petycji należące do właściwości Sądu, gdzie wpłynęło łącznie 14 wniosków ;
- IV. prowadził sprawy ze skarg, wniosków i petycji nienależących do właściwości Sądu, których wpłynęło – 34 sprawy;
- V. prowadził sprawozdawczość statystyczną Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie;
- VI. sprawował obowiązki administratora systemu informatycznego;
- VII. udostępniał wnioski o ogłoszenie aktów w Dzienniku Urzędowym Województwa;
- VIII. sprawował obsługę rzecznika prasowego Sądu;
- IX. gromadził przepisy prawa europejskiego, które mają zastosowanie w sprawach sądowoadministracyjnych, oraz orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie objętym właściwością sądów administracyjnych;
- X. prowadził bibliotekę WSA w Rzeszowie poprzez gromadzenie publikacji naukowych oraz czasopism prawniczych i komentarzy do ustaw,
- XI. prowadził Biuletyn Informacji Publicznej (bip.rzeszow.wsa.gov.pl), zamieszczając tam między innymi miesięczne i roczne informacje o ruchu spraw oraz bieżące zarządzenia Prezesa.